Krasny Dwór

[illegible]

1892 r.

Obiekt poddany konserwacji w 2007 r. ze środków
Miasta Stołecznego Warszawy

R 634/M

Stanisław Moniuszko

Straszny dwór, opera w 4 aktach.

Wyciąg fortepianowy (brulion).

Autograf. 1861-62.

Rękopis 634
Inw. 3

Rękopis Komisarki

(Brulion)

Biblioteka Jagiellońska
Czytelnia
Sł. Monitorski

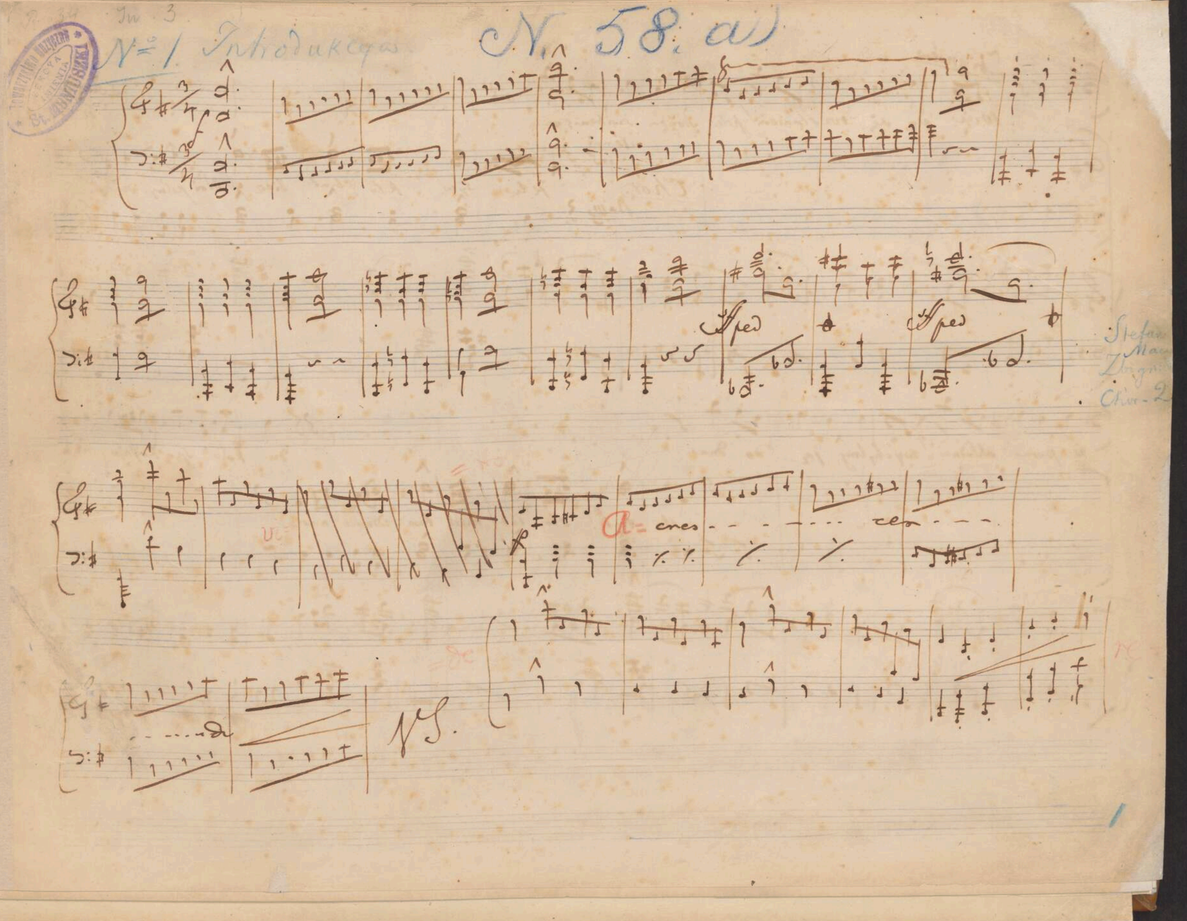
Straszny Dwór

part. fort. do śpiewu

Kart 153.

2/IX 1906.

Zakrzewski


Tw 3
№ 1 Introduktion
№ 58 a)
Stefan Mayr
Zyg. Chor-Z.
pp.

Zbigniew

Wisi gdy się torstaniem pod Nowica świtaniem

Tenori

Chór. Bassi

kto żyw kto był bez dni pełny czasu

że pora chłodna wychylny ja do dna

do kosa spokojnie ni

Sto lat! sto lat niech trwa zdrowie nasze

Słychać o wojnie

kto w niemiz bogaty nieli wraca do

Znaj tak tę wiec prowadzi sam Bóg kto

chaty, kto che nieli miey pra kluje na plug kto che nieli miey pokuje na plug.

plug.

3

2

Dbigniew

Złe mo- wi- cie bra- cia mili chociaż po- kój do- je Bóg

a ja- kiej- że to ry- cerz chwali o- tręp swój za- mienia wpług? Wrak o-

bydwóch ludzi- on- bra- pług z o- ro- rem z bra- tem brat! bez jedno- go

niema chleba, dra- gi bro- ni pół i chat:

cre- co- do.

Tóż u ściany na- szej chatki jak wianoček serię- tej roan pud obrazem Brúj Matki

zwiśnie ~~kapcy~~ pancerz hełm i

mieni.

wnet po- ięgna- my wiejskiej ci- szy raj

a gdzie kol- wiek się nad- le- ci

a gdzie kolwiek

wnet poięgna- my wiejskiéj ci- szy raj

wiejskiéj ci- szy

się nad- le- ci

a wiejskiéj

się nad- le- ci

raj,

nu- cie- my wraz

w dło- niach tych nie

niach tych nie

płyń za- świecie

tam gdzie wewnątrz

po- ięgna- my raj

Płyń i kraj

w dło-

niach tych nie płyń

nie płyń za- świecie

tam gdy nas wewnątrz kraj.

Boż wewnie Boż, Polsk wewnie Kroj!

A

z brakiem wracamy w do-mo- wy pój

zamiast kreynnie sku ryj w rolnicne, wracam

ter za-chowamy zbroję i serce jak dla ojczyzny wypa- da służ, jak dla ojczyzny wy-

pa- da jej wiernych sług

Ale ich nie uj — mię pod pa- no-

5

wa — nie a charak-ty-cer-stkie af-fekta Kryé zostaniem o — ba w bezčasowym

tak!

stanie by w każdej chwili swobodnym być

Chór

by w każdej chwili swobodnym być.

By w każdej

dzi - mi - nu.

Toć kie-dy kolwiek bu-na nad le-ci cry to z pobliskich cry z dalszych stron

kie-dy kol-wiek bu-na nad le-ci z blizkich cry z dalszych stron

chwili swobodnym. Kie Być, a kie-dy bu-

-en-

jui now kiro-nie nie wstrzyma die-ci, trwoga krewniaków ni la-ment żon krewniaków trwoga ni

jui kiro-nie nie wstrzyma Niec trwoga krewniaków ni lament żon nie powstrzyma ni

Zbigniew

lamen ti la — ment — zon.

la — — — — — — zon.

zon.

Tę- gość wyrzeć panie brzmi! to mi głosu! to mu

A

vi =

pluń nie ma niemiat w naszej cha —

niemiat niemiat w naszej — zch — cie

= ore

Vi — vat semper wolny — stan hur vivat semper wol — ny stan) Vivat wolny

Zbigniew

re =

Bq

7

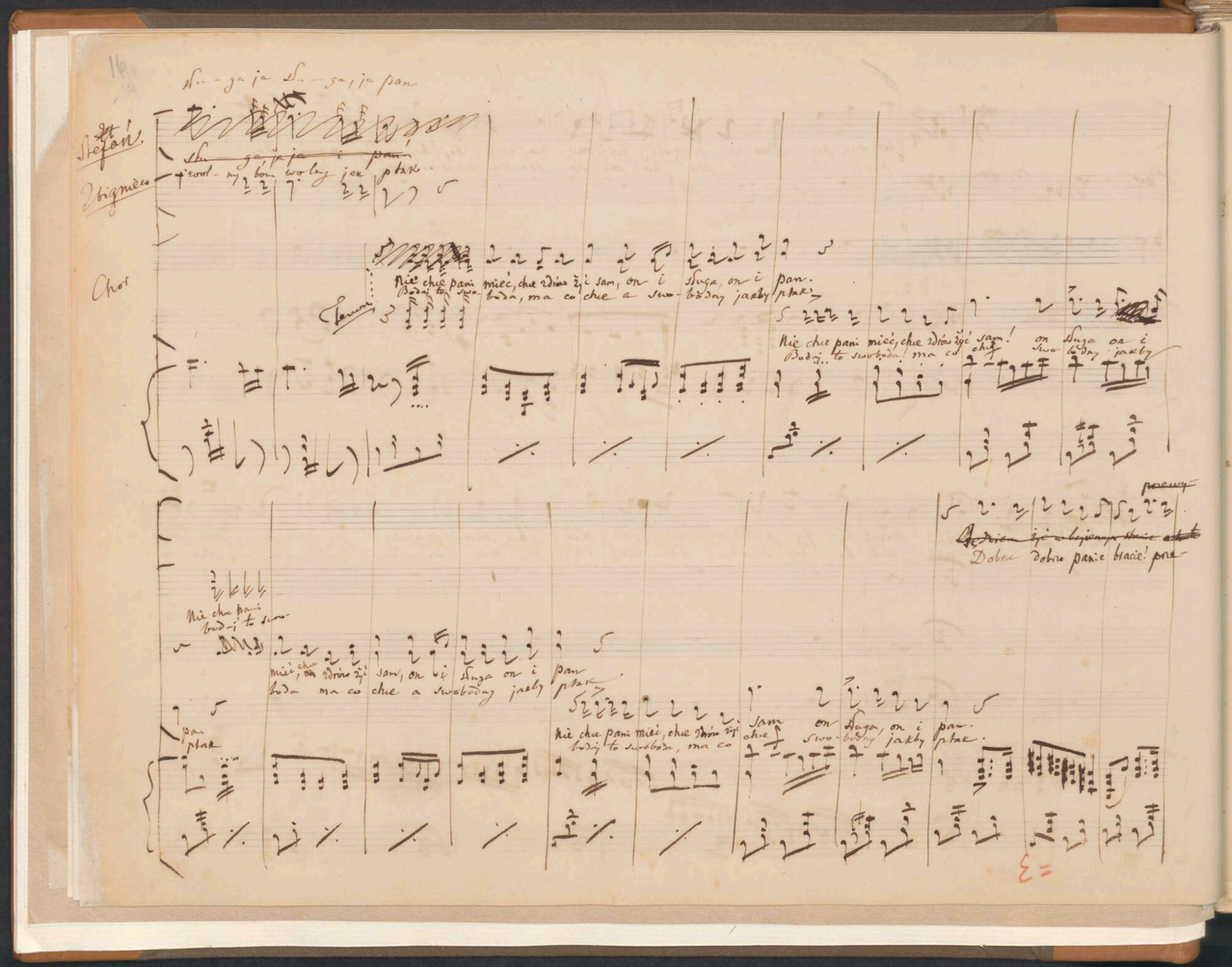
= Oko

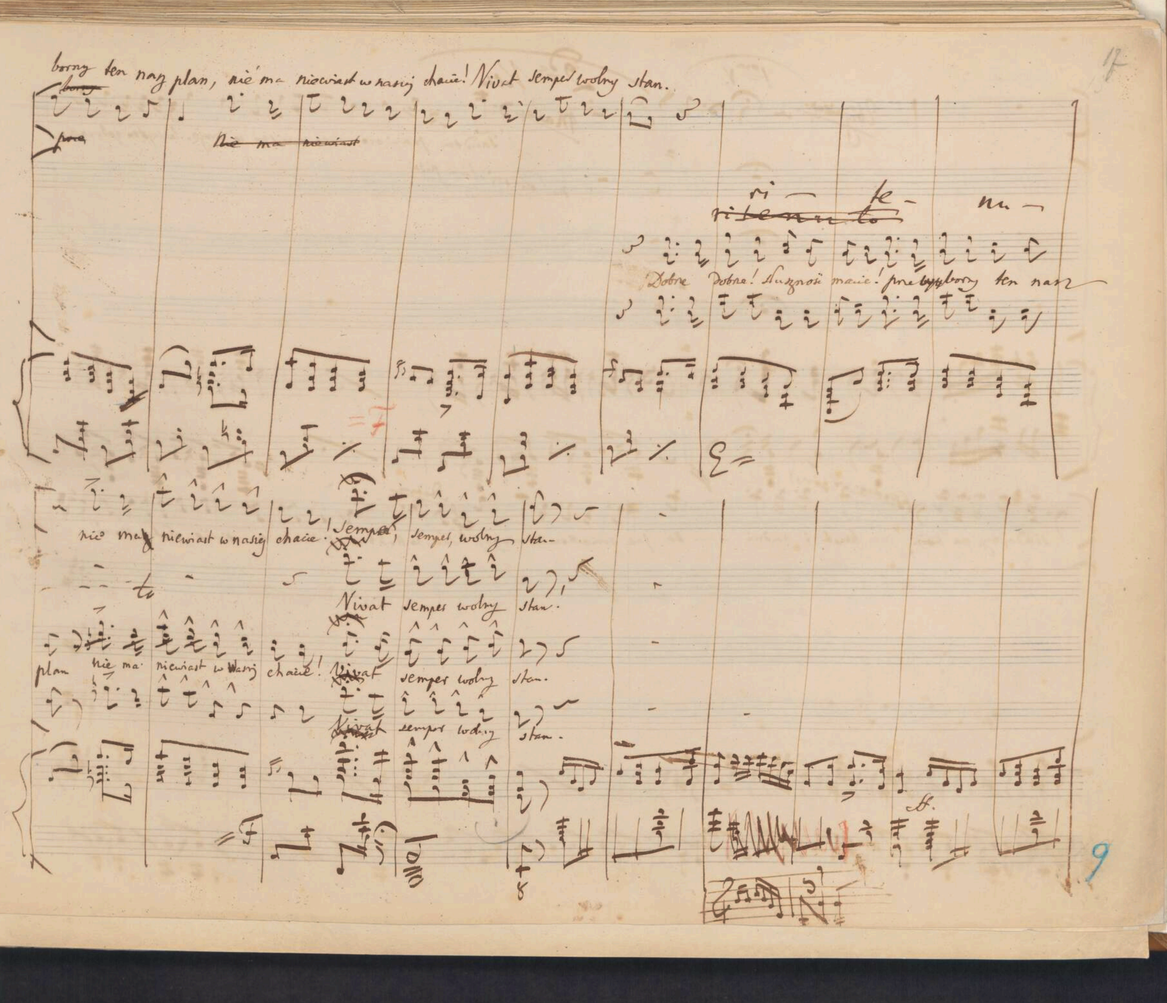
Allo moderato

Wasze pić zdro wie strugeli wi me-ro-wie, hej hej! Dij nam dij
Kiedy niewiasta po do ma lić starsta mnie w smak, jej ale ja

nam ta
taxi a
mi-ron
o- na
zdani
smak
ach
Niech
bo-
dij
swobu
da-
ni
ja
nie
ia-
ma nie
panin!
do- da,
ja
bom
sługa ja pan ja
wolny jak ptak bom

8


Stefani
Zbigniew
Chor
Nie chce pani mieć, chce Bóg żyć sam, on i sługa on i pan.
Boże to swobodna, ma co chce a swobodny jasby ptak.
Dobre Dobre panie biacie! pane
Nie chce pani mieć, chce Bóg żyć sam on i sługa on i pan
Boże to swobodna, ma co chce a swobodny jasby ptak.


boży ten nasz plan, nie ma nieświat w naszej chacie! Nivat sempel wolny stan.
Nie ma nieświat
Dobre Dobre! Sługroń maie! pane
nie ma nieświat w naszej chacie! Sempel, sempel, wolny stan.
Nivat sempel wolny stan.
plan nie ma nieświat w naszej chacie! Nivat sempel wolny stan.

16 18

Stefan

Zbigni

Chor

1ma V. 2da Volta.

Zbigniew

Maciej

Tandem panie cras wymasz za drogę. Wszyte gotowe,

na pierwszy bitni pisk.

siadajmy na koń. Wnet i raźni — to jak zmiarkowai mogę. Stefan Tak to krótkie słońca u - krócę słodzy skromn.

Stefan

Pegnajcie nam naj - milsi towarzysze niech od was Bóg od - dala wszelkie złe

gdy przyjdzie czas po - żegnać domu ci - pły gdzie wskaże los my tam znajdziemy — my tu

gdzie wskaże los znajdziemy tu

gdzie wska — — że los my tam znajdzie — my

10

Stefan.

niech od was Bóg odda-la wszelkia

się. Pognajcie nam naj-mil-si to-wa-rzy-sze!

zfe. Gdy przyjdzie czas po- rucić dom ci-sze, gdzie wskaże los my tam najdzie — my-ślić

gdzie wskaże los, znajdziemy kij gdzie wska — że los my tam najdzie — my

Allegro animato

Stefan

Marii

Zbigniew

Chór

się

re Zbigniewem

I gdziekolwiek się nadleci

aby wśród wichrów mię Bóg za-

eTak! tak! gdzie wskaże los my tam najdzie — my

w dłoni kij nie-pokój za-

Znajdzie — my się gdzie we-zwie kroj.

Gdy przy-

Zbigniew Bóg i kroj

z Marii

Zbigniew Bóg

i gdziekolwiek się nadleci

w dłoni Twej mię płoszy za świata przyczyna Boży i kraj Twój

Kraj

kraj: Znaj Twórcy Twój gdzie tworzysz

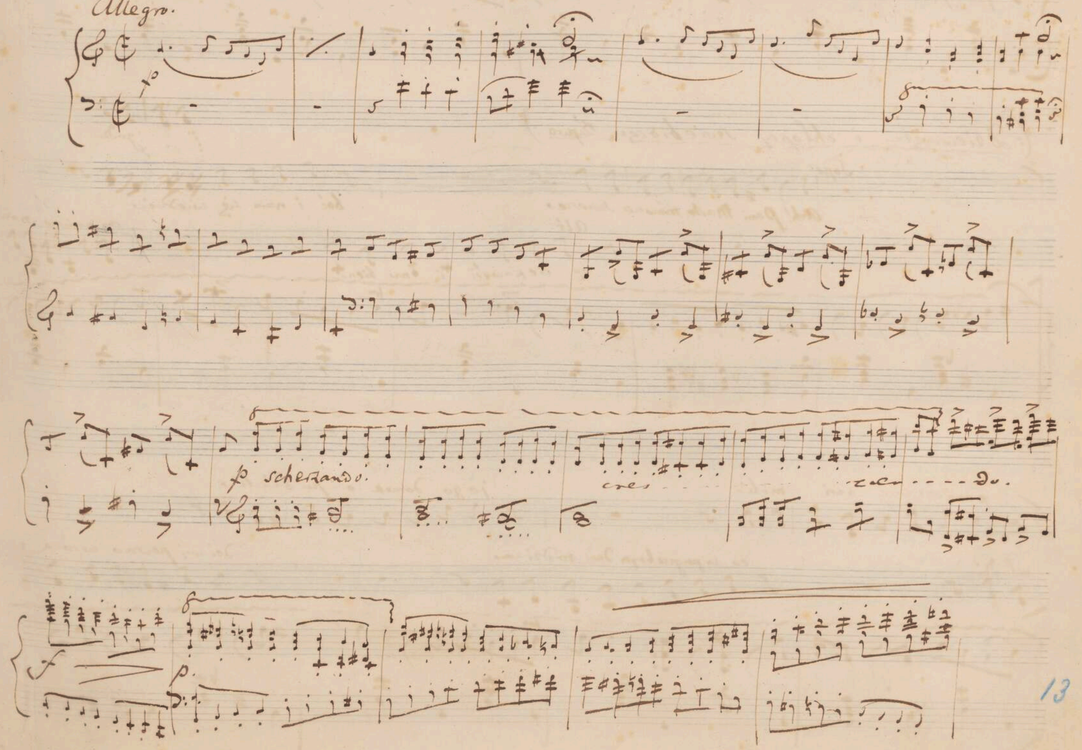
Maciej

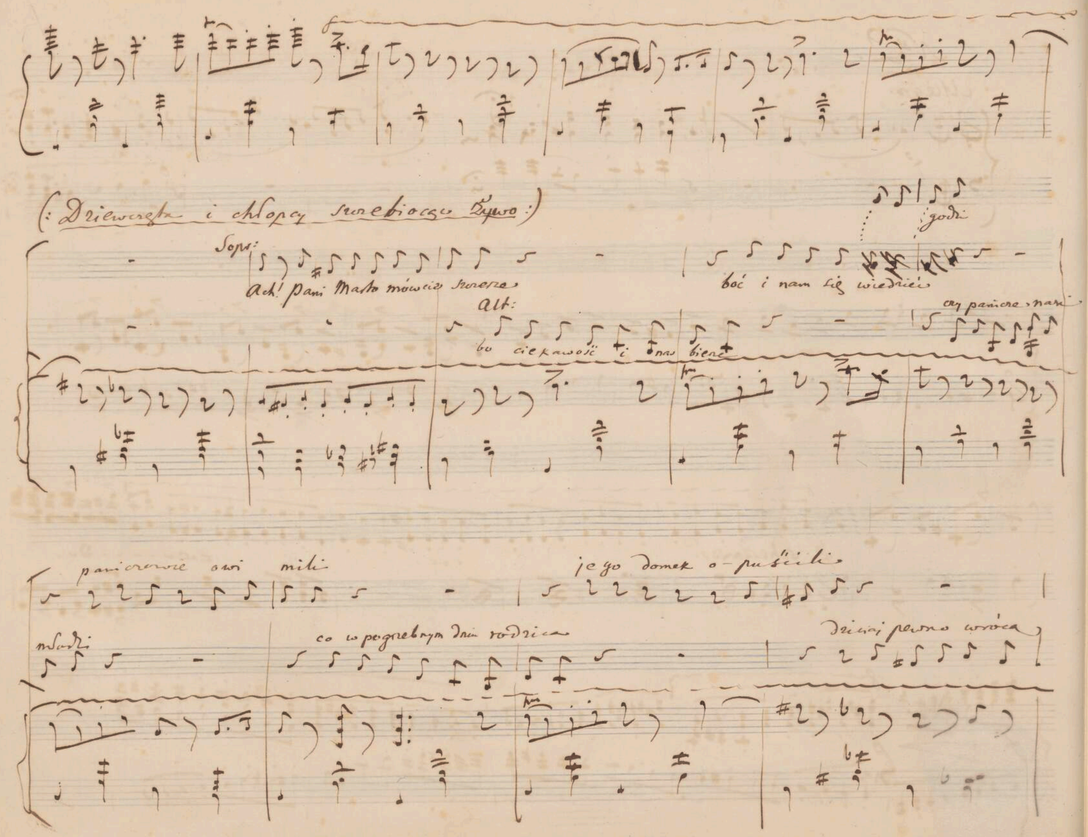
Boży Kraj Kraj Boży Kraj!

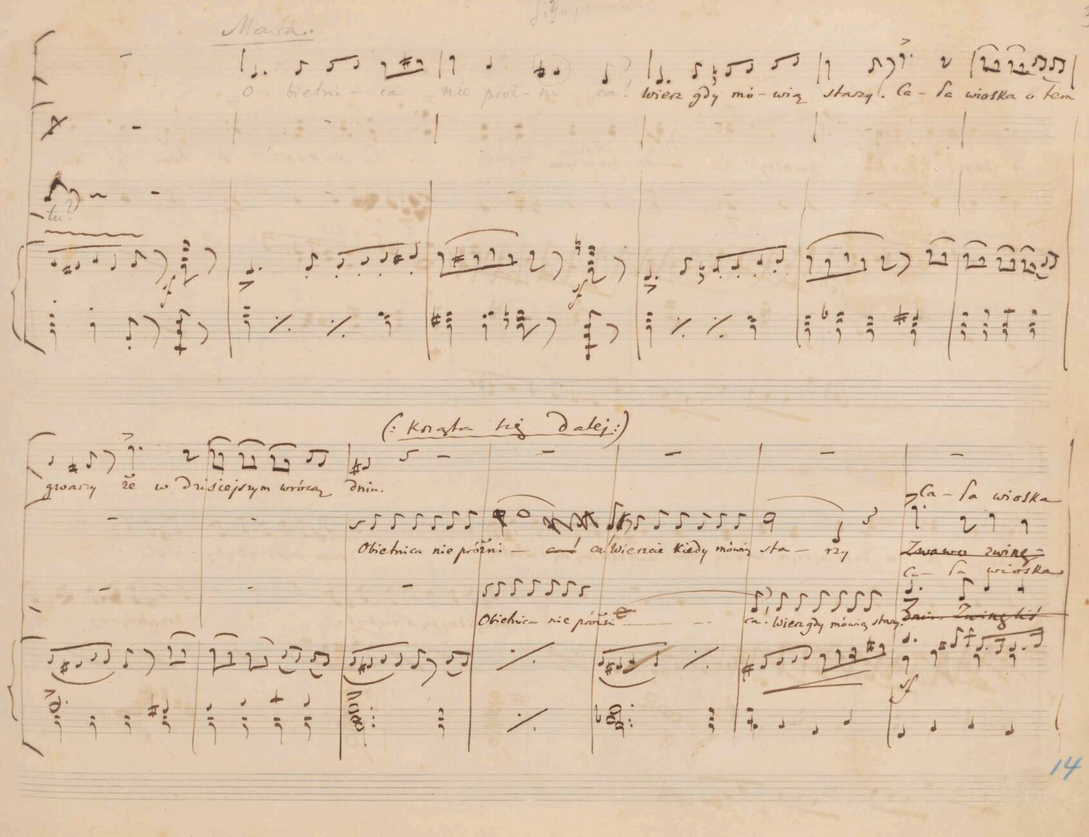
rallent.

N.o 2.

Allegro.




(: Dziewczęta i chłopcy śpiewają :)
Sopr:
Ach! pani Marto mówicie szczerze
boć i nam się wiedzieć
Alt:
bo ciekawość i nas bierze
jagódki
czy państwo nasi
pamiętnie oni mili
jego domek o pustelni
wdowy:
co w pogrzebowy dzień rodzica
dziwi pewno wróżka


Marta.
O bietnica nie próżnuje
wiem gdy mówią stary
(: kwestia się dalej :)
gwary że w dzisiejszym wróżka
dniu.
Obietnica nie próżnuje
Obietnica nie próżnuje
ca wiem gdy mówią stary
ca wiem gdy mówią stary
ca la wioska
ca la wioska

o tem tył-ku gwarzy że

gwarzy że w dzisiejszym wróci Dan. Zwiastowania z robotą

domca wyty gdyby złoto

Zwiastowania z robotą

pozytywy i o-

Sopr. 2

Sopr. 1

Alto

Master

a wracajcież młode pany

jest tu niama z oraz swojej

a wra-caj-cież mło-de pa-ny do oj-cow-skiej swej sie-dzi-by

gnany. A wracajcież młode pany do ojcowskiej swej siedziby

Master

Wró-cą tu Mieszko-wiane!

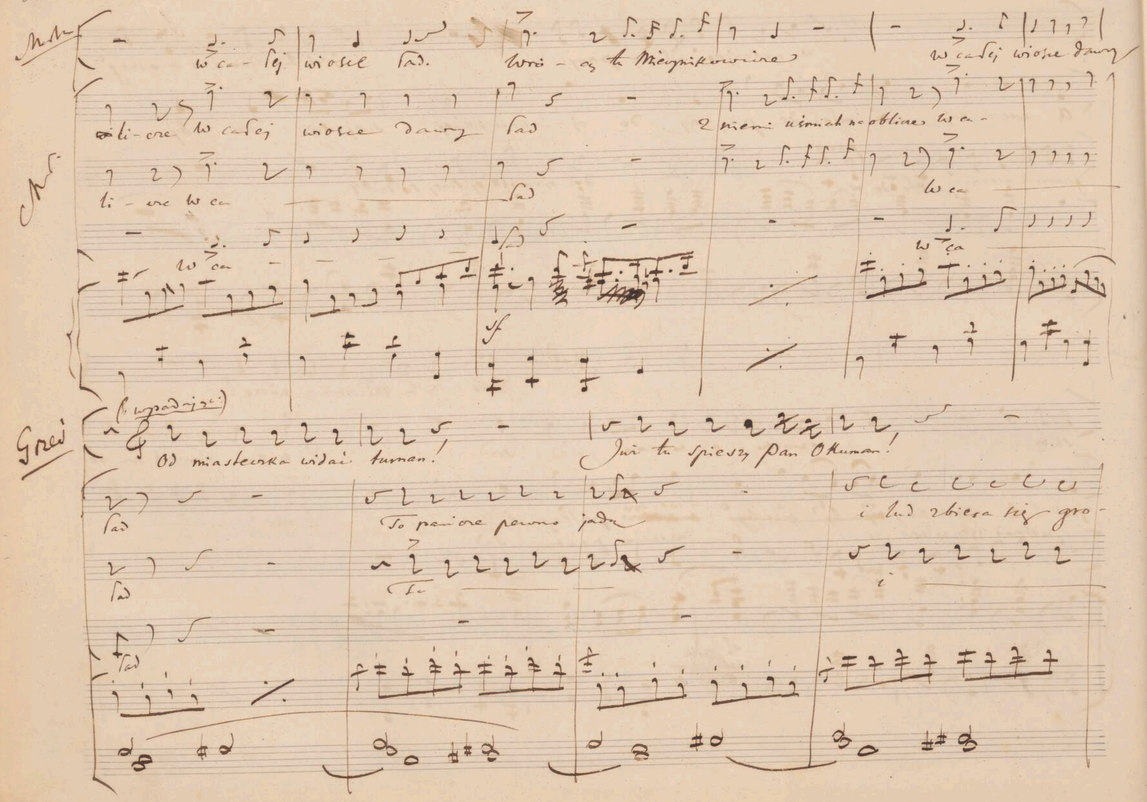
Skiby i owoców i o-wocow pełen sad.

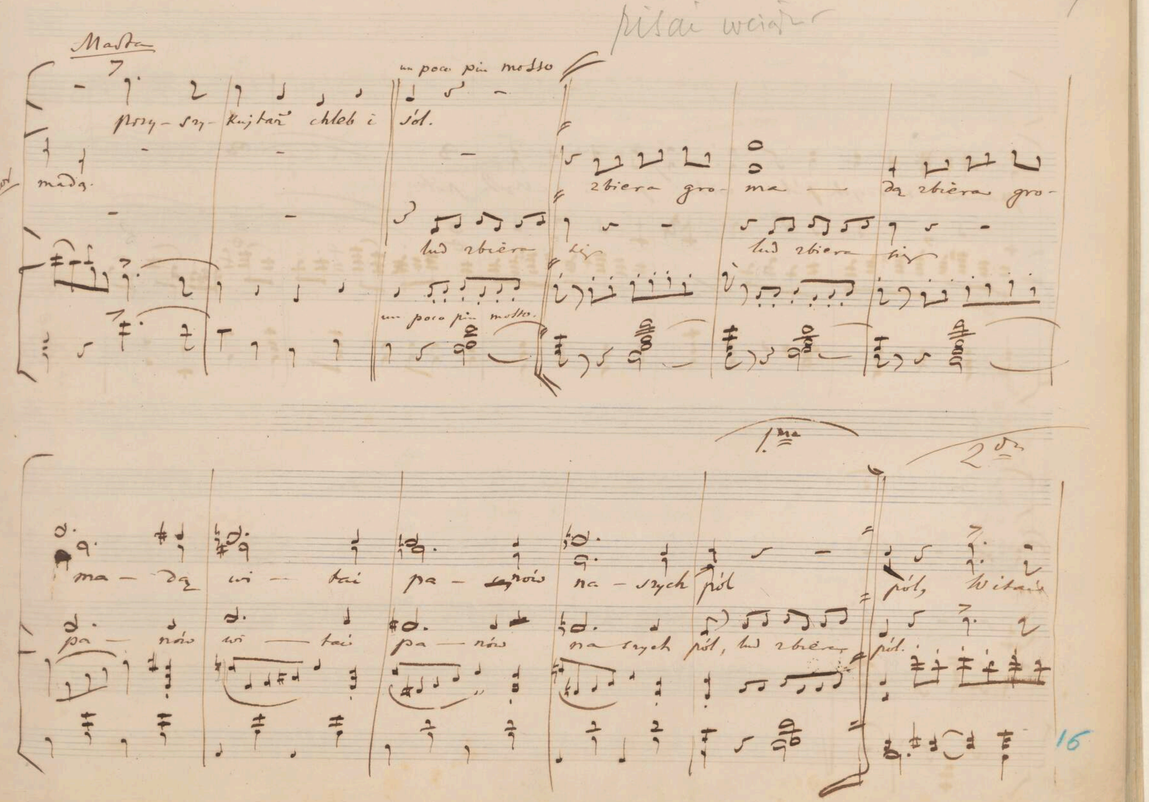
jest to ziar-no, ry-by a o-wo-ce pełen sad.

wstawią ryby, w lesie gorzały o-wocow pełen sad.

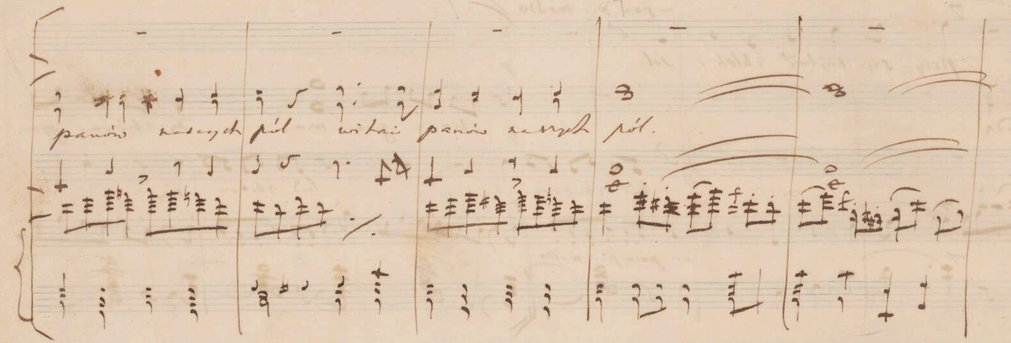
niemi ximiech na ob-

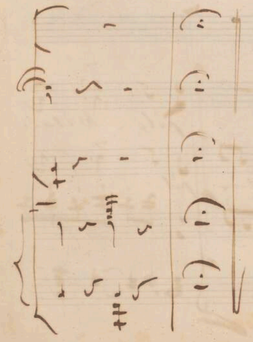
nie!


Mistr
Mist.
Grel
(wypadzie)
Od miasteczka widać turnen!
Już tu spieszy pan Okuman!
To panie panie jadą
i lud zbiera się gro-


Mistr
Chór
pszy-szy-kujtań chleb i sól.
lud zbiera się
zbiera gro-ma
1.ma
2da
ma-dą wi-taj pa-nów na-szych pól, lud zbiera się pól, witaj

8

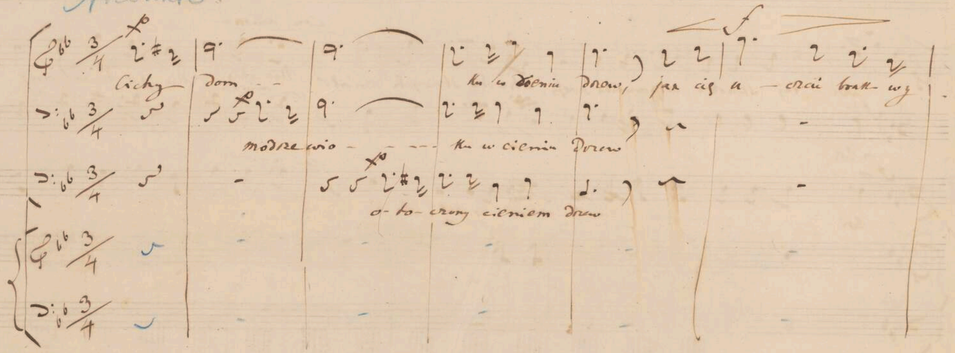


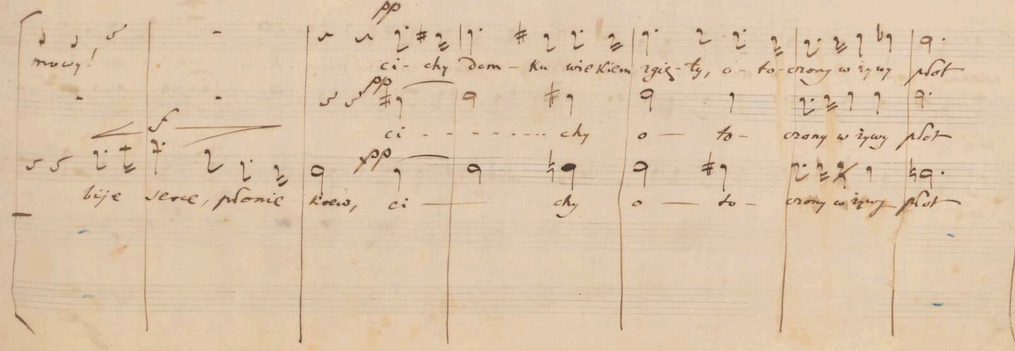


11

N= 3. Ctrudzony sen op

Andante.





17

2

con anima

Wi- taj skarbie wspomnień świętych strzecho starych cnót- Niechże bydlie pochwalony wieki-

con anima

wi-

con anima

wi-

wieków Chrystus Pan, co nas wiódł z odległej strony wpraoj-cowskich progi ścian, wpra-oj-cowskich pro-gi

wie-

wie-

3

ścian.

ścian.

ścian

Tu nam za-błysło dźwięk zbawienia, Matka pacierza wezwa

nas.

stąpi ja do niebios zabrałeś

Matka pacierza wezwa was.

Matka pa-cier-za wezwa nas.

Stefan.

panie, ja- ko a- nioła wol- ne- go ska-

Zbigniew

stąd pod cie- nis- tej li- py Konarz bieglisty słuchał o ziemi tej jak rospo-

Marcin.

wiadł nasz ojciec starzy o dawnych cza — sach, o chwale jej. Tu gdy pa-

5

ni- cze biegli z Konna- ty gdzie stan-

~~na tym gdzie stanął~~ ~~sięcz~~ wabi- ła

ia- ci wabi- ła

Marcin ich

— czas Kone- sai w pal- ca- ty ~~Marcin ich kazał trzymać w palcach~~, do Kasz-

belli zapraszał Hon.

Chichy domku wiekiem zgię — ty o - to - crony w tywy słot Witaj skałkie

wspomnień święty strzecho ska — rych cnot: con anima Niechaj con anima bydlie prochnale — ny wie - ki

wiekuu Chrystus pan! co nas wiasł z ośle głoj stro - ny w pra - oj cowstkich progi scian w pra - oj

cowstkich progi scian. scian. V.S.

40

8

Allegro

Cóż powiadasz panie bracie?

Dobra nam będzie w pańcewskiej chacie

w sprawiać cnotą naszej ziemi

wzajemnej pracy

Dobra nam będzie w pańcewskiej chacie sprawiać cnotą naszej ziemi sam

Wesołemu dziatki pracy brat

41

9

Sowai nasz wieśniary

mi-Sowai wieśniary

jego byt sędziego bracia

niego pilnie

w radości troskach udział braci

i nie za

i nie

Sowai nasz wieśniary

Stan.

Stan.

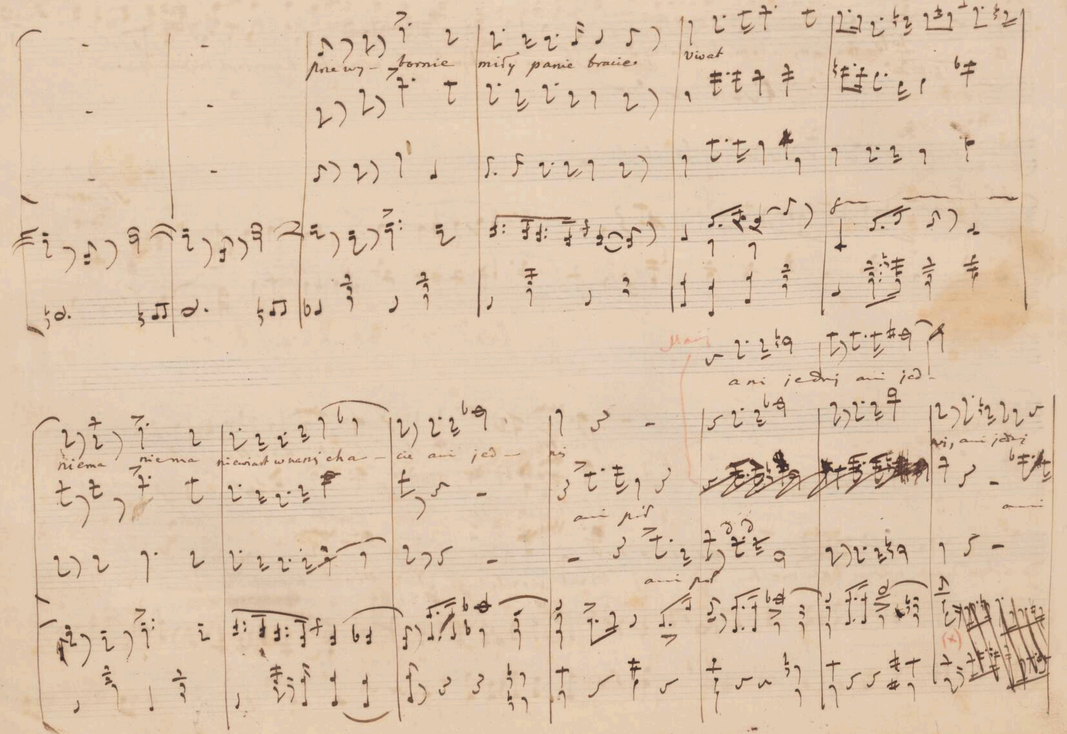
Stan.

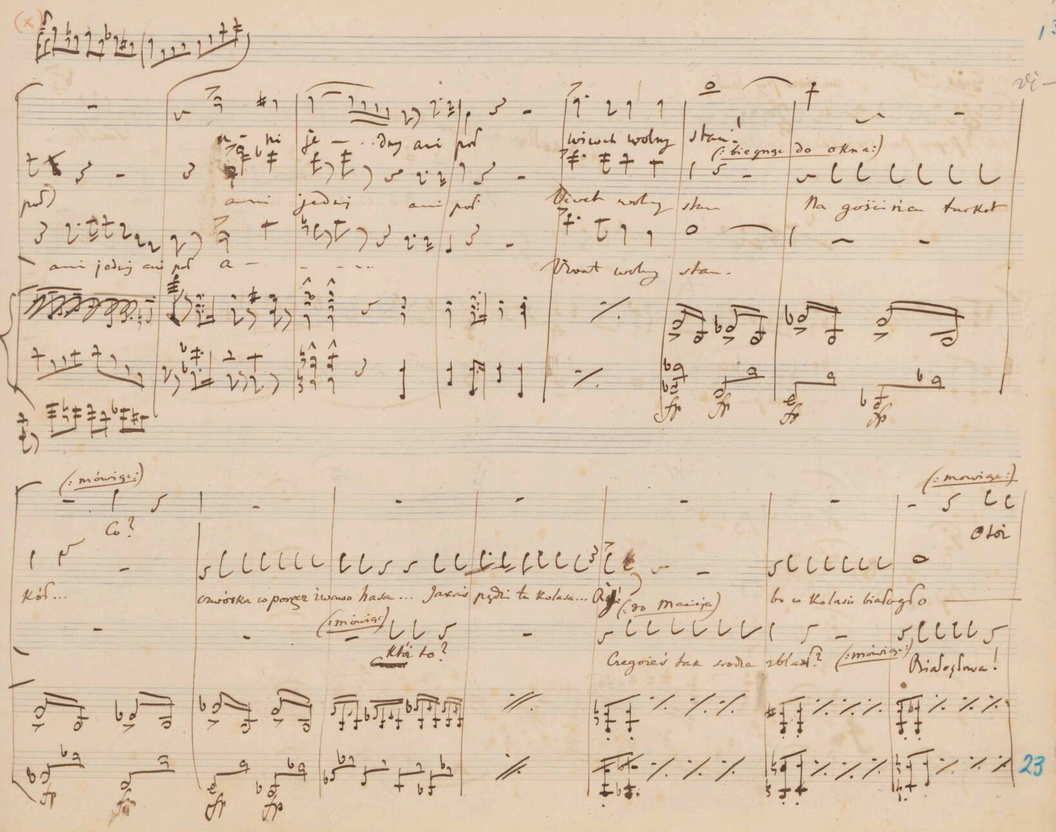
Bo! i cnotą nam to brat!

21

Nic nam tu, nic nie
pisz – dla wspak.
Maciej będzie gospodynią
Maciej będzie panem
Maciej będzie i trefaren
Będzie cnót nie wywrócicie.
Maciej będzie i trefaren
Maciej będzie
i podarunki to.
Będą cnót sami rachować.
nikim
Maciej będzie i trefaren
Maciej będzie
z kluczykiem
przynoszącym i podarunek

to
tylko mu grać a tylko grać.
Nowem w cichym dworku naszym bez kapryśnych rządów zmian
Nowem
Vivat nierządny stan Vivat nierządny stan.
Vivat nierządny stan Vivat nierządny stan
w cichym dworku naszym dokumenty będzie
Vivat nierządny stan Vivat nierządny stan
22


Pracuj – tornie
miły panie bracie
Vivat
ani jedzi ani jedz
niema
ani jedzi


(x)
Vivat wolny stan
(z biegnie do okna:)
Na gościńcu kurkot
ani jedzi ani jedz
(z miną:)
Co?
Kto?...
Chłopska to pogoń i wasza hasa... Jacani pędzi ta kolasa...
(z miną:)
Któż to?
(do Macieja)
Czy oni tam wodą zbłądzą?
(z miną:)
Biedosława!
oto
w tej Kolasi biedaczysko

14

Grać (wspaniale)

un poco più lento.

Stefan:

tobie. 2 Pozycz pani Greinerowa. Co. 2 Skyjenka?

wa.

Jakby zgasł.

Niema nicwiasta niema w naszej cha — cie.

Paul Skyjen —

Paul! Skyjen —

un poco più lento.

ka!

Będzie lad

Będzie

lad!

ka!

Będzie

lad!

№ 4. Tercet.

powtarzam na str. 10

witam was! witam was! ko-cha — ne dzieciska! wraca-cie wiec, wra

ca — — cie do ci-chego siedli — ska, wra-ca-cie wiec, wra ca — cie do ci-chego sie-

dliska. Toń sa-siedzi w każdej dobie będą was wypatrzać Sobie będą radzi wam bez granic!

Co godzina

brak chłopców, a dziewcząt dość, ta-ki jak każdy z was pożądą — my

24

48

2

gość. Stefan. Nie. ste — by! to się nie da na nic. Złagnać Na nic! Strzeneczko

Stefan

Złagnać

Na nic na — nic. Creszillowa Tak tak to się nie da na nic. To też co tchu przy- by- sam

Druga. Na nic, na nic.

(idzie)

co tchu przy- by- sam tu, by zwierzyć wam, by zwierzyć jakie plany mam jakie plany

(n.s.)

mam. Na nic! jeśli już ich

(n.s.)

Na nic! na nic! nasze

(n.s.)

dusze o- czy- ni- ła piękna płeć dawał wiązy sługam, skruszę i zastawię nowa

dusze nie tak łatwo wpadną w sieć

dusze nie tak łatwo wpadną w sieć! Na miłosne sieci

(x)

Na miłosne sieci ka- tu- sze nas nie wskaże piękna

(x)

scherzando

Sieć Dam — ne wiązy sług — gam wnet, sługam, skruszę, skruszę i zastawię nowa

płeć, nie wska nas piękna płeć...

płeć Nie wska nas...

3

49

25

4

sieć
dawne wiary skruszą a
na miłosne serc kastusze nie wska - żą nas
piękna pieśń nie wskaże ścieżki na.
sieć
na miłos- ne serc ka- tu- sze nie wska - że nas nie wskaże ścież - na.
sieć.
sieć.
sieć
Allegretto.
Franciszka na IM: 10[lat]

5

A
Tresi Hanna
2 Śnieć
Skar bo- ni- kowa có- recz- ki dwie chowa i da nik jè dy- nie ta- larów dwie
dwie
1. Z tej stro ny prowi- ska dziew- czat ber- lików a każda przemyśla o tajnym chłop-
skry- nie! Tam cha- te- silache- cha- du- mą nie dyańnie, tam jestkem od dzieci wier-
cny ku- lecz z tej- nej przyjaz- ny- o chłopcach nie wiadnie, że le- dwie je- dy- ny na
dzie- nej przyjaźni.
sie- dem przy- jaźnie.
Cór- eczka A- gatka po- tulna o
I tak smucą się matki z tajemną na-
wieczka, dwudzieści dwa latka jak a- niół dziewczęta twoja Stefanicza pewnie zostaniesz i
dzie- ja, bo ich lu- bie kwiatki samotnie ste- ro- pi- sta gdy się tu zja- wi młody cny sta- ry ja-

6

da-dam już słowo miał ją bratanka wisz. A druga Brygidka dwudziesty i erwatty, kwaryzska nie

się-dzi łaska-wi o nie-go we swary. Ma-tu-nie, cio-teczki, oj-cowie, stry-jowie prowadzą plo-

bójka, no-sereczek za-datej, w tej miłości za-kolwiq Ho ciebie Zbigniewie i jej dadam

teczki ai miejsc się w głowie! Nim pannie tu który wy-jawi za-datej, nim skoi-czy ktom

słowo mniej ją bratanka-owi (za Bożej) ad libit. miał pocilicznq zo- - - nq. (za Bożej) anioł ecka Będzie mnie!

ku-ty to-zerwą w Ka- watty. a-le o was próżna trwo -ga. was o-minie kolej ka.

Dadam słowo nieswm- słone, trudno wam inaczej chcieć! Dadam słowo nieswistrone, trudno wam

bo Stry-jenka z łaski Boga o bra-tanków słrzene dba, bo Stryjenka z łaski Boga o bra- tan -

7

i-na-czej trudno chcieć. A-nio-łecka będziesz mieć, będziesz miał prze-śliczną

trudno wam inaczej,

kiwo słrzene, słrzene dba, was o-minie ko-lej

Stryj-en- ka

Bo ga o bratanków słrzene dba

wam i- na-

tan- kiwo słrzene -ne

93

Crei:

Słefan

Uriaj:

dba. (n.s.)

oj-

ile z nami! ile na Boga! gdy ominie kolej ka

pa- no Stryjeneczka droga twarda, orzech dla nas zna.

schowanie

oj!

27

8

Ubigiczny Recit.

Z Sykowskim affektem Skrzjenewsko

(z wielką go przerwie:)

Kochany! złoty Zbinia mój.

Składany za trokliwość Rorne dzięki

(pieśmiało) My inne ma- my postaraor-

nasto twa dobroć po- spie- szy- ła zaudto poipieszy- ła...

9

Crewi

Stefa

Ubigi-

Co szy- szy! inne?

tak! inne wcale!

Cieszawam bardzo gr te po-

Ugrania chcemy żyjmy tam... mi-

wrócz emocje dzieki pray

=2

C= str. 2.

Crewi

Stefan

Ubigian

Co co? nic

Sowai nayuiesniany bo...

bo radość- ci troskach uciesz trai i nie- za- lei- ny zachowai stan.

trud... o jo- go byt sedzenie dbai... i nie zulej- ny zachowai stan.

żenii się

Nie nie. Nie

chcemy tam

Nie

chcemy tam.

str. 2gr.

Sza teithrva istny

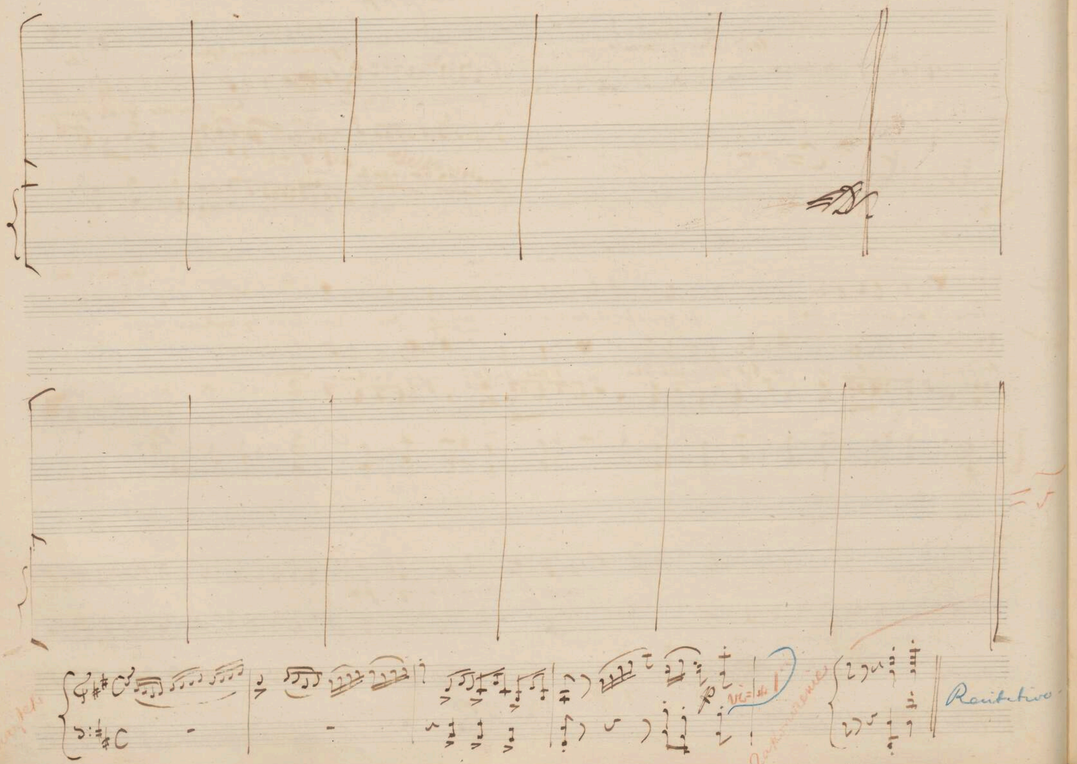
plan.

Proszę pisać do tekstu I Ber Ber

będzie inne

28

10



11

Recitativo.

Zbigniew.

Najpierw się wioską zajmiemy sprzed. by w łasce Bo- żej kwitła szczęśliwa potem się Węgi zawsze od-

bierze, gdzie ojciec zło- żył nie- co grosi- wa. I nie potrzeba będzie pałacka boć ta dokoła uroczi

a tempo.

Rait Crešnikowa (z przerażeniem)

Lu- dzie. potém za- je dzien po trzeźnej grudzie do Kali- nowa w sam dzień Sylwestra. Do kalinowa?!

Zbigniew. (spokojnie)

Crešnikowa

Stefan.

co? do pana Miecznika?.. Sami?.. Koniecznie! tam największy Węg. Ja nie pozwolę! Skądże rakoz wy-

12

Crei:

nika? Tamtego dworu nieboszczyny pszy. Stef. Jakto? Zbig. Jakto? Crei: Słyście kogo

Zbig:

chcecie, a od tego Boj u-chowa. Lea Stryjenko! rozważ przecie: ~~wuja i Micuni z kalinowa~~ przyjaciela ojca

rozważ tylko Arnje nowa! wuja ci Micuni z Kal.

no-wa przyja-cie-la ojca byś.

~~byś~~ ~~został~~ ~~w~~ ~~Kalinowie~~ ~~przy~~ ~~ojcu~~ ~~i~~ ~~bratu~~ ~~w~~ ~~tym~~ ~~trudnym~~ ~~czasie~~. Więc przystań nieszczęścia. Rodzice z nim jak z bratem

Stef. zjeść Masia jechał. Crei: Biada! Boże mój kochany! jakeż ich ocalić rady! (in.s:) Ach jeśli tam pojadą, na nic na nic moje

13

NB: uwaga na str 17-

Zbig.

plany! Stryjeneczko w Imię Boga! co ma znaczyć twoja twoja? Co ma znaczyć? Co ma znaczyć. Biada!

Crei:

Sp.

№ 5

Finale.

Allegro agitato Crei niezrow. Bia

Crei. (:wbiegając:) Crei niezrow. (:do siebie:)

da! Zbi re bra- cie, gromada aha!

Crei. jestem sposób mam! (:biegnąc do drzwi:) Stójcie! przyjaciele choć mi brakuje tchu, w piersiach brakuje tchu

Crei. powiem co zagrasz

14 stav

Creiwitz
Mastr
Grei.
Stefan
Obigniew
Macius
Chór.

Wam.

Soprano Chor

Tenorowi chorus

Co zagrania nam? Co zagrania nam?

Wasi pani-cze którym jak własna sypiano

Ży-cze... Sko-ro na. Dzisiu.... Zi-mo-wa Do-ba... jakby Ola u prosu... pijaq... pre...

15

pad — na! pne-pad

jakto być moia? pne-pad

pne

jakto pne pad

jakto pne

jakto być mo-

co! co pne pad

pne pad — na

o wielki Bo — ze jakto być mo- ze

o wielki Bo — ze! jakto być mo- ze

jak pojda be pne-

jakq maieć to być?

Stefan
Obigniew
Macius

Lan Stryje- nevr-ko! ulituj się

Lan Stryje- nevr-ko ulituj się

o wielki Bo — ze! jakto być mo- ze?

18

62

16.

Chór.

Marta

Stefan

Dyrygent

Grzes

Marcin

tak prepad

w Strasznym Dwo

Marta

Grzes

Stefan

Dyrygent

w Strasznym Dwo

w Strasznym Dwo

w Strasznym Dwo

18

(: Do wtórzenia :)

Tan, hal! chcą rzucić was!

Jeń chcą porwać nas!

(: Do wtórzenia :)

na trzeci trzeci was!
a ta-kie-ta prze-cie nas!

Grei: Jak chcą porwać was!

Ibigniew: (: Do wtórzenia :) napróżno trwoży was!

~~A nie trwoż pióra nas.~~

(Do wtórzenia)

My nie rzucimy was.

nas!

nas!

nas!

nas!

Più lento.

fpp.

Più lento.

Wśród sen-na la — sos od wsi da-

ralent.

19

le — ka dzie co noc ję-czy pusurykins chóri, Kę-dy sremza-cy potok prze-cie-ka sto- i na

wzgórza po-nu — ry dwor Na jego pana co tyś prze

stoi na wzgórzu

po-nu — ry dwór.

21

la — ty Bóg mieć z nieba przeklęństwo swe — ty duch ramienia Komna — ty

przeklęństwo swe

przeklęństwo swe

ty duch!

ty duch!

ty duch!

22

i odtąd dwór ten straszn-ym się zwie.

i odtąd dwór ten straszn-ym się zwie i odtąd dwór ten

i odtąd dwór ten straszn—

i odtąd

i odtąd dwór ten straszn-ym się

ach!

f. ped

23

un poco più mosso.

Co noc

straszn-ym tak straszn-ym się zwie! Straszny dwór!

-nym i odtąd straszny dwór się zwie! Straszny dwór!

straszn-ym, i odtąd straszn-ym się zwie. Straszny dwór!

zwie! i odtąd dwór ten straszn-ym się zwie. Straszny dwór!

un poco più mosso.

di minuendo.

ped.

24

Crei. w nim ję-ki duszy ję-ki dusz po-kutnia-rzeczy twoich tam przejmują

Maria

Stefan

Grześ. Tenorem Chorem

Zbigniew

Marii z basem chórem Col Basso di Coro

co noc tam ję-ki dusz twoich tam

co noc tam ję-ki dusz twoich tam

w nim ję-ki co noc tam ję-ki dusz twoich tam

25

słuch i to tam tam jechał chęć wasi pani — — — ne, wasi pani — — — ne, stam ich niewyraźnie widzie

(: Śmieje się :)

ach jaki bajecie! jaki ciekawe!

(x)

(: śmieje się :)

ach jaki baj — — nie jaki ciekaw — — ne

(xxx)

ppp

i to tam ach! i to pa-niecze chęć jechał tam!

raiz słuch i to tam ach! ppp tam!

raiz słuch i to tam ach! ppp tam!

raiz słuch i to tasz ach! ppp tam!

Grześ (x) (xxx) i to paniecze tam jechał

Marii i to paniecze tam jechał

36

25

duch tam ich wiedzie tam ich wiedzie

tam ich niesmiertna wiedzia duch tam ich wiedzie tam

ach! to obawy płonne! bia he, tylko ra

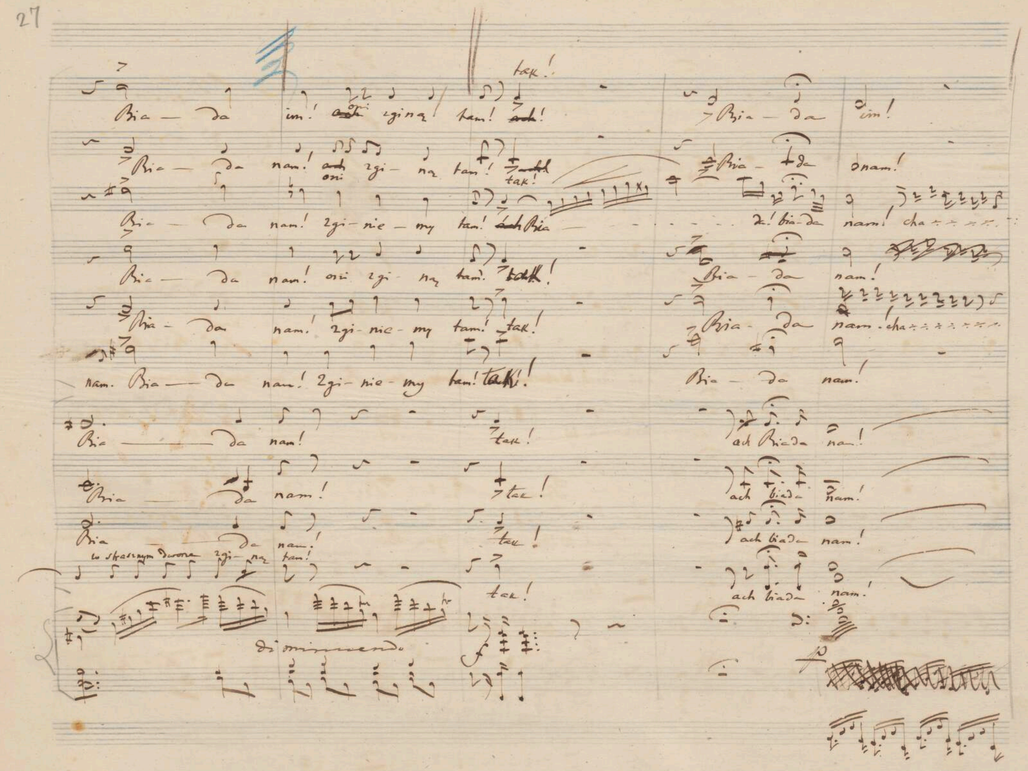
ach to obawy płonne, bia he, tylko truwo

26

tam! wie- dzie niesmiertna duch.

wie- dzie ich tam niesmiertna

– ża tylko truwo- ny ra – – –


tak!
Bia — da im! ach zgin- ą tam! ach!
Bia — da nam! ach oni zgi- ną tam! tak!
Bia — da nam! zgi- nie — my tam! ach Bia —
Bia — da nam! oni zgi- ną tam! tak!
Bia — da nam! zgi- nie — my tam! tak!
Nam. Bia — da nam! zgi- nie — my tam! tak!
Bia — da nam!
Bia — da nam!
Bia — da nam

do - noj mierze Strzyjemcy drogę strach daremny bierze. Czyś tam je-

dziemy by pokrzywdzić ko - go by wy - drzeć co nam nie na - le - ży!? nie! nie!

czyste serca w nas Ta - ry tu tył — ko o - ba - wiać mogą Których sumienie zrzes-

a tempo Allegro.

nia - ło od skar - a - lez tu - taj czuć o - bawy, po na - lot - my jedzien, Bóg jak

odtąd po 8mi

30

S.

nasza święta sprawa tam jej los ~~prowadzi~~ tamy jej los prowadzi!

Chce ~~ta~~ ~~sprawa~~! ~~Bóg~~ święta sprawa, Bóg sam ~~się~~ — wo gnas Bóg. Chce

Mo — że cała obawa, po na - leż — ny jedzie Bóg. To

~~Sam~~! Bóg sam jej los prowadzi sam

Mo — że cała obawa po nalezi — ny jedzie Bóg. To

Póki na ta obawa! po nalezi — ny jedzie Bóg. To

W prawdzie święta sprawa! po na - leż — ny jedzie Bóg. To

~~Tamy~~ ~~ta~~ cała oba - wa, po nalezi — ny jedzie Bóg! ~~to~~

~~Mo~~ że

~~Mo~~ że

Mo - że

Mo - że

39

ciężka sprawa — dałam słowo — swe słowo Boże, tak tak! moje słowo Boże, tak tak! moje słowo Boże.

Oczu o-ba-wa- pacierz ja- — do tam po na-leży ja- — do tam po na-leży pore — cie jadą Boże

Bóg sam górnie- — wiesz święta sprawa, sprawa — ta sprawa, ~~tam ją los~~ tam ją sam prowadzi Bóg.

Oczu o-ba-wa! bo górnie-wiesz święta sprawa, bo górnie-wiesz święta sprawa tam ją los prowadzi Bóg.

Oczu o-ba-wa! bo górnie-wiesz święta sprawa, bo górnie-wiesz święta sprawa tam ją los prowadzi Bóg.

święta sprawa, jednak chwyta mię o-baczna, jednak chwyta mię o-baczna w sieć djabel- ski wstępi próg.

Oczu o-ba- wa, tak ja- — do ~~pacierz tam po~~ na-leży ja- — do po na-leży pore — cie jadą Boże. A górnie-wiesz święta sprawa, tam ją los

wa, tak ja- — do tam po na-leży ja- — do tam po na-leży pore — cie jadą Boże. Col Sopr.

wa, tak ja- — do tam po na-leży ja- — do tam po na-leży pore — cie jadą Boże. Col Sopr.

wa, tak ja- — do tam po na-leży ja- — do tam po na-leży pore — cie jadą Boże.

Schers.

śpiewnij, od nich sybka śmierć musz porchyć straszny próg.

Schon:

Pięknie

Moie piękna tu o-baczna! po na-leżny jadą Boże

Moie

Ej daremna tu o-baczna! po na-leżny jadłem Boże

Ej da-

Moie piękna tu — — — — — jadą Boże

Moie

Ej daremna tu — — — — — jadłem Boże

Ej da-

Jednak chwyta mię o-baczna w sieć djabelski wstępi próg

Jednak

los prowadzi Bóg.

Bóg.

Bóg!

Bóg!

Bóg!

Bo górnie-wiesz święta sprawa tam ją los prowadzi Bóg.

Col Sopr.

Bo

Bóg!

Bo

Bóg!

Bo

Bóg!

40

do nich szybka iwawa musisz przebyć straszny próg.

podinac to o-bawa po naleciy jadą Dług.

remna — — — — jedlicu Dług

proiau — — — — — — jadą Dług

remna — — — — — — jedlicu Dług

chwyte swą o-bawa ten djabelski wstąpił próg:

Ej bo gdzieś tu obawa, bo gdzieś tu obawa, bo gdzieś tu obawa, bo gdzieś tu obawa

cres.

Ej Daremna tu obawa, bo gdzieś tu obawa, bo gdzieś tu obawa, bo gdzieś tu obawa

cres.

Ej

cres.

tak! tak! musisz przebyć

bo tam los jej los, jej los pro-

a tam nasz los, nasz los pro-

bo tam los jej jej los pro-

a tam los nasz nasz los pro-

o tia- dai, gdy po naleciy tam chcą

spawa tam los jej los, jej los pro-

Świętą sprawa

straszny próg. Bo straszny próg przebyć tam bo straszny próg przebyć tam splacz Dług

wa – dzi Bóg. Wstań po swój Dług przyjadą tam wstań po swój Dług przyjadą tam ~~świętej~~ Dług

wa – dzi Bóg. ~~Wstań~~ po nasz Dług jedlicany tam wstań po nasz Dług ~~świętej~~ Dług

wa – dzi Bóg. Wstań po swój Dług przyjadą tam ~~świętej~~ Dług

wa – dzi Bóg. ~~Wstań~~ po swój Dług ~~świętej~~ Dług

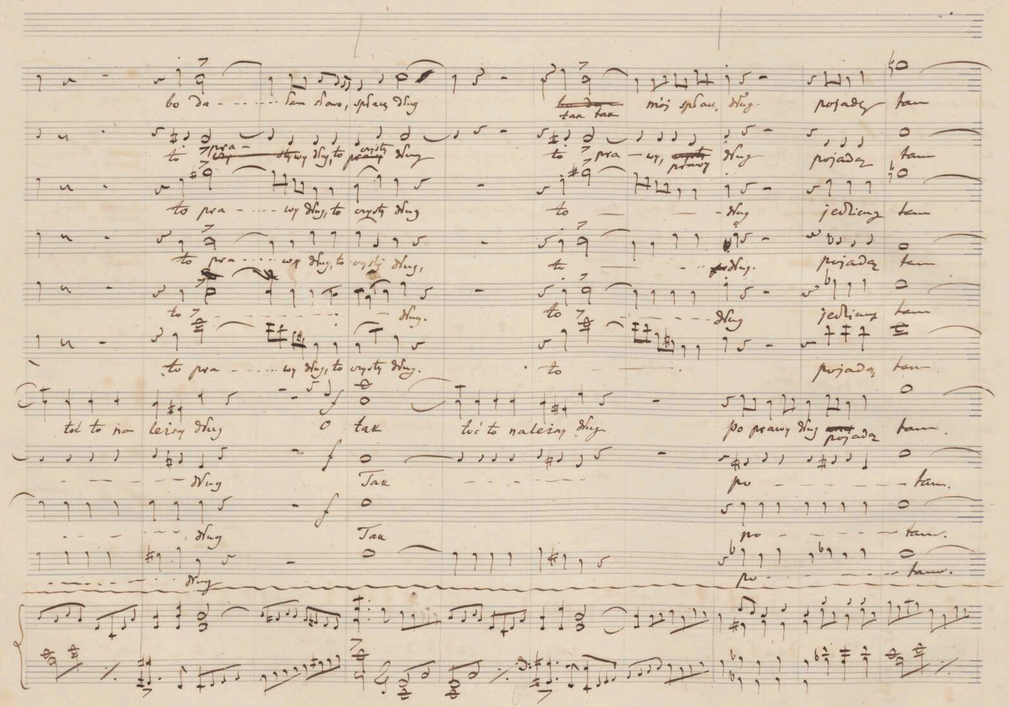
je – chai Dług. ~~Wstań~~ po swój Dług przyjadą tam gdy po swój Dług przyjadą tam w prawdzie Dług

wa – dzi Bój Wstań po ten Dług przyjadą tam wstań po swój Dług przyjadą tam

wa dzi Bóg. Wstań — po — wstań — po —

wa – dzi Bóg. Wstań — po — wstań — po —

wa – dzi Bóg.


do Pa - - - - - nu sław, sławy Jego
tam sław, sławy Jego
to pra - - - - wy Jej, to czyste Jego,
to pra - - - - wy Jej, to czyste Jego,
to pra - - - - wy Jej, to czyste Jego.
to pra - - - - wy Jej, to czyste Jego.
tol to na - leży Jego
tu to należy Jego
Tak
Tak
Jego
Jego
Jego

nia- te od skar-

Ty. ych sta- mienie rozpiaro od skar. Nie ty- kaj się! nie ty- kaj się.

tylko bai się mogą

tylko bai się mogą których sumienie

Bo gdzie kolwiek iściesz sprawa tam jej los ją

Tan- cuy bai się mogą ktorych sa- to- od skar. Bo

col legno

bo tacy tył- ko bai się mo- gą. Bo

tył- ko bai się mo-

pp.

pieśniy od nich sybar- kawa tłuczą gnaty stopy grzeją!

pp.

Ej daremna to o- kawa! po- nalezy jidą.

Sybarka

Dzig.

Ej

pp.

Ej

pp.

Ej

pp.

Ej

fp.

Ej

Dzig.

Sybarka

Ej

pp

Ej

pp

Ej

pp

Ej

Bóg. tak prowadzi sam.

col legno

Bo gdzie kolwiek iściesz sprawa tam jej los prowadzi Bóg!

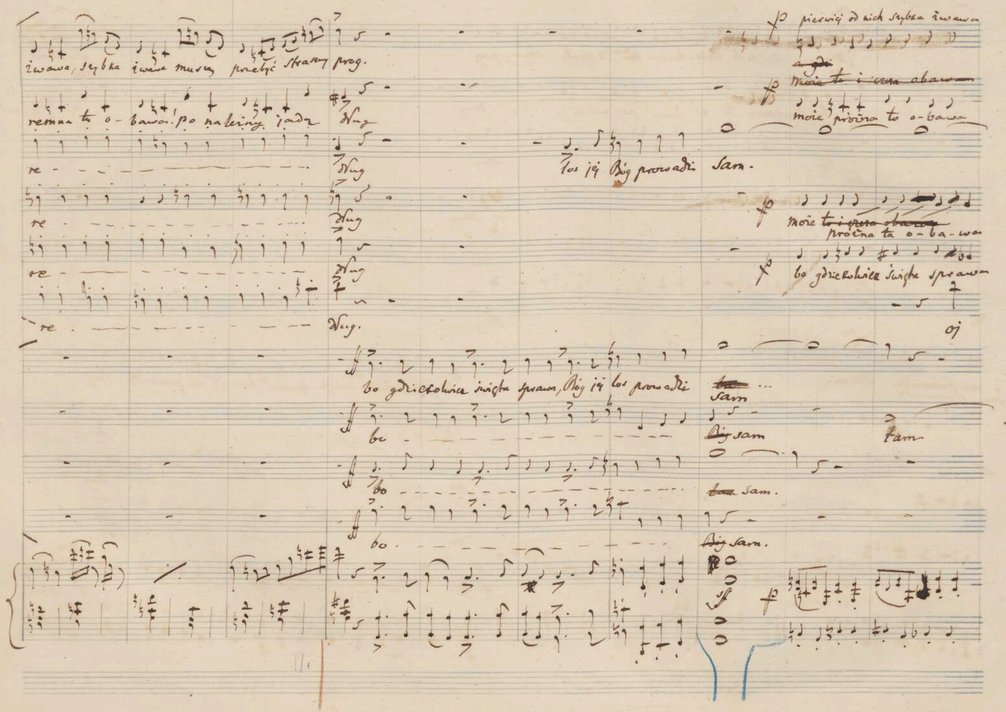
Bóg!

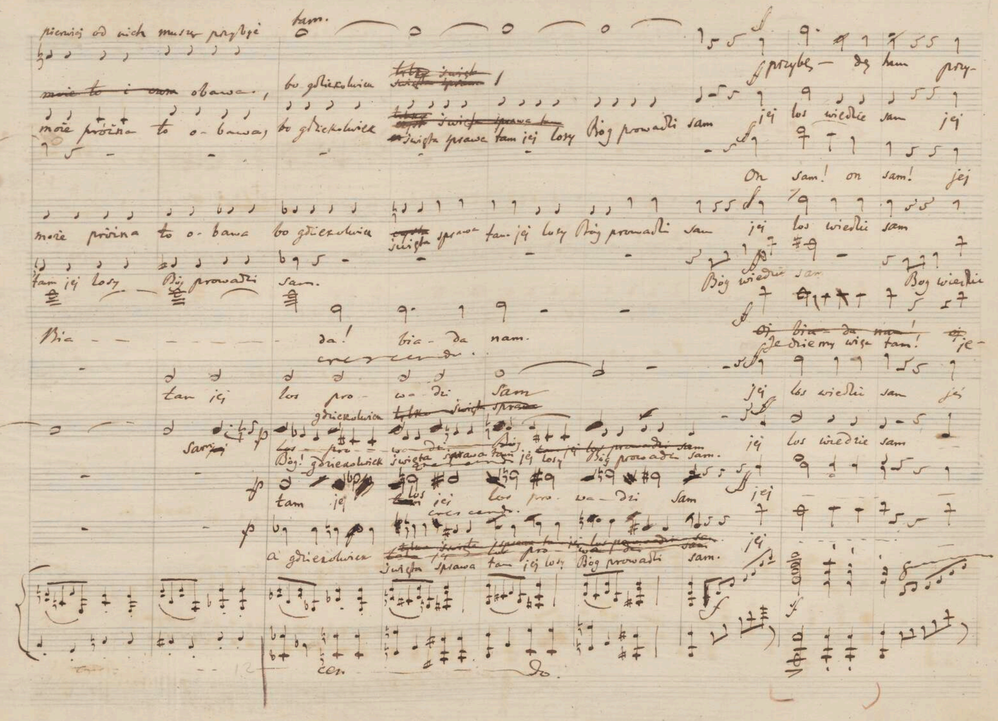
Bóg!

fp.

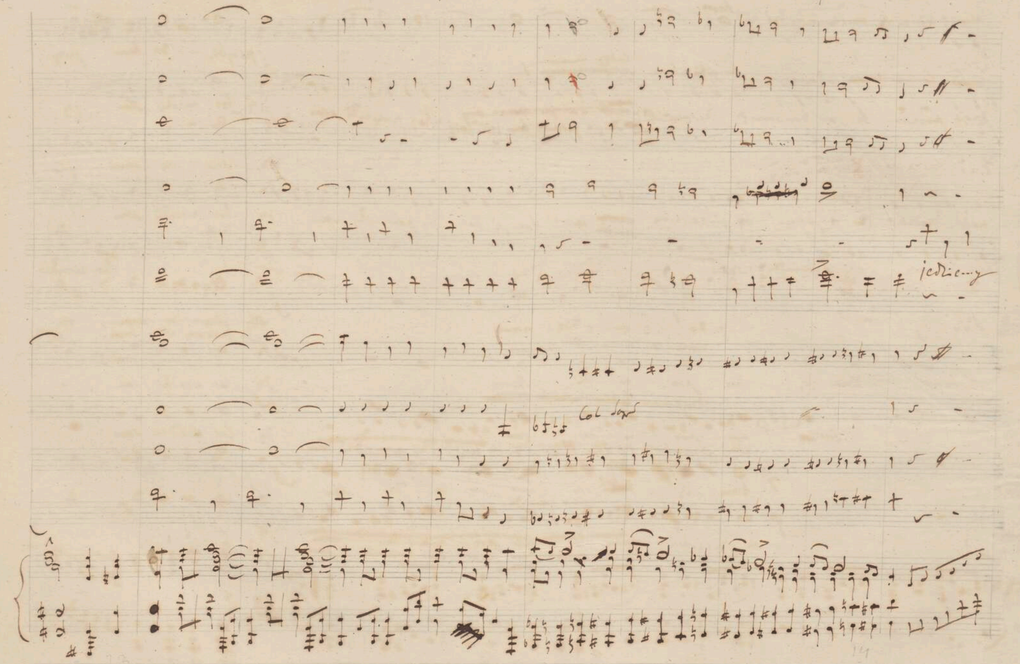
fp. scherz.

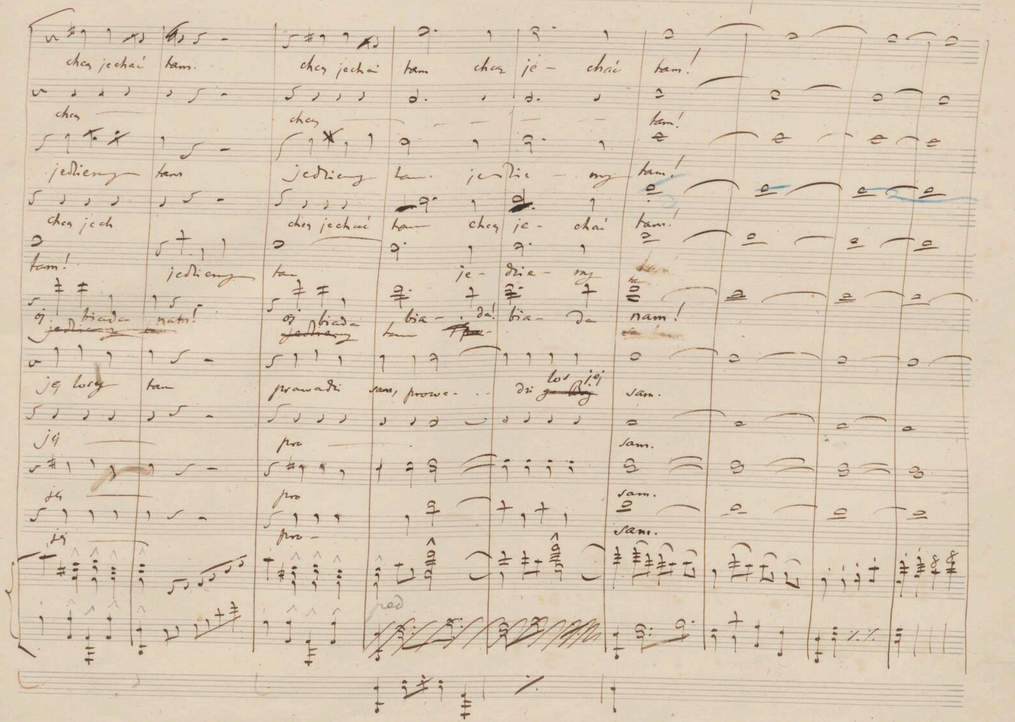
fp scherz.


piewiój od nich muzy przykr
Sława, sława, sława muzy proroctw skarby prog.
moie trwoga to o-bawa! po nalezinj jadą
moie prożina to o-bawa
Bóg jéj Bóg prowadzi sam.
bo gdzieżkolwiek iścia sprawa, Bóg jéj los prowadzi sam.
Bóg sam.

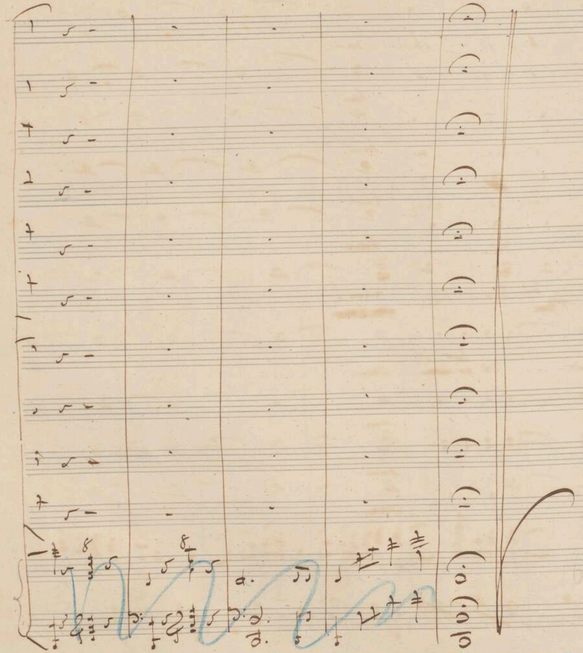

piewiój od nich muzy przykr
tam.
przykr — Bóg tam przy-
moie prożina to o-bawa, bo gdzieżkolwiek
Bóg prowadzi sam jéj los wiedzie sam jéj
On sam! on sam! jéj
moie prożina to o-bawa bo gdzieżkolwiek
tam jéj losy Bóg prowadzi sam.
Bóg wiedzie sam
Bóg wiedzie
da! bia-da nam.
tam jéj los pro-wa-dzi sam
jéj los wiedzie sam jéj
Bóg! gdzieżkolwiek
Bóg prowadzi sam.
jéj los wiedzie sam
tam jéj los pro-wa-dzi sam
a gdzieżkolwiek
Bóg prowadzi sam.

41




chcę jechać tam
chcę jechać tam chcę je- chać tam!
chcę
tam!
jedlieny tam
jedlieny tam jedlie- ny tam!
chcę jech
chcę jechać tam chcę je- chać tam!
tam!
jedlieny
je- dzie- ny
bia- da! bia- da nam!
jedlieny tam
bia- dzie- nam!
jedlieny
jedlieny
jedlieny

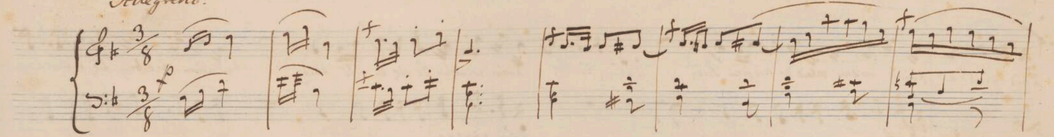
43

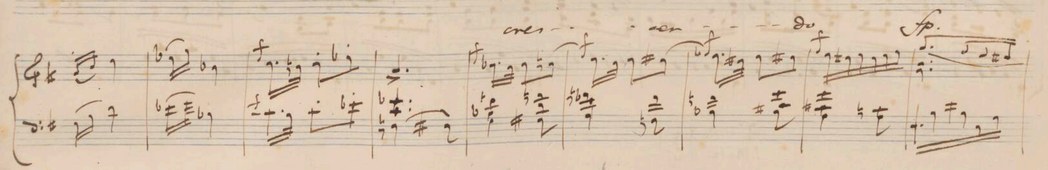


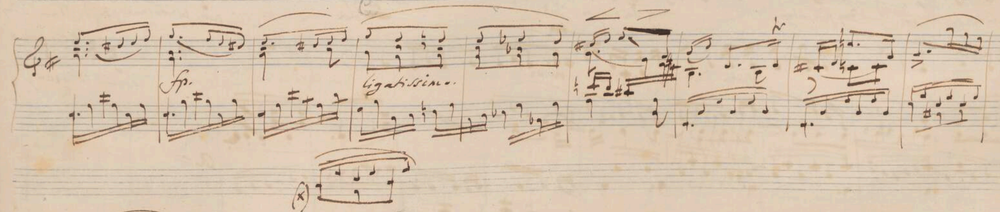
Miejsce na 16te takty bez śpiewu.

№ 5 Akt Drugi

Allegretto.

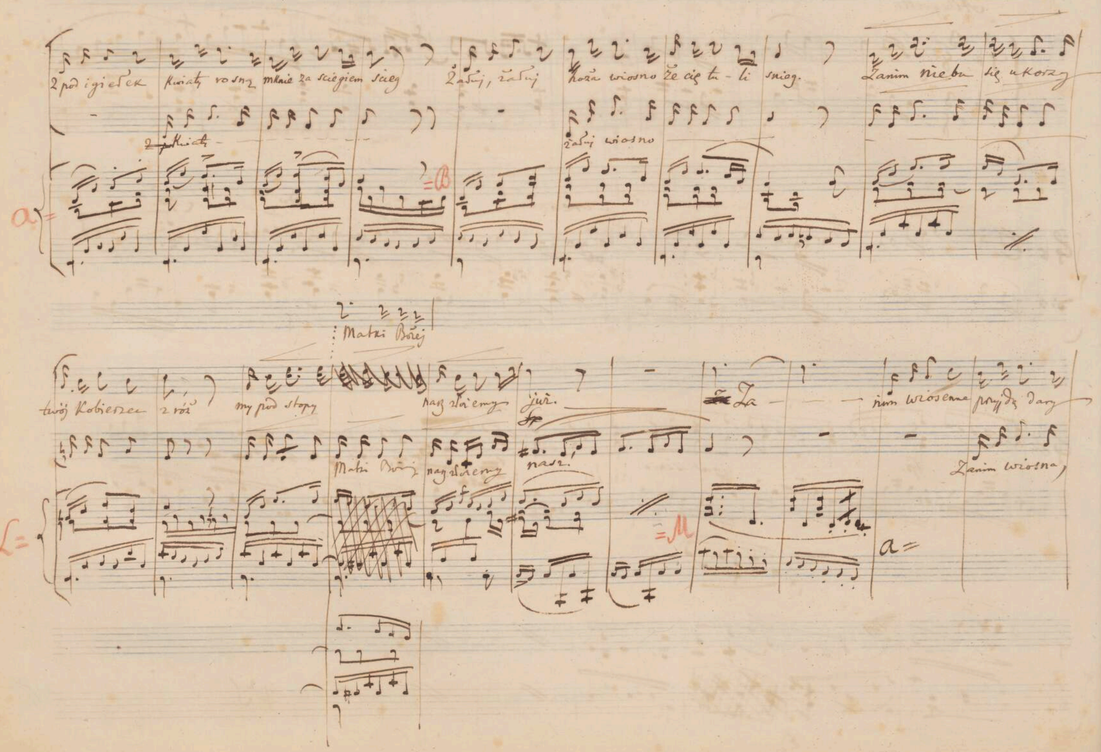


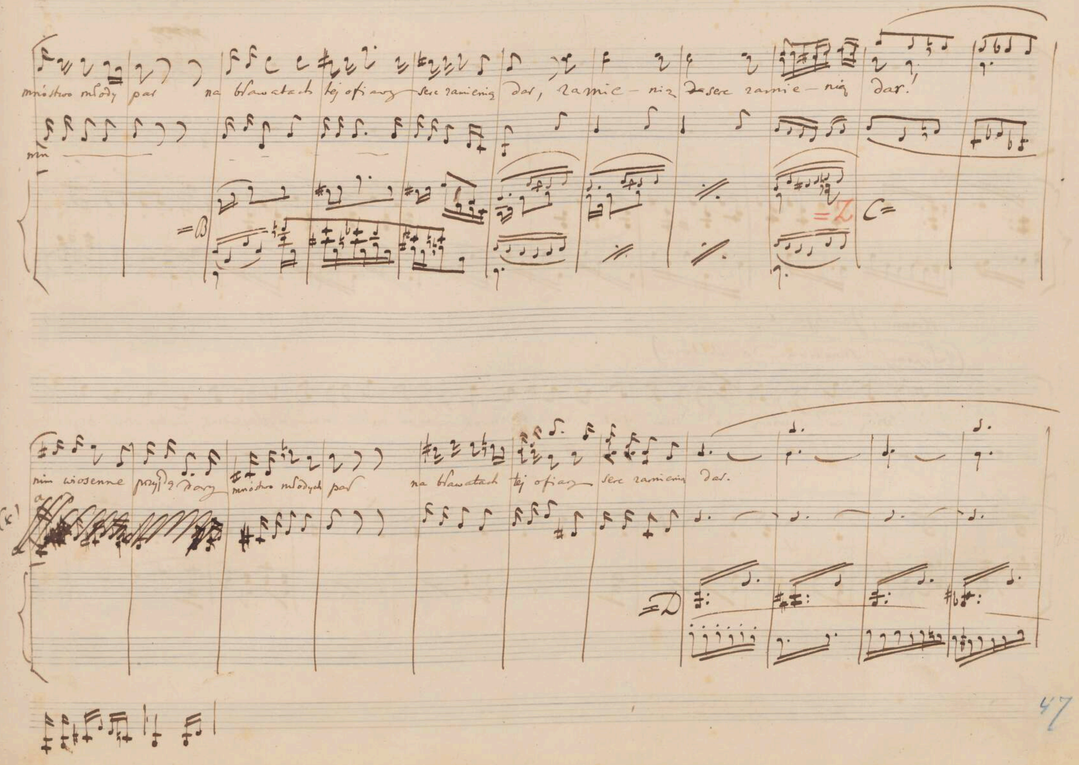






46


2pd igiełek
kwiaty wosny mkną za sciegiem sciej
Zalsij, zalsij
hoża wiosno że aż ti - li sniegi.
Zanim nieba liż ukoszy
Matki Bożej
twój Kobierzec z róż
my pod stopy
nagi złożemy
już.
Matki Bożej nagi złożemy
nasz.
niu wiosenne przyjdą dary
Zanim wiosna


mnóstwo młodych par
na bławatach tej ofiary
serc ramiona dar, ramio - na serc ramio - na dar.
niu wiosenne przyjdą dary
mnóstwo młodych par
na bławatach tej ofiary
serc ramiona dar.

4

Hanna, Jadwiga. i

(Soprany srebrzące do Altów.)

Wieczór co? wieczór co? nim gości zwabi zmrok, man myśl... nam myśl... sosrak jutro no- wy

5

rok. W ta kiego wilię, śnięta ba- da — ją dziewczęta jakiego ptaszka spętać serdeczna ich

(bez Hanny i Jadwigi)

Tacy

sieć. Już czas! już czas! za chwilę południe zmrok! Niech nasz miesiąc nasz zamiony spełnienie wszystkich pamięć - tai tei na

Już

6

10

le - cą id dziś na-wieczerzą gości bydlic my mieli, my dlugich dość włodzieją bydlicą te dzi

le - cą id dziś ta gości bydlic my mieli my

Solo

Lizi - K wam przy - glą, toi jesnne kawał dnia! a - le Koma w głowce figle o ro bolą a - ni

=tro

a=

7

Ej dość! ej dość! wonet gości zwabi mrok. wstań jutro nowy

Ej mrok. wstań,

rok! wstań jutro nowy rok. Już dość już dość. wstań jutro nowy rok. W takiego wilcą Janeka. Ba-

jutro nowy rok, nowy rok. Już rok. W ta-kiego wilcą,

8

Skarwiłka

da- ja Dziewczę- ta jakiego ptaszka zgoła ich sieć. Cięż — ko wam przy igle! cięż — ko wam przy i — gle! toć jeszcze

Święta ba- da ja Dziewczę- ta kto wpadnie w ich sieć.

Chór

Kawa- ler dwia! A- le Komu w głowie figle o robótce a- ni: Niewinnemi pryjdą dary młodych par na Kwiatki

Nim

9

Jadwiga

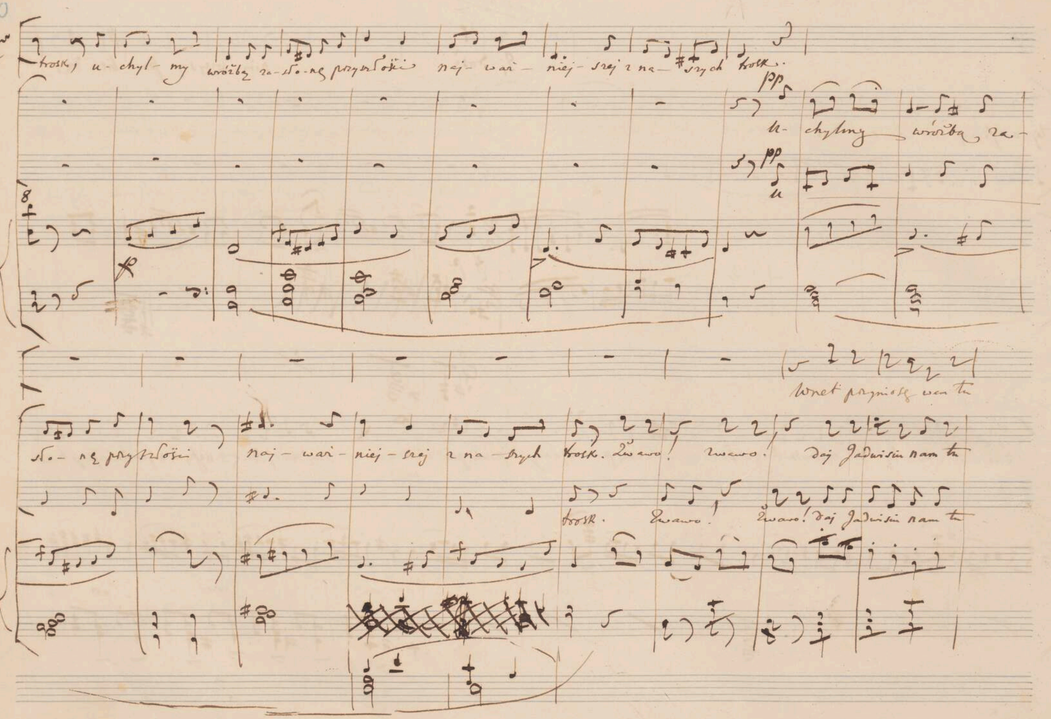
Ej dosć nim wszyscy po- bie- ga,

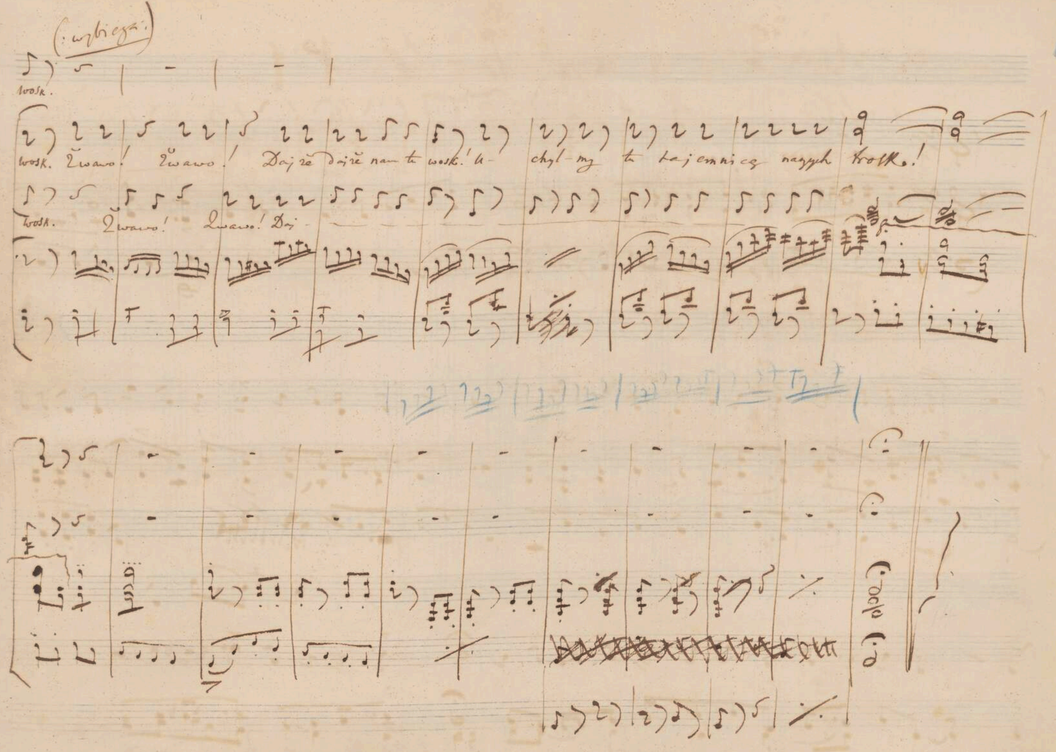
tej ofiary sześć ramienia dar.

Jadwiga

zastanie sto- ły Kacperskich gro- ści chwilkę pieniężny jeszcze pod wieczór na jednę z ubogich najuboższych

crev - cen - do


10
Trostk. u-chyl-my wróżby za-sło-ną przyszłości naj-wa-żniej-szej z na-szych Trostk.
pp
u-chylony wróżby za-
u
Wonet przyniósł wam tu
sło-ną przyszłości naj-wa-żniej-szej z na-szych Trostk. Żwawo! Żwawo! Daj Jadwidze nam tu
Trostk. Żwawo! Żwawo! Daj Jadwidze nam tu


11
(wpisuje)
Trostk.
Trostk. Żwawo! Żwawo! Daj że daj że nam tu Trostk. u-
chyl-my tu tajemnicę naszych Trostk.!
Trostk. Żwawo! Żwawo! Daj
51

Andantino.

Solo Staruszka

Cięż — ko wam pszy igle - cięż — ko wam pszy i — gle, taś jeszcze Ka - wał,

=de

re=

52

N° 6.

Andantino.

2. Stoi Dzwonie nad strumieniem wiary ów wróż- by cud drobną nóżką
1. Biegnie Duchaj w la- ty knieje dziewczę gdy- by kwiat z której strony

2 serca drżeniem ma- ci Kryształ twoją
wiatr porwieje z tej przy- będzie świat.

Czy- ja postać w mgłej fali
z której strony śmiew korony

uj rzy w chwili tej ten z pewnością w rok najdalej ~~będzie myślen~~ ~~ujrzy w chwili~~ tej ten z pewnością w rok
skłonia listki swe z tej za światem na- rzeczony w krótce ujrzy ~~ujrzy~~ z tej za światem

w roll będzie myślen jej ten z pewnością w rok najdalej będzie myślen jej
wrzu w krótce ujrzy ujrzy na- rzeczony na- rzeczony w krótce ujrzy ujrzy
będzie myślen
w krótce ujrzy jej.

53

Recit

Cze - mur we mnie także

sp.

a tempo

Recit

a tempo

trwoga przed wroż - ba - mi tkwi? Wiem że przy - stoi w rę - ku Boga, jednak ser - ce

tajemnych Kat

drży? mo - że grzech... może grzech... kto prawo ro - "ści... ~~mo - że grzech~~ czyta z Kat... czyta z kat...

17

un poco più lento

Loco

Lecke ad libitum

nie - win - nej cie - ka - wo - ści Bóg przebaczy żart!

(2) ancora più lento

tak nie - winnej cie ka -

pp

wo - ści Bóg prze - ba - czy żart

Allegro.

54

N°7. Duettino. Hanna — Jadwiga — Damary —

Tempo di: Menuetto.

Damary (wpuszcza za Jadwigą Salatera — wodzi)

Jadwiga (wchodzi)

Gdzież posłanie to nasczynie? Tutaj

Hanna

Damary

tutaj... przy Kominie... wosk topnieje

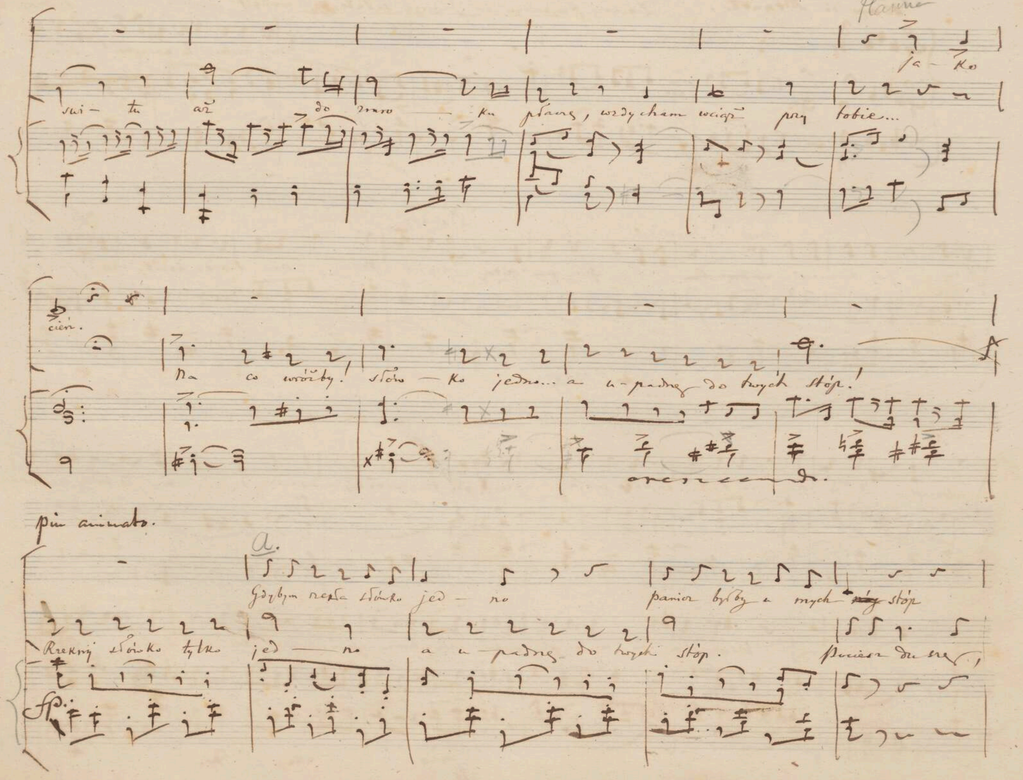
Gry i pa- nie tuż- nie- wróżby chcesz? Ja nie-

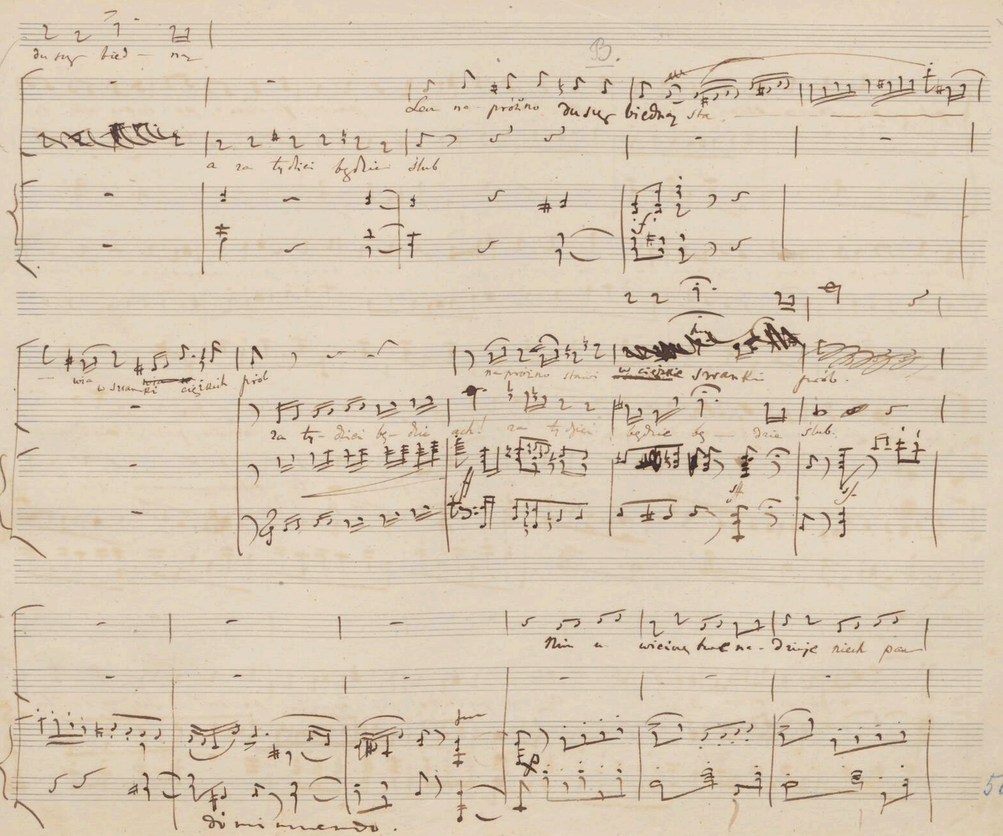
D.

pierwsza A- le na co tu- dzi rozmów próżne- gdy ten wróżby praw- da- sama- ra- że mąż we mnie?

Kawa- le ra! Wziąć wtym do- mu za pół roku wdy- cham pra- ach noc i dzień.

55


Flauto
ja - ko
cień.
pia animato.
a.
Rzekny słońko tylko jed — no a u padnę do twych stóp.
Panien du ney,


B.
Lecz na próżno duszy biedny
a za tydzień będzie ślub
ach! za tydzień będzie ślub.
Nie a wiecznie nie - dzieje niech pan
di minuendo.

4

pil — nie okiem szuka jeśli z wosku się u — lepi paluszki frymorek i po — rucha wte — dy

miłość twa o — cenię z ciężkim la — tem zgubić się jeśli kaźe przemawianie wezmieny

po — sag mój i mnie, z łaski losem zgody się o kar! werszy posag — mij i mnie

Jakże się — się jakoby stoka spełnić

co pragnie moje serce! Aj! peruka! Aj peruka! po — kaź — że się w sa — la —

5

Gdy obrazu paiskiej twarzy naśladowai będzie wołk

niechaj obraz mojej twa — rzy niech się za — tym zmienię w wołk niech się w ty — gla

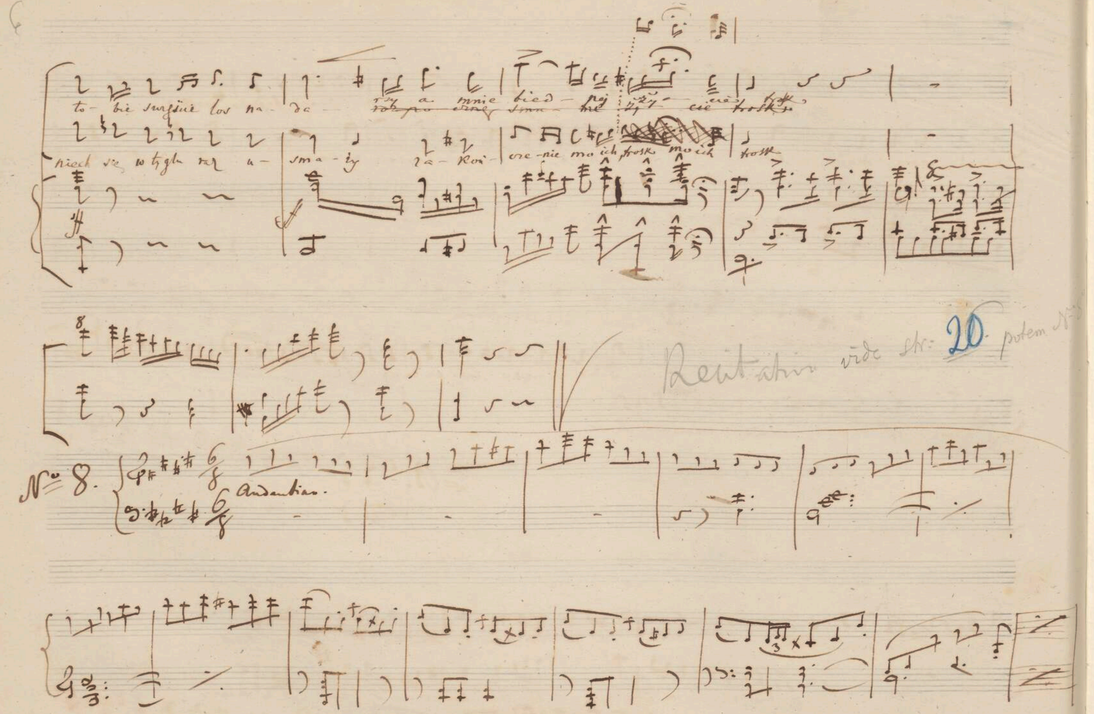
Tobie strzykie los nadany ja

ran wsma — ży zapoń — cenie moich trosk

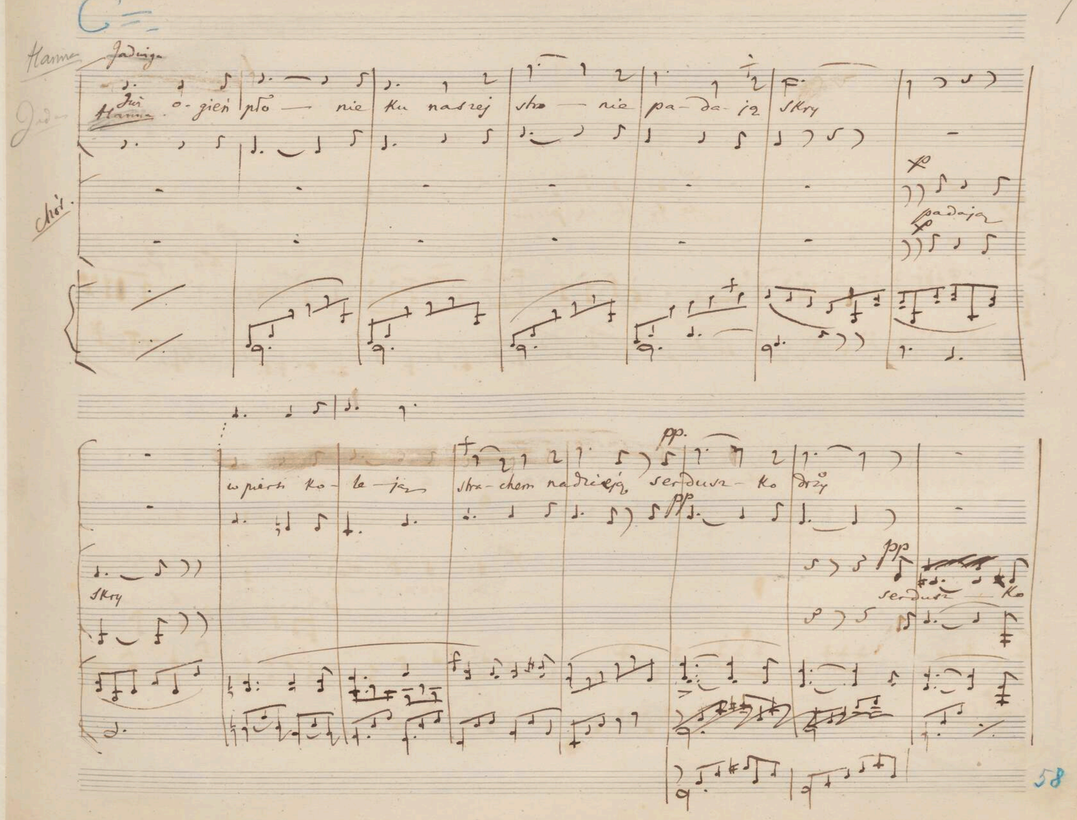
rozpaczny życie trosk. a ja rozpaczny smutne ży — cie trosk

niechże się tan u — sma — ży za — kończenie mo — ich trosk

57


Recitativo vide str: 20. potem N° 8.
N° 8.
Andantino.

7


Hanna
Jadwiga
Jadw.
chór.
Hanna
Jadwiga
Jadwiga
Skrzy
Skrzy
pp.
pp.
pp.
Serduszko
Serduszko
58

8

drży

w tę - gie lej pieni

za - cie - ka - wie ni wstrzymują głos

Dziewczę tu za - ba - czy

wstrzymu - ją ni tu za -

za - cie - ka - wie

Dziewczę

9

Dziewczę uważ tu za - ba - czy

głos

za - cie - ka - wie

wstrzymują głos

ni

za - ba - czy

co ter

jej pre -

znany kapry - śny los

Kapry - śny los

kapryśny los

kapryśny

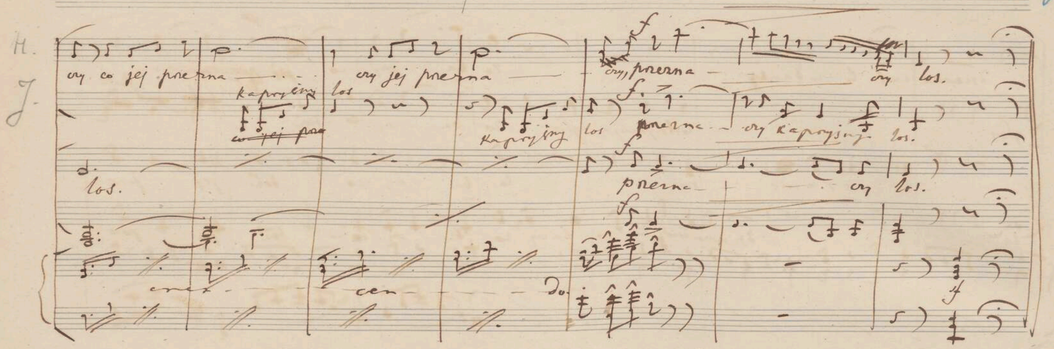
co jej przenna

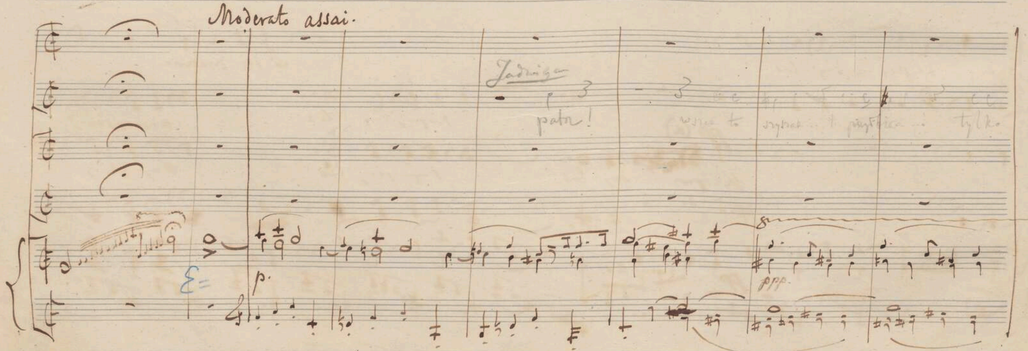
(x)

kapryśny kapryśny

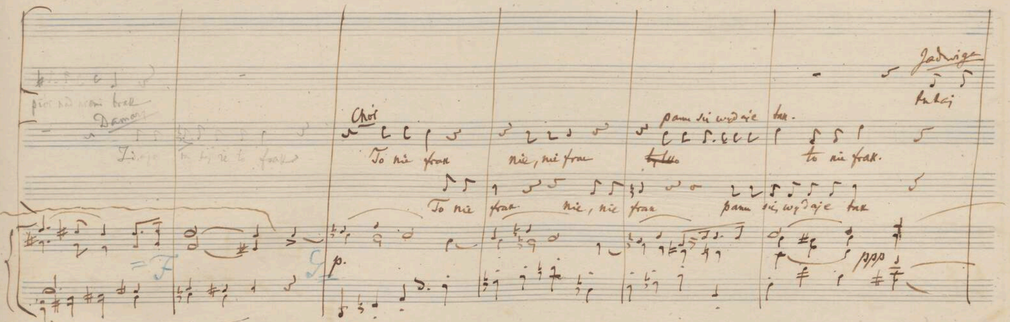
59

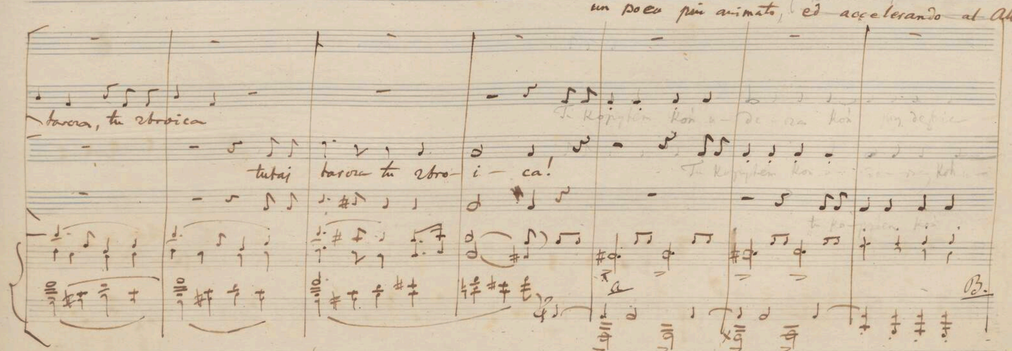
10.


cry co jej pierna
kapryśny los
cry jej pierna
cry pierna
cry kapryśny los
pierna
cry los.
los.
cry
cry
do.
f
ff


Moderato assai.
Jadwiga
patrz!
p.
ppp.

11


Chór
To nie fraszka, nie, nie fraszka, pamiętajcie tu.
To nie fraszka, nie, nie fraszka, pamiętajcie tu.
Jadwiga
tu, ach!
p.
ppp


un poco più animato, ed accelerando al Allegro.
tarara, tu zbroica
tutaj tarara tu zbroica!

60

120

12

Allegro

(= Klarnety w dolnie)

(= Klarnety w górnie)

(x)

(x)

121

na 8 tonów

Tempo

Flety 1 i 2 Sopranowe

(x)

(x)

(x)

(x)

61

1. H.
2. J.
5. D.
6. M.
3
Chór

ręki a-mi w rąb. peruki ani w rąb peruki ani w rąb a — nie w rąb.

ręki ani w rąb.

ręki a-mi w rąb

ręki a-mi w rąb.

a-mi ani w rąb.

Mieszanik (chorsze Damarys na stronie)

Moderato. Słyszę, wiwaty tej wszystkiej „La Ri-ceza" to mi

M=

rzęsi! płaz serdeń — ko! płazy Dama — zy! pójdźta z kuśtrzeu kurjo chój! pójdźta z kuśtrzeu kurjo

rzęsi! płaz serdeń — ko! płazy Dama — zy! pójdźta z kuśtrzeu kurjo chój! pójdźta z kuśtrzeu kurjo

rzęsi! płaz serdeń — ko! płazy Dama — zy! pójdźta z kuśtrzeu kurjo chój! pójdźta z kuśtrzeu kurjo

rzęsi! płaz serdeń — ko! płazy Dama — zy! pójdźta z kuśtrzeu kurjo chój! pójdźta z kuśtrzeu kurjo

ralent

ralent

=N

=N

=O

Obr. 19

=P

Hanna

Jadwiga.

Chór.

Mieszanik

chęci.

pake

E=

ai! patrzcie chatka tu sto-ryty i znów panem taki sam

Pamcie panem! taki sam.

taki

F=

G=

Tu stodoły

Tu stodoły

Tu obo-i — ca

Tu dwie Kozy tu dwa woły

Damasy

Cy mnie oczom nie-wie-rzą

Kasz - - bella i pla

ży — ca

Tatuo cudzoziemy wyjeżdżają stąd

Kasz bella i pla- ży — ca

Kasz bella i pla- ży — ca

Allegro.

tu stodoły

tatuj chatka tu dwie Kozy Tatuo wyjeżdżają stąd ie

piej dla pana ze Schlachcian.

stąd

tu dwie Kozy

Damasy

Miesza

(: z wrzaskiem :)

Damasy

più mosso.

col legno 1ma

col legno 2da

a Damary pójdzi

Pan Dama –

pan Dama.

znaku

Vi=

sk 14

19

Miecznik

=de

Bawić się jak chcemy mamy, wiąb spełnienie rządki trafi. Nasze la – sy w rożku Do-

M= sk 14

N

(do Damarzy:)

quasi Recit.

ga w miłostiadniu Jego praw w miłosierdziu ja – go praw.

Lew jeżeli ~~ryczy~~ a spuł

O=

Np

w głowie że ~~Jadwi~~ Ma Hanki słowiki

chcesz, powiem Ważki w krótkim słowie jakich ~~mędrc~~ rzeczach pragnę

mieli:

Nr 9. Aria Miecznika

Recitativo.

Miecznik.

Słucznie! jak wdzięczy dziewczęta moje pomnożą że jutro jest Nowy Rok pragną się

Jadwiga (pieszczący ojca:)

wedrzeć w losów przyszłość przeniknąć wróżby przyszłości zmart. bez uczuci Kasie o pieśniarcy... Ciekawości

Mieczysław (sportowczyni:) Damary (śmiejąc się) Miecznik (do swoich:)

wszystko uprzedzić chce A! pan Damary! Ja do pomocy. Więc i ja takie przypadły

№ 8

№ 8

Aria Miecznika.

Kto z mych dziewcząt serca klu- czy w cuych afektów wpływa-

nić bo u- wieczyć Kasie Kam- ku- ty mu się dzielnym Szczęściu

Piękny duszy i pos-

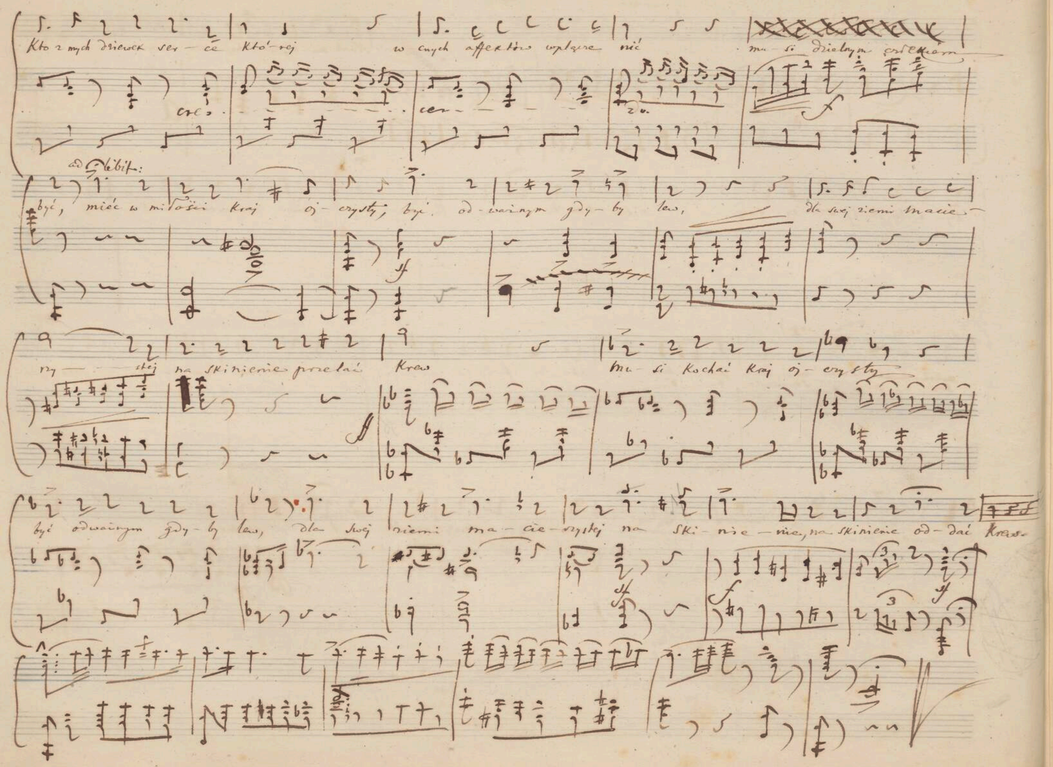
sta- wy niechcij wstydzący dziu- rzy w niemy, śmia- te oko, ser- ce prawe, mu- się, musi splatać wiedzon

Tym musi spla- tać wojdą tym.

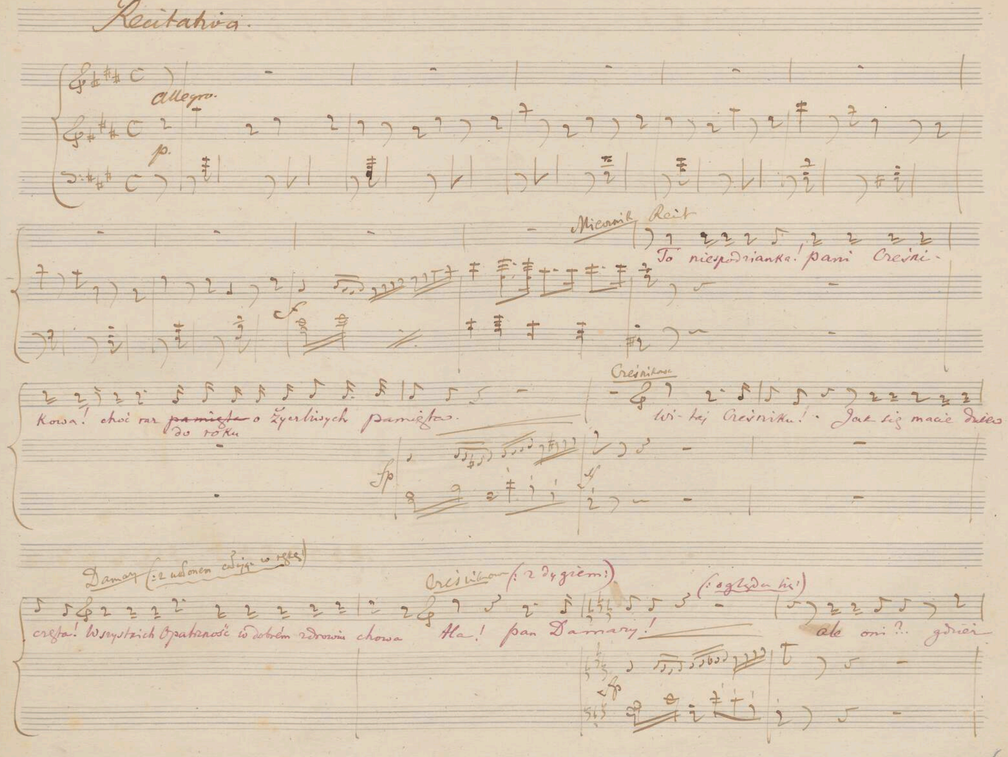
Musi cudu posiadać

Bo-ga
wie-le ko- chał kochał bratni
Ty- go krewni w ka-ra- belu, granic z gwinfowski gdyby
z nut
ad libit
mieć w mi- łości- ci- krij oj- czy- sty, być od- wat nym gdyby
lew
dla swej ziе- mi, dla swej zie- mi macia krzy- żki
cres- cen- do.
na Skinienie od- dał Krew
na Skinienie- oddał krew.

Niech mu będzie chęć nie- zmana
Żyć o- by- cznj sta- rzy swój
niech Kon- tu- sza ni- Żu- pa- na nie- zarmienia w oby- tnj
(2 pozycja do Damarek)
niech kato- zni- że pa- na
kto nie przyjdzie Jerzeu pa- ki
kto z- frasek oddał pas to do- mu tym za ko- par-
cnaki na- da- remnie trzeci drugi
cres. na- da- remnie tra- ci cres.
B


Kto z myśl dziewek ser – ce kto – ry w cnych affektow wpisze nić
mu się dziwuje gołębiom
od Gabit:
być, mieć w miłości kraj oj – czyzny być od – wiernym gdy – by las,
dla tej ziemi macie –
my – stej na skinienie porwali
Kraj
mu się Kochał Kraj oj – czyzny
być odważnym gdy – by las, dla tej
ziemi: ma – cie – rzyzny na Ski – nie – nie, na – skinienie od – dali Kraj

Recitativa.


allegro.
p.
Mieanie Rait
To niepodzianka! pani Crevini –
Crevinius
Kossa! chciał raz pamiętać o żyrbiuych pamiętach.
do roku
lii – tej Crevinku! – Jak liż macie dzies –
sf
Damary (z wdzięcznością całuje w rękę)
Crevinius (z dygiem)
(z zgłoszeniem)
cresta! Wszystkich opatrzność od złego zdrowia chowa
Ha! pan Damary!
ale oni?.. gdzie?

oni?... Czy przyjechali? Czy o-bedwarjuż są? Chciałam upredzić, nic nie zdążałam Konie. Jakieże kłę wam prodo-

Mier: Crej: Hanna Jadwiga Miecznik (z uniesieniem)

bali? Stor kto? Nie wiecie kto? Stolnika wiere Pan Stefan? Pan Zbigniew. Sy nowicie przyja-

Crešnikowa

ciela! jakże ich widzieć, jak uściskać łzy! Dziś ój Miecznika drogi tego we-

Smiałym się Zdyłyś Czytać Dwóch ryc

Miecznik (jak wyżej) (do Damazy Rafał)

sela. Dzi-ś! Dziś! Czy żyjecie? Dziś przybędą! wyśmienicie!

Damazy (i n. s.) a tempo Andante Miecznik Crešnikowa

woli! Miech ich wdowie piotrum grali! Nic z tego! bratankowie mi-lis nie chcą poznać co Kon-

Miecznik Hanna

chanie aż do gro-bu trwać postanowili w bo-żonym stanie. Aż do bo-żonym stanie ... proszę u-ni-

Damazy Bardzo rad z tego — nie postanowienie

żenie! Damazy Crešnikowa

A potem wiem ci ja Miecznika crego serce twe wy-

maga u ciebie trzyma przym ódzwego na Towarzy lub kto to bojia szytko. a o-ni

dolce dolce

Augu

ach chó-mi- kreczmi, jacyś nie po męzku rzewnie, arni pod obsi do swego prote-

Mieniu

platy! Albo-bonnie! trwożli- wi! i stre- dzie nie wiarły! co usłyszą prze-

Greiciu

Boże! Na samą myśl że w Kali- nowie dwór się Strasznym Dworem zowie śmieszna obydwóch przymawa-

Mieniu Klamm (do Jeziorki)

trwogą! śliczni! śliczni mi ry- wale! Trudno wierzyć! Doskonale! Mam wyborny w głowie.

a tempo Greiciu (n.s.) Mieniu (do Diewuszki) a tempo rallent

żart. Teraz [illegible] ich do- da- [illegible] Takich ~~Diewuszek~~ Dziewcząt nie chcą wcale! Tchóż mężczyzna Djabła- wart.

a tempo. rallent

Finale. Nr 11.

69

Nr 12. Finał.

Allegro.

Miecznicy

Chór myśliwych.

Trąf sure gość — my! kto dosiądzie czyj to dzień. Bo

Trąf sure gość — my! próżne gniewy próżny krzyk!

Trąf

cha, cha, cha cha cha cha

Trąf

Trąf

70

Skrzypce

Ja za- bi- łem, ja zabiłem dzik- ja- I byk- pałasz jakiś

cha cha cha cha Który dziecko czy to dzik?

f Prosię gnia.

Mieszanie

pa- nowie cicho, cicho.sza nic .nie rauniem, tam byk. Uwaiam poległ

Strzyk. Prawda! ale dzik mo- ją kulą we łbie ma.

Prosię byka

vi=

psy zagrzmiły... dzik po- my- ka

wprost na moje stanowisko

po nad drogą pędzi blisko

jak z tradycji ostrożnie

W tem na środku staje byk....

Tak! na środku staje byka jakaś niemałoma

(siedzi sobie zając pod miedzą pod mie- dzą)

(ja o myślistwie o nim nie wiedzą - nie wiedzą)

21

Schalm.

Dzin zrorasje i dwa sztraty dwa sztumaki wraz zagrzmiały dwa sztor-maki wraz zagrzmiały i o-

ham.

i dwa sztor

sztor

(i siek. sztr. lamentuje, testament życia spisuje bie- da-

Płaty do dzika, jże do dzika koron bryd

Dy - niec w śniegu pod. dwa sztor-maki wraz zagrzmia i odgrzmiały

(i bie - da- czeg.)

pawy pięknego stroju

siwiutkim nieznajoma brzyka nie, nie je- go żwierze to. dzia po - masai w oczy dorzuca jowisz młodzi dwoy szlach-

Dam! Trzy strzeżcie gil- ny nieś powiedzą, czyj to dzik

strzeżcie

(i patrzę przez boczne okno:)

cicca, dojdziem prawdy. o. to

Trzy strzeżcie

Wilga Skar fu- ta

NB. słowa jak u Damazego

Duszny
Miecznik
Sabinka

Traf serce gół — ny. Niech dzwiedz cnyj to dzieś

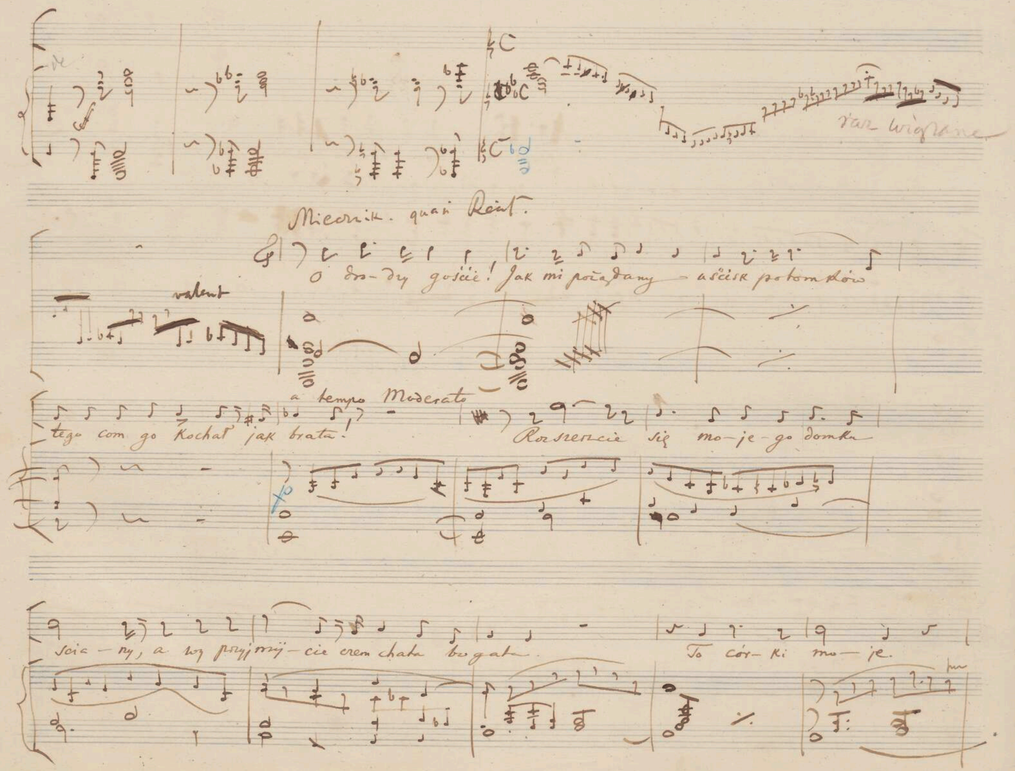
Jan jest

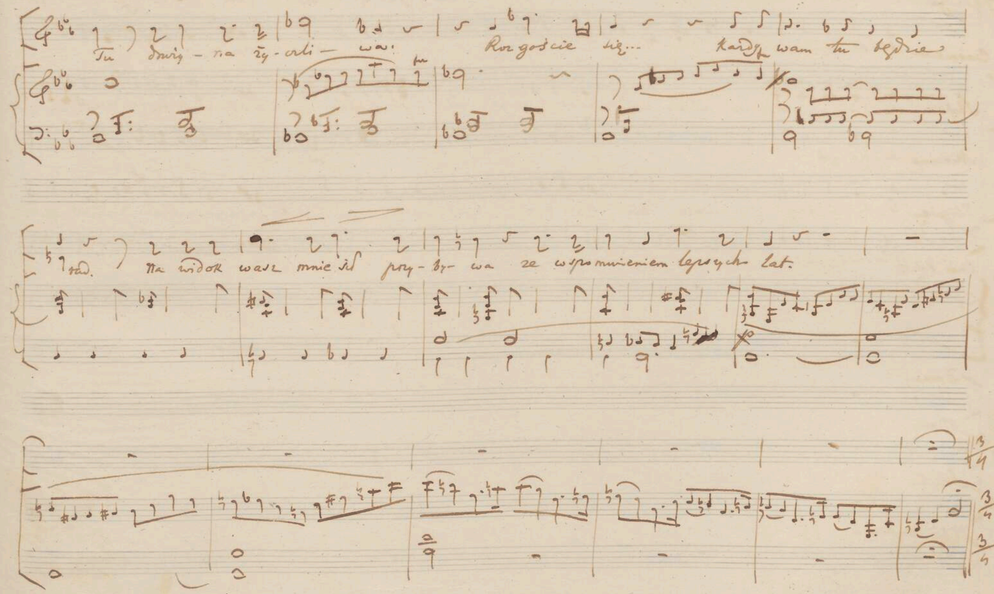
=2

prawien mego stricha. A prawowie dziś powiadu żen spuścował dowiedzi chcą, żem spuścował domien

chcą

Ja-dz ja-dz ti i tak dojdzien prawdy Teżar to teżar dojdziem prawdy toż sq.


Mieszko. quasi Recit.
O dro-dzy goście! Jak mi pożądany – ucisk potomków
rallent
a tempo Moderato
tego com go kochał jak brata!
Rozszerzcie się mo-je-go domku
Soic-ny, a wy przyjazny-cie crem chatu bogatu
To cór-ki mo-je.


Tu dwiej-na czy-cali-wa!
Rozgoście się... każdy wam tu będzie
Na widok wasz mnie ich przy-bra-wa ze wspomnieniem tęsknych lat.

Andante.

Hanusz
Gadyja. W dziecięcych latach
Hanusz
Cześnikowa. W dzie-
Jadwiga
Stefan. Skrah mię ogarnia po-mimo woli,
Cześnikowa
Miecznik. W dziecięcych
Stefan
Zbigniew. Czy to w rzeczywistej czy w sennej chwili
Miecznik
Chór Kobiet. W dziecięcych
Zbigniew
Damazy
Maciej
Damazy
Skrzetuski
Maciej
Chór myśliwych

Hanusz: -ba-dnej do-lin w jed-nu gro-no po-łą-czeni za-bar-wieniu wiośnianym Kolej
Cześnikowa: -ni za-
Jadwiga: ni-słodzień wzgar-dzenia się rumieni za-tarwo polecieć w miesz-nej Kolej
Cześnikowa: ni za-
Stefan: dwrz a oj-cem ich zdanem w jednaźmy życia dopełni Kolej
Cześnikowa: ni za-

Hanusz: p
Gadyja: kła-dąc pod-ty-wie na oby-kat. W niebezpie-czeństwa znane, nie-znane biegli-śta-ście nieustra-szenie. Ach-ery
Hanusz: p
Cześnikowa: kła- Kab. W nie-
Jadwiga: p
Stefan: ciwią-cy w-rokiem tępy fab. Lan Skarbni-kowej dy słowa-nie żaden tię z żadną tu nie o-że ni-!
Cześnikowa: kła- Kab. dwie Dzieci-ce Kwiaty wio-sniane nam widok miłsza trwoży ta-mie ni-
Miecznik: bioręc dobre, złe na wpółny Kab. Gdym go u-traciś, niechże w zamianę w żywota mego chłodnej jesie-ni, je-go
Zbigniew: kła- Kab. Dziś dwie dzieci-ce nasz widok miłsza trwoży. ta-mie ni-

(: do wchodzącego w tej chwili Macieja :)
Mam Wiek mam Gadyja

ma - my wiernie wam ...

ma - my wiernie wam ...

nie! nie!

czyż ramienic nam wza - mia -

sy - nów serca wiórniane

czyż nam ra - mienic

ze śmiechem:

Czyż prawi nam

To ja

nam, który z was jadze pew

ten śmiał pomyka

na ochotni - ka

kłam

kłam to nasze kłam!

nam który to z was

2 was

2 was

Który z was?

Który z was?

Który z was?

ze śmiechem:

Damazy

Damazy

Damazy

pp.

cry ma — my wie — rzyć od — wa — — gi że Skarbi-

pp

Oh wierzyć ma — my w tak nagłą zmia — ną że od — wagi straciliśmy Skarb straciliśmy

Silnym o — po — rem im w drodze sterczy niewzruszonych u — czuć o — ca — lę Skarb, o — cale

cry nam w za — mia — ną nie — ść rumieniec za wspomnień

Te ~~ser~~ serca ich wiosniane pozwiędły Skarb przyjaźni

Czyż nam w zamianę niosą rumieniec za wspomnień

spoj — rzeń tkwiącą za — mianę możnaby w — ocenić zo — stawić po — mie — ni że serc za — mienia

spoj — — —

że odważ — ci Swej Straci — li Skarb.

za tak dro — gich wspomnień Skarb.

wrócą mnie przy — jaźń — ni drogiej Skarb.

nio — są za tak drogich wspomnień Skarb.

wzajem u — ciuć Swych ramie — nia Skarb.

wzajem u — ciuć Swych ramie — nia Skarb.

Ot ! arty biegą To mi Kram!

To ile Kolegu Ot ! ża że ja kolegu że to ja że to wasze więcej praw

Gdy sprzeczki biegą Sędzie pan z tego że to więcej praw

Gdy sprzeczki biegą Sędzie pan z tego Kto ta 2 nich 2 nich więcej

w nie — ber — pie — czeń — stwa nie — zna — ne i zna — ne tu — ści

w nie — ber — pie — czeń — stwa nie — zna — ne i zna — ne tu — ści

za — — den się z cza — sem tu — nie — nie — o — że — nie — o — tnies!

twi — dok nasz — ych trwo — ży i tu — mie — — — ni

twi — dok nasz trwo — ży i mie — sca za — mie — ni Kwiaty

w krot — ce

w krot — ce

Gdy taki kraf a więc ... a więc ... czy wasz ... ? pyt ... on tawie pyt ... po — znasz Kto

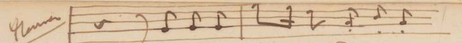
ale ja żadnych praw. Nie! Nie tu ja!

prze — kle — ty kraf! prze — kle — ty kraf To ja sam To ja sam! To ja sam!

Sędzie sędz pan z tego nie to ja! moi s wam!

praw ma. Sędz pan z tego kto ta 2 nich do niego kto ta 2 nich do niego kto ta 2 nich (do Skrzhtyści) nie klam!

(do Skrzhtyści)



18

Crescendo

Jadwi

Stef

ja o-ca-lę u-cznię

mieliby by

Stracić odwagi

za miłych wspomnień u roczy

wróci mi przyjaźni

Skarb

za wrocny wspomnień

za miłych

tak

kalego gdy czas do serca

te - go ma więcej

kram!

pp.

Skarb

ja

od

wa — ga ci

Skarb

za

mi — łych

wróci — cz

wspomnień

Wzrok dopia-tnije

Wzrok

Gdy taki traf a więc...

Słuchajże ważi

Nie słucham nie!

trnie dzik a więc ten

trnie

mie — tu

d.

Skarb

mi — łych

wspomnień

po - mi - mo wo - li

a więc

ja rozsądych praw

bo to mój

dzik!

Jeden paf! anten dwa bryki

dzik. Ten paf! anten dwa bryki

ca

Skarb

ja — ni

wy — wa!...ć paf!

nie rozsądz tu

Wasze rozsądych

ten znów z bryki

tu wyborny

takie pięć wy - borny

19

od - wagi

Skarb.

Stracić od - wagi

Skarb.

Jadwiga

Crescendo

Skarb

Skarb.

Skarb

Skarb.

pp

Skarb

Skarb.

pp.

współnie ru —

pp.

współnie ru —

paf! on takie pięć!

nie rozsądz tu

praw tu nie mag

traf za —

traf wybor - ny

mie

pp

Słuchajże waż!

ja co mi

pp

la —

traf

Many wie — rzyć

mie

Słuchajże waż!

po - mag Kolego,

Słuchajże waż!

ej co mi

tam!

ciny

że odwagi dngi

Skarb

że —

Skarb

żaden z żadna tu się nie o-remi, nie, nie,

Mieszanie

wróci mi przyjaźni Skarb.

Stef

za wrocny wspomnień Skarb

za wrocny wspomnień Skarb

nie.

tak, re

mie

Kolego! ja do niego żadych nie mag

ja od niego mam do serca tego wzięcia

Wzrok

ja do niego żadych tu nie rozsądz

pp

Staccatissimo

20

Stefan

Miecz

Skarb

Skarb

Skarb

160
22

Allegro.

Hanna
Jadwi.
Cześ.
Stefan.
Damazy.
Mieczysław
matki do wesel
Maciej
Wincenty
Wincenty
Sebastian

wszy. Mieczysław
pierwszy ta - ast w sure - rej

Allegro.

161
23

Mieczysław
chęci wychylony ku pamięci ich ro d i ca i tych czasów które Niedko wspomnie

które
które

81

Miegnie

nam!

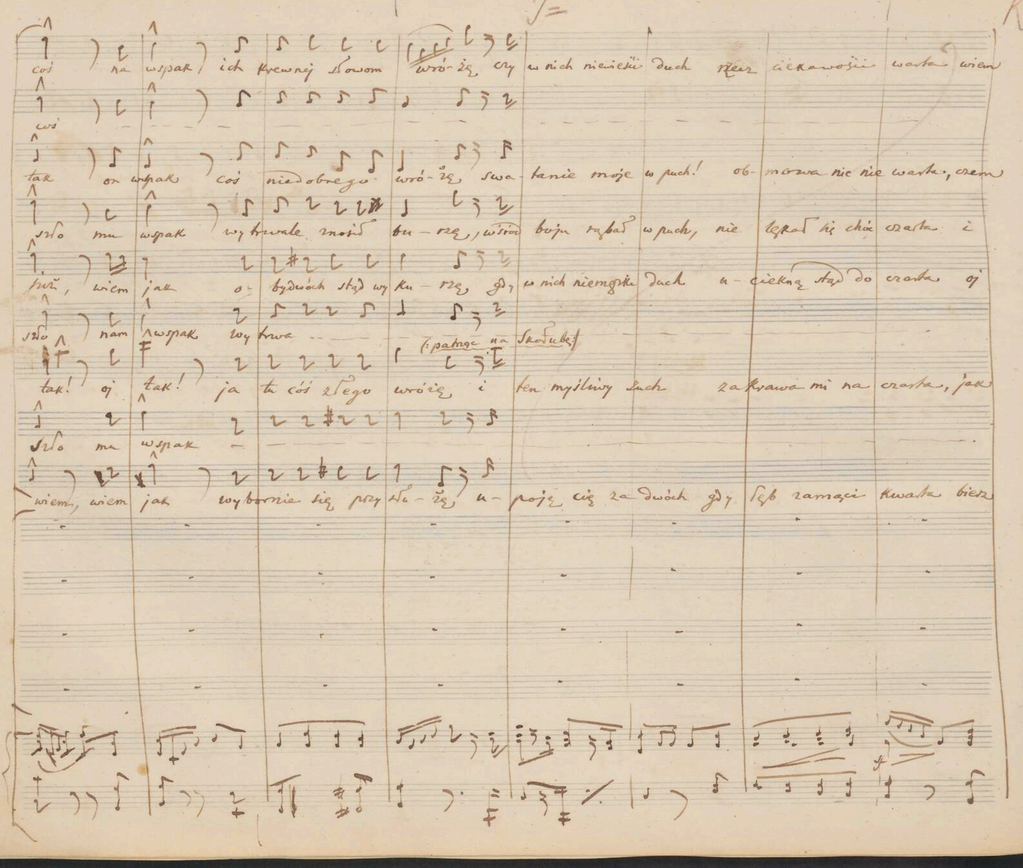
a był to dzielny kuch po-

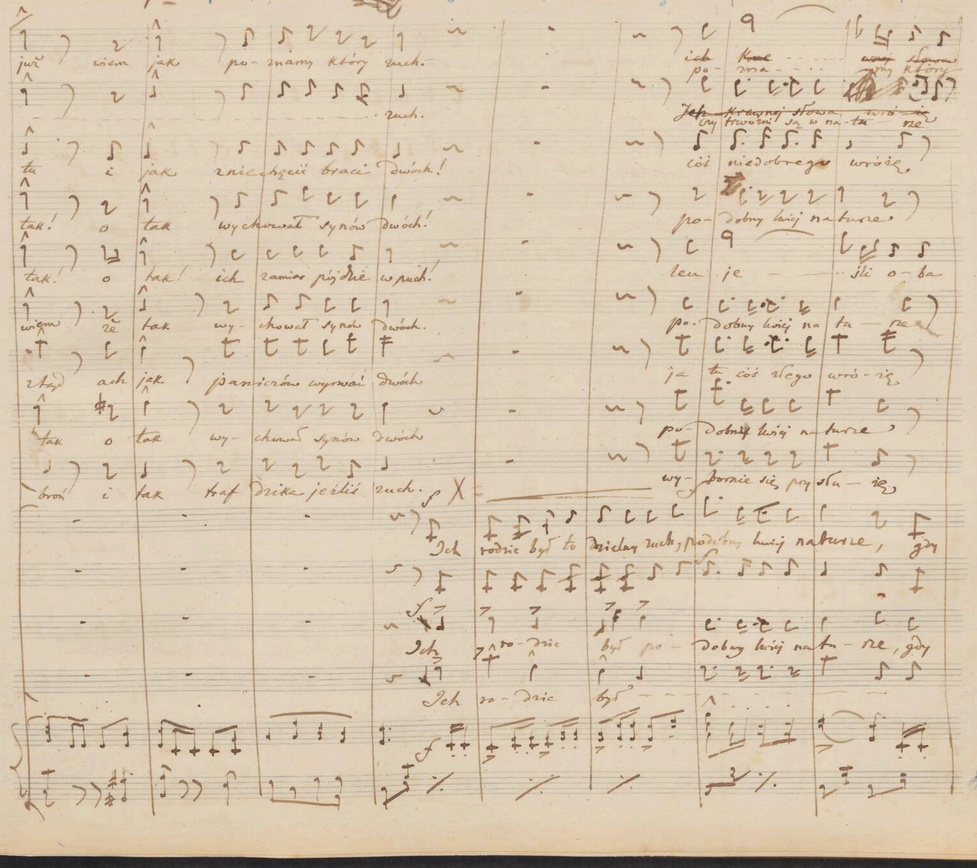
słodko wspomnieć nam słodko ja tak wspomnieć nam.

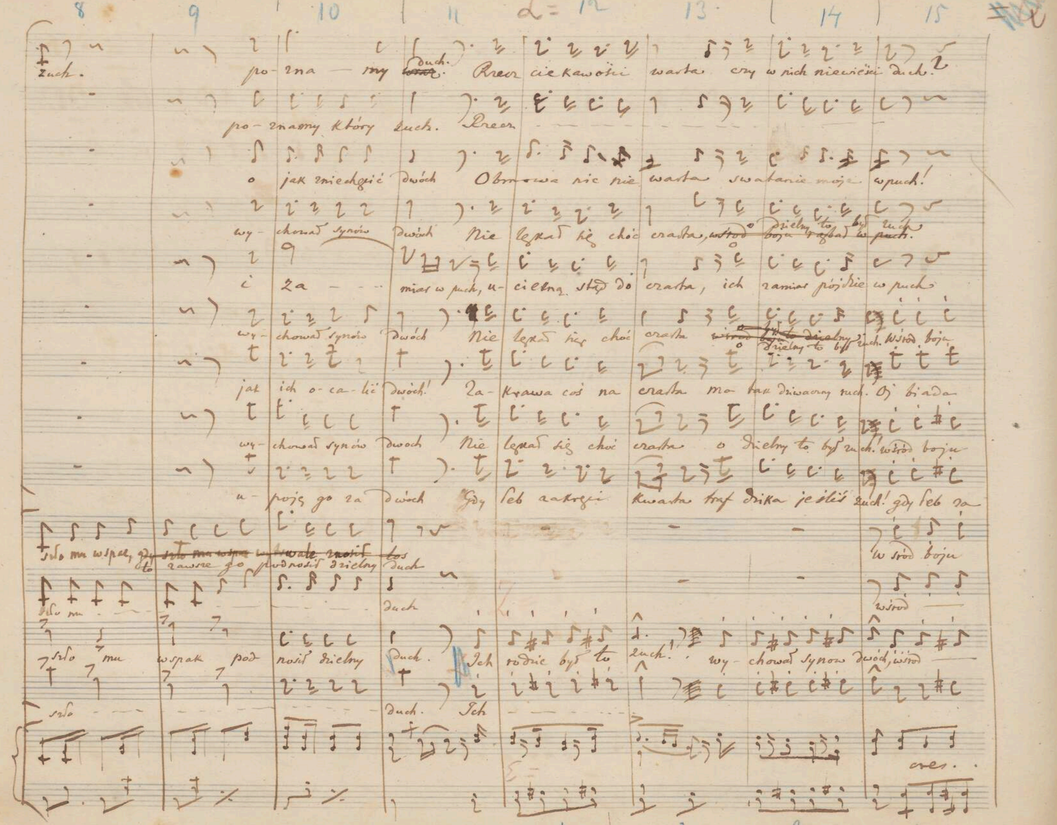
dobry kwiej natu-rze, gdy solo nam wygrał wytrwale znotil buna w dnb boju rabat w puch nie zgasł się chor-

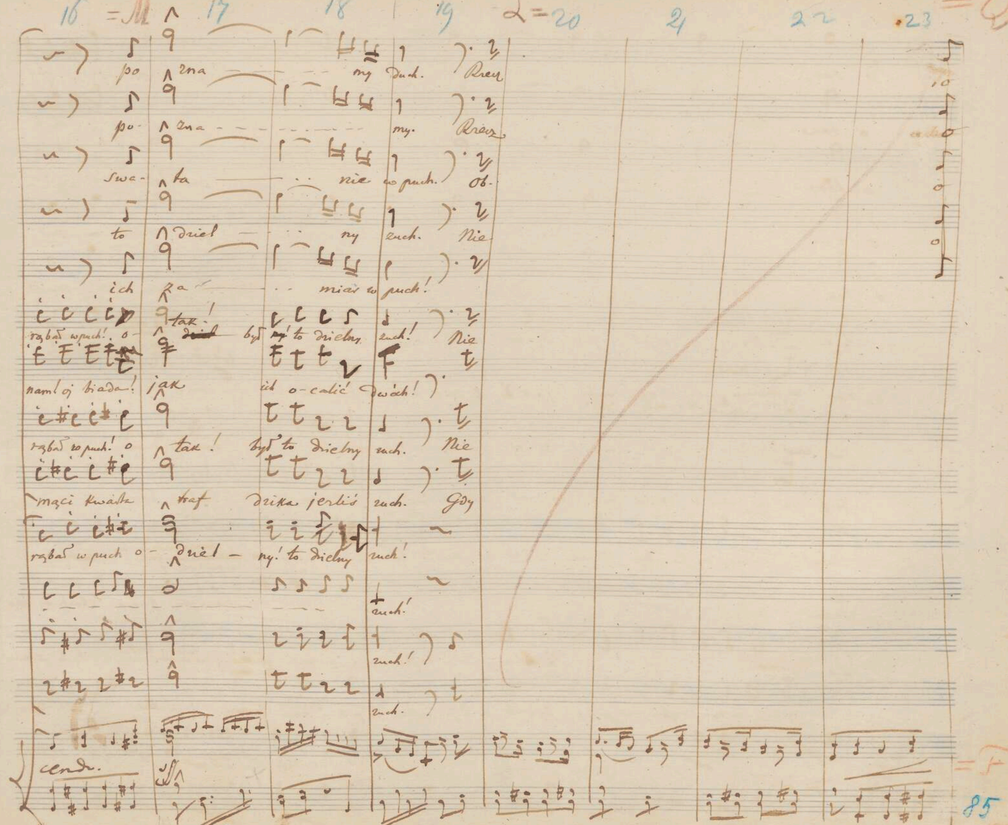
p (z n. s.)
Ba da-jąc postaci, ruch, gdzie tworzeni są w natu-rze ja-
p (z n. s.)
Ba
Stefan
Nasz rodzic był to ruch po-dobny twojej na-turze i
Mieczysław
charakter i wiem że tak wychowań synów swoich Ubiegniew.
Nasz
Damian
Maciej (z wyciągniętą ręką)
W tym strasznym dworze ruch dziwaczny w swojej natu-rze! Oj

N = zapamiętaniem: dowa jak na str. 38 mój.
J = =K
f
w nich nieuściu- dusić ka- wa
near Ba- dając postaci ruch gdzie tworzeni są w natu- rze ja-
near ciekawości warta. Ba
(z n. s.)
f
Ach sprzeciwności ruch gotuje. Do mnie, burzę ja,
kiedy stało mu wspak wytrwale znosił
tu- raz. Nasz rodzic był to ruch po- dobny twojej na tu- rze gdy
(z n. s.) Damian
Wiesz mam ry- we- li dwóch. Lecz jeśli o- ba chcemy wiem
Ubiegniew
Mieczysław
Kiedy
Stefan rodzic był to ruch po- dobny twojej na tu- rze, gdy
Maciej
Ubiegniew wróżę,
Stefan W tym strasznym dworze ruch dzi- waczny w swojej natu- rze oj
biada nam! oj tak ja tu coś złe go' burze. Nasz rodzic był to ruch po- dobny twojej na- tu- rze gdy
(z n. s.: patrząc na Maciejа) Ten władzi mi jak duch myśliwskiej twojej na tu- rze już
mf


J=
K
coś na wspak ich krewnej słowom wróżę cry w nich nieczcił duch rzeź ciekawości warta wiem
tak on wspak coś niedobrego wróżę swa tanie moje w puch! ob-mowa nic nie warte, czem
sio mu wspak wytrwale znoś bu-rzę, wśród bojn rząd w puchy, nie łzpkał ki chić czarta i
puść, wiem jak o-bydwóch stój wy-ku-rzę, gdy w nich niemęski duch a-ciekawy stan do czarta oj
sio nam wspak wytrwa (patrząc na Skołuchę)
tak! oj tak! ja ta coś złego wróżę i ten myśliwy zach zakrawa mi na czarta, jak
sio mu wspak
wiem, wiem jak wybornie się przy-sło-żę u-pojrzę cię za dwóch gdy łeb zamącił kwatka bies


V=
już wiem jak po-znamy który duch.
duch.
ta i jak znie chęci braci dwóch!
tak! o tak wy-chowań synów dwóch!
tak. o tak! ich zamiar przydź w puch.
wiem że tak wy-chował synów dwóch.
sio ach jak panicrów wyrwał dwóch
tak o tak wy-chował synów dwóch
brań i tak kaf dzika jeśliś duch. f X
Ich rodzic był to dzielny duch, podobny luiij naturze, gdy
Ich ro-dzic był po-dobny luiij natu-rze, gdy
Ich ro-dzic był
ich krewnej słowom wróżę
cry w nich nieczcił duch
coś niedobrego wróżę,
po-dobny luiij na-tu-rze,
lem je śli o-ba
po-dobny luiij na-tu-rze,
ja ta coś złego wróżę,
po-dobny luiij na-turze,
wy-kornie się przy-sło-żę


8 9 10 11 12 13 14 15
Duch.
po-znana — my Duch. Rzecz ciekawości warta czy w nich nieuczciwi duch.
po-znawszy który duch. Rzecz
o jak zniechęcić duch Obrzeza nic nie warta swatanie moje wpuch!
wy-chowań synów duch Nie lepsza się chce cnota, wtrud boja trudno wpuch.
i za — — miast w puch, u-cieczny stąd do cnota, ich zamiast piękne w puch
wy-chowań synów duch Nie lepsza się chce cnota, wtrud boja trudno wpuch.
jak ich o-ca-lić duch! Za-krawa coś na cnota mo-kna drzewny ruch. Oj biada
wy-chowań synów duch Nie lepsza się chce cnota o dzielny to byś duch. wśród boju
u- pojś go za duch Gdy seb zakrzyć kwatka trzy dzika je-zeli duch! gdy seb za
Solo mu wspak, gdy to zawsze go trudności dzielny duch
w środ boju
Solo mu
Solo mu wspak pod nawił dzielny Duch. Ich rodzic byś to duch! wy chowań synow duch, wśród
Solo
Duch. Ich
cres.
1 2 3 4


16 17 18 19 20 21 22 23
po-znana — my Duch. Rzecz
po- znana — my. Rzecz
swo- ta — nie wpuch. Ob-
to dziel — ny duch. Nie
ich za — miast w puch!
rząbań wpuch! o- tak! byś to dzielny duch! Nie
nam! oj biada! jak ich o-calić duch!
rząbań w puch! o tak! byś to dzielny duch. Nie
mąci kwatka trzy dzika jeżeli duch. Gdy
rząbań w puch o- dziel — ny! to dzielny duch!
cendr.
5 6 7 8 9 10 11 12

tak! Djable w boju rożbat w puch! Djable w boju rożbat w puch!

2 Chorem

nam. W tłumie dziwne dziwy ruch! jakiż tu nie miły ruch, ja-ta coś słyszę wróg bia

tak! Djable w boju rożbat w puch! Djable w boju rożbat w puch,

2 Chorem

tref! po cóż wlasł tu jak zły duch! po cóż wlasł tu jak zły duch! upo-ig. cóż za dziwak bier broń

Diel — ny to był Diel — ny to był ruch! znaj wy- chowaj już tak tych synów

Diel

tak Djable w boju rożbat w puch Djable w boju rożbat w puch, i znaj że tak tych synów

Djable w boju rożbat w puch, Djable w boju rożbat w puch i znaj tak tych synów

po- zna — my

po- zna — my

swa ta — nie

ken — diel — ny

ich za — miast

od — wai — ny

— wai — my

duch. wiem już wiem jak poznamy który duch.

Hawa

duch.

w puch! oném ta i jak zniechęcić braci dwóch.

ruch! i tak o tak wychować synów dwóch.

w puch.

Więc mam rywala: dwóch! ó'— bydwóch zhd wy-

ruch. i tre o tre wychować synów

da!

ruch i tre o tre wychować synów dwóch.

tak bierz broń i tak trafi dika jeśli ruch.

dwóch to znaj że tak wychować synów dwóch.

dwóch

dwóch

dwóch

dwóch.

dwóch.

Kurtz.

(na stronie)

W tym skalistym dworze ruch dziwaczny wśród natu- re. I ten myśliwy zuch po- dobny cóś do czar

(spokojnie)

ta. Jak stąd... ach jak pa- mierów wyrwać dwóch! jak stąd... ach jak pa-

vide pag 75

vide pag 87

Damazy
To trafi!

Mieszek
Dziś dzień co znaczy sprawka ta?
Na i cóż

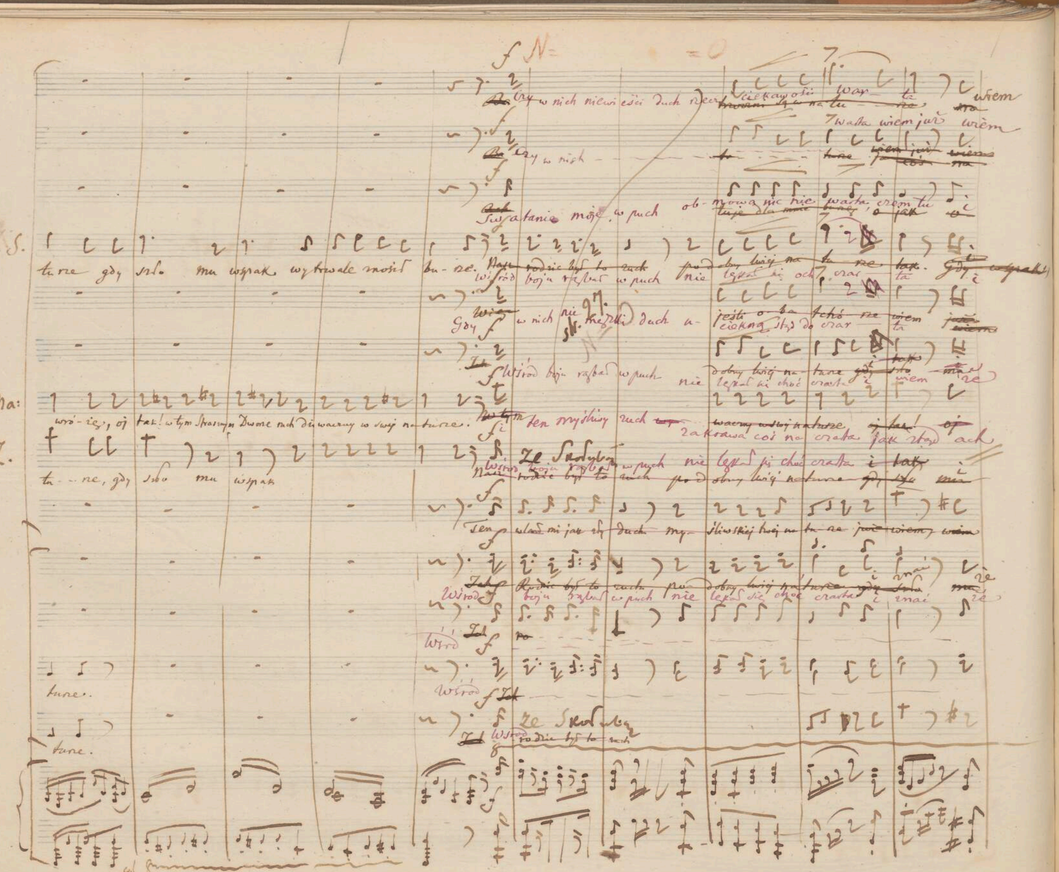
wśrak by
by straży
dwa
Dziś dzień
wśrak
by straży
dwa

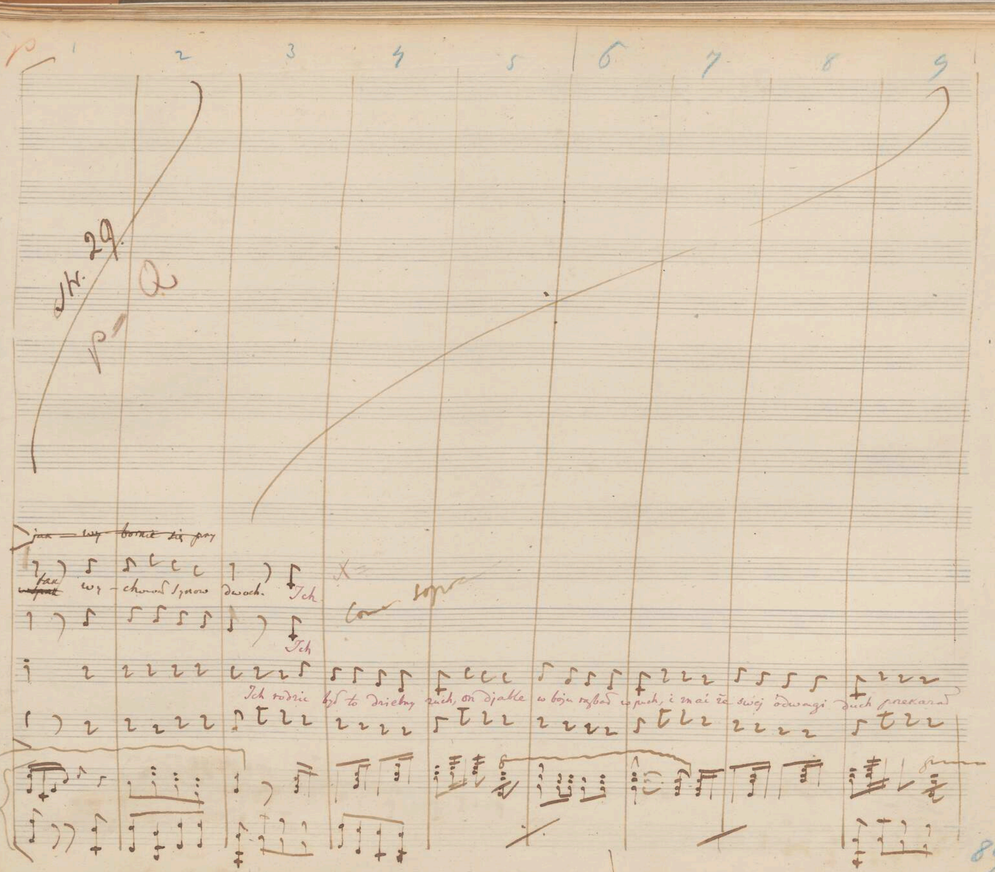
Damazy
by straży dwa.
przy za-
by-

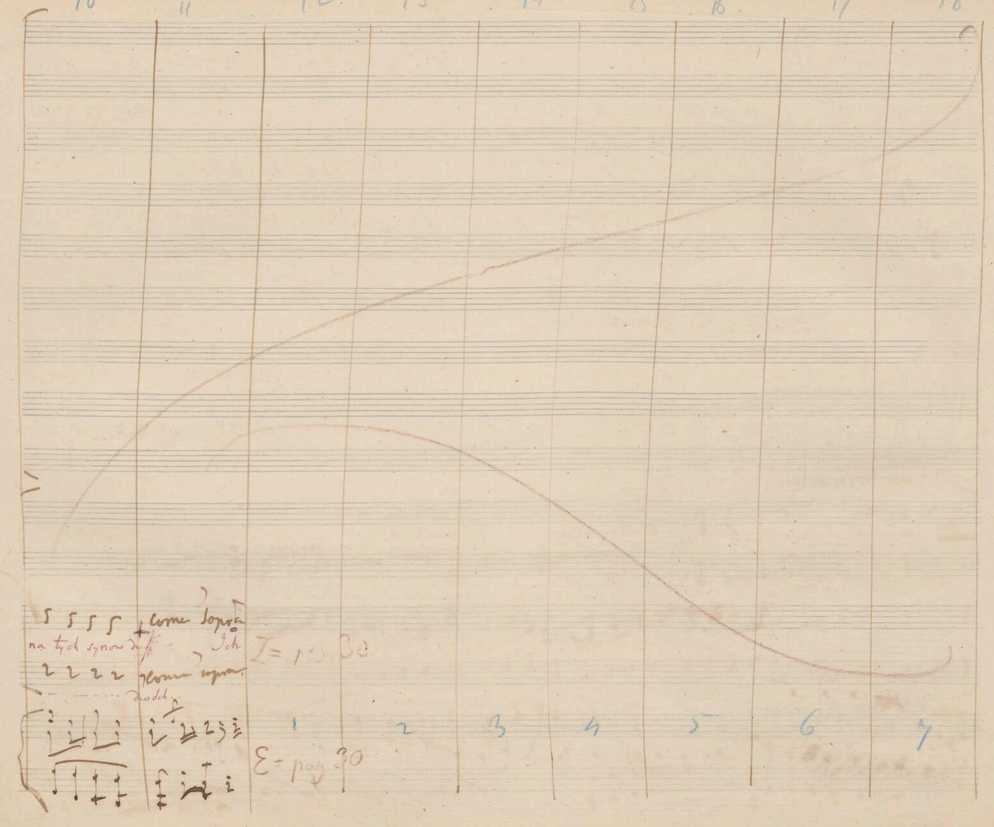
Stefan
Nasz
rodzic był to
ruch
przy
dobry
Dziś na

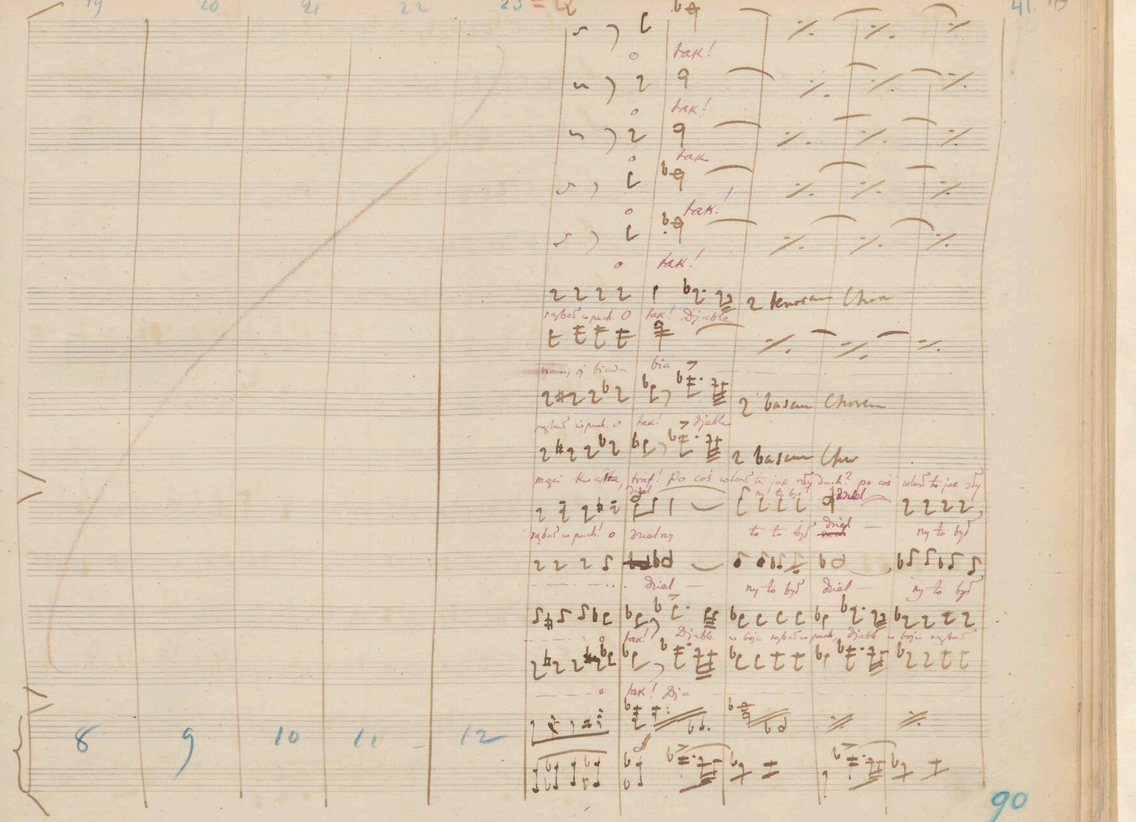
nicnie wyprosi wóch!
Ja
tu cię
Nasz

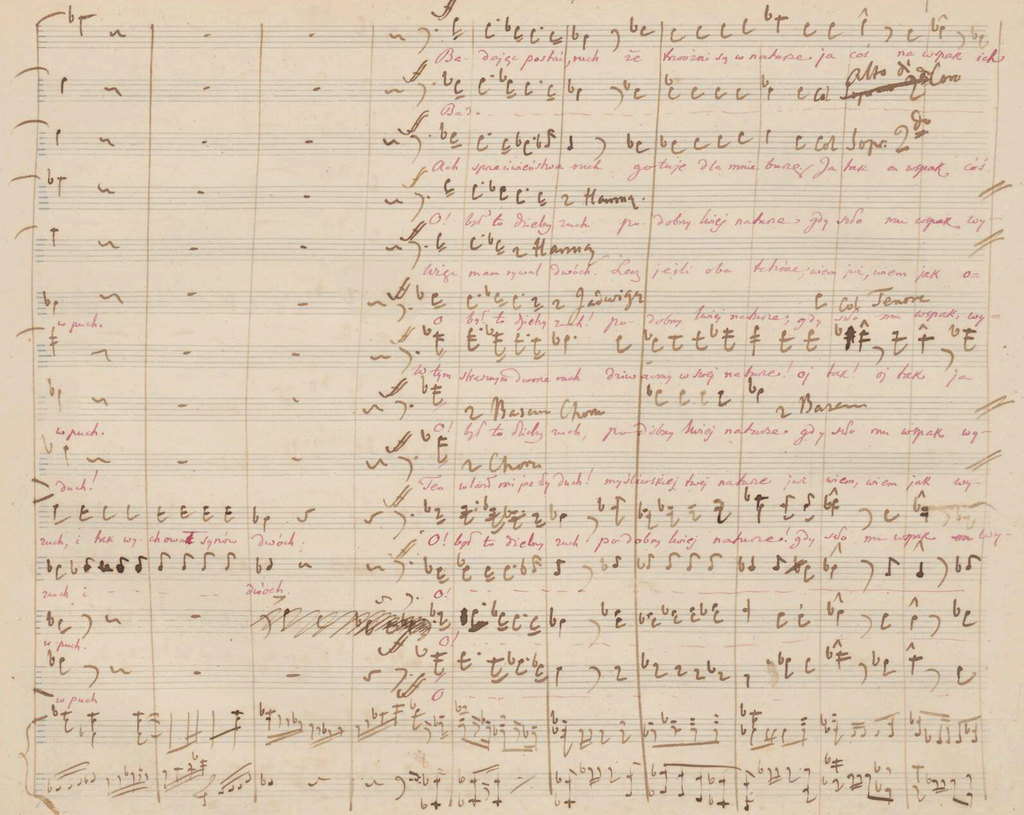
Ich
rodzic był to
Dziś ruch przy dobry Dziś na
ich
rodzic był to
ruch
i
rodzic był to
Dziś ruch przy dobry Dziś na
Ich
ro

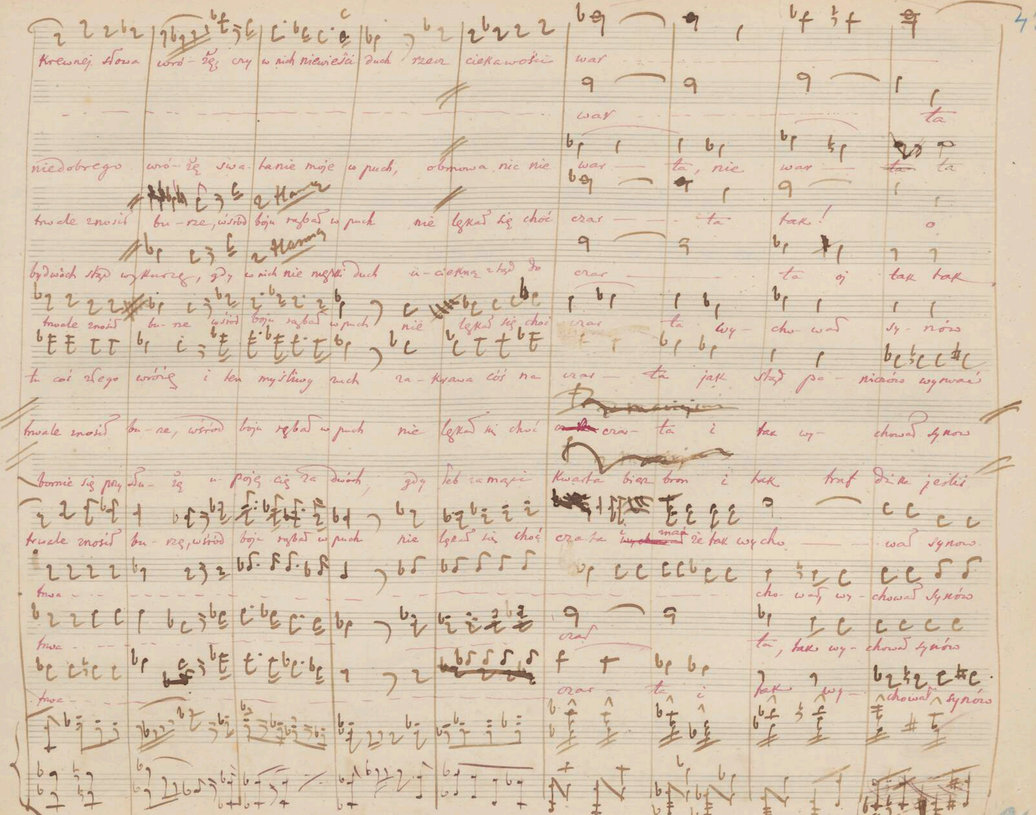

S.
Ma:
I.
tu - ne, gdy sło - ma wspar - cia wy - trwale no - si - ła.
wró - ci - ę, o! tak w tym słowie Pana nadziei w swej naturze.
tu - ne, gdy sło - ma wspar - cia
tune.
tune.

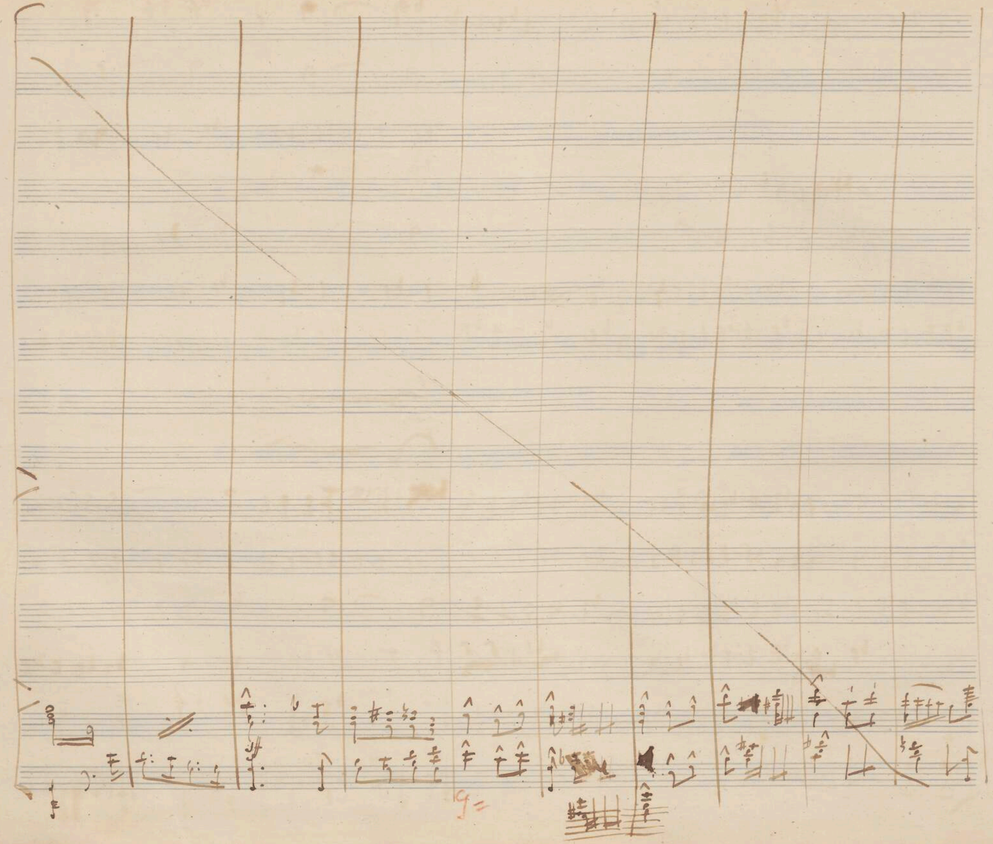

Ich

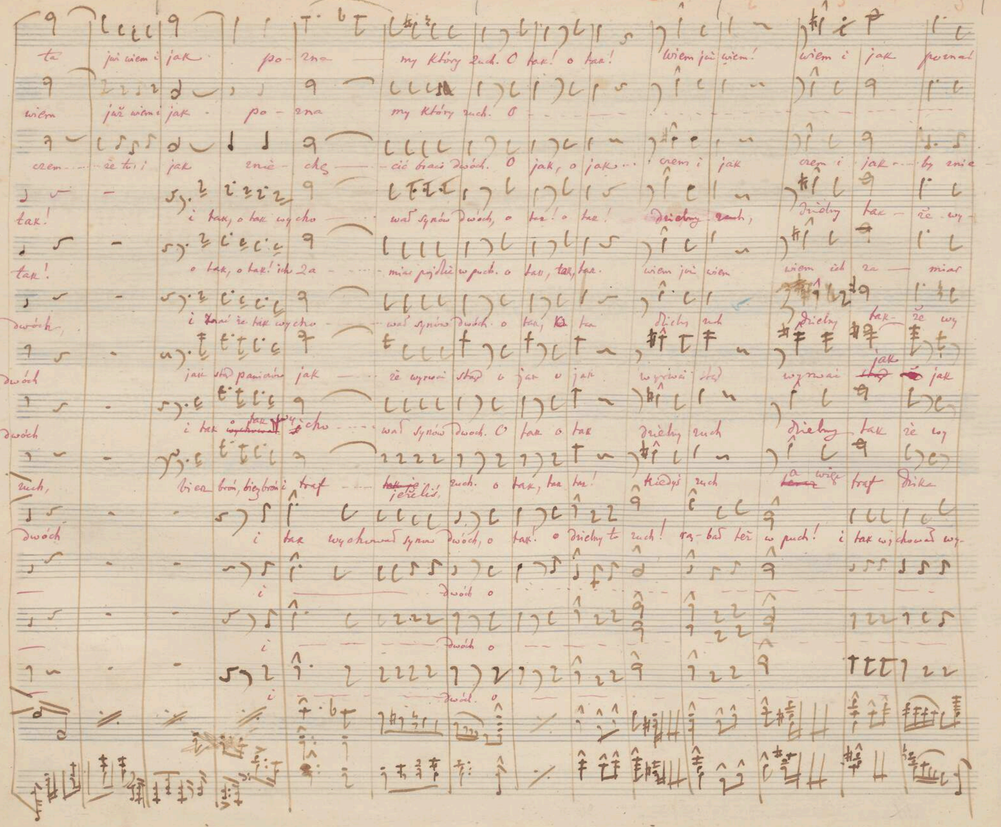

10
11
12
13
14
15
16
17
18
1
2
3
4
5
6
7
I= pag 30
E- pag 30

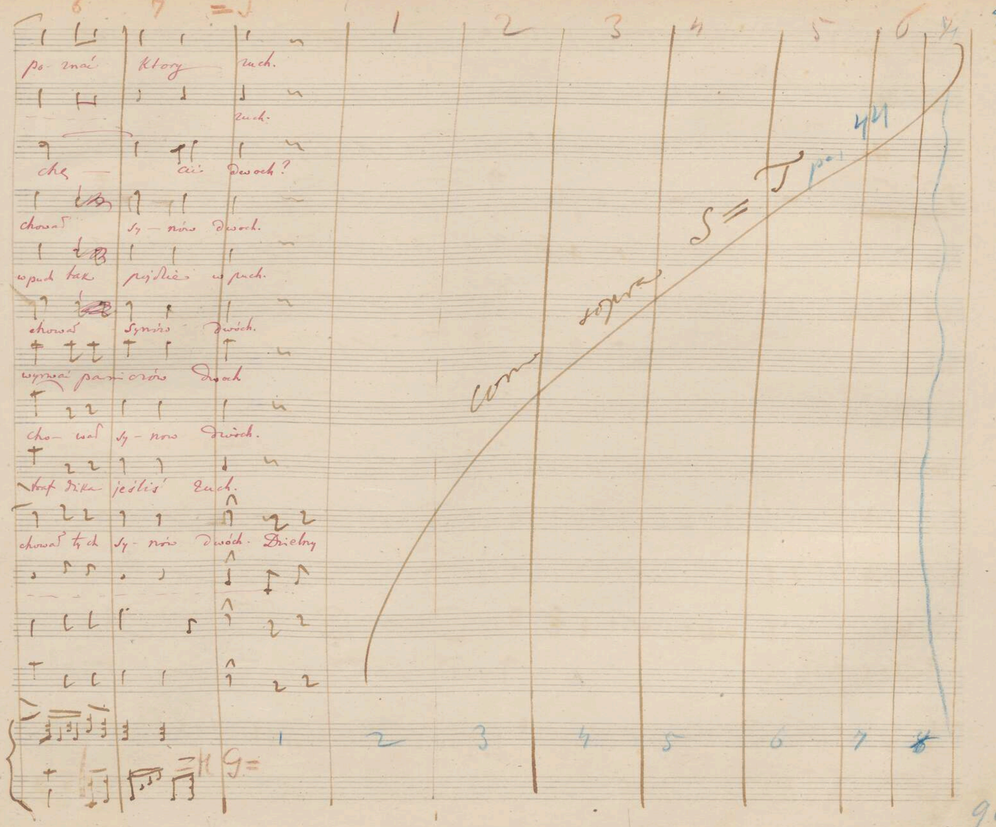

19
20
21
22
23 = Q
8
9
10
11
12
tak!
2 tenorów Chór
2 basów Chór
Djabeł
Djabeł w bojni rydwan
90




kresnej słowa wró- żę cny w nich niewieści duch mam ciekawości
war
niedobrego wró- żę swa łanie moje w puch, obmowa nic nie
war ta, nie war ta
trwale znosił bu- rze, wśród boju rębał w puch nie lękał się choć
Harmz.
będących stąd wydarzeń, gdy w nich nie wątpił duch a- ciekawy skąd do
czar ta tak
trwale znosił bu- rze wśród boju rębał w puch nie lękał się choć
czar ta wy- cho wał sy- nów
tu coś złego wróżę i ten myśliwy ruch za- kwasa coś na
Basem
trwale znosił bu- rze, wśród boju rębał w puch nie lękał się choć
czar ta i tak wy- chował synów
Chóru
Chóru
Chóru




44
te już wiem i jak po-zna my który ruch. O tak! o tak!
Wiem już wiem! wiem i jak poznał
wiem już wiem jak po-zna my który ruch. O
crem że ty i jak znie chę cię brass dwóch. O jak, o jakoś...
crem i jak crem i jak by znie
tak!
i tak, o tak wychoo wał synów dwóch, o tak! o tak!
Dzielny ruch,
tak! że wy
o tak, o tak! ich za mias pośliś w puch. o tak, tak, tak.
wiem już wiem wiem ich za mias
dwóch
i znał że tak wychoo wał synów dwóch. o tak, tak
Dzielny ruch
tak że wy
ruch
jak stoi pamiętam jak że wyrwał stóp o jak o jak
wyrwał stóp
wyrwał jak jak
dwóch
i tak wychoo wał synów dwóch. O tak o tak
Dzielny ruch
Dzielny tak że wy
ruch,
biegł brał, biegł brał i trafi jeśliś ruch. o tak, tak tak!
trafi kłuł ruch! o
a więc trafi Dika
dwóch
i tak wychował synów dwóch, o tak. o Dzielny ty ruch! ty-bąś też w puch! i tak wychował wy
dwóch o
dwóch o
dwóch o


45
poznał który ruch.
ruch.
chę cię dwóch?
chował syno dwóch.
w puch tak pośliś w puch.
chował synów dwóch.
wyrwał paniorów dwóch
chowało synów dwóch.
trafi Dika jeśliś ruch.
chował tych synów dwóch. Dzielny
93

46

Col Sopra
Duch. Tam pomamy który duch, tam pomamy który duch

Col Alto
Duch. Tam

Col Alto
Duch. Jak zniechcieć brać duch? jak zniechcieć brać

Duch

Col Tenor
w puch. Jak ich ~~zamiar~~ ~~ich~~ ~~pędzie~~ ~~wpuch~~ ich pędzie wpuch, jak porzucić swem

Col Tenor
Duch. w bój ~~to~~ rychło wszystko ~~wpuch~~ i wy chowa tyrana

Col Bass
Duch. Biedaj nam biada nam biada nam

Col Bass
Duch?

Col Bass
Duch.

Duch, w bój rychło wszystko wpuch i wy chowa tyrana ~~duch~~ duch.

Duch w bój

Duch oj to Diabły był duch oj to Diabły był

Duch, oj to Diabły

Duch.

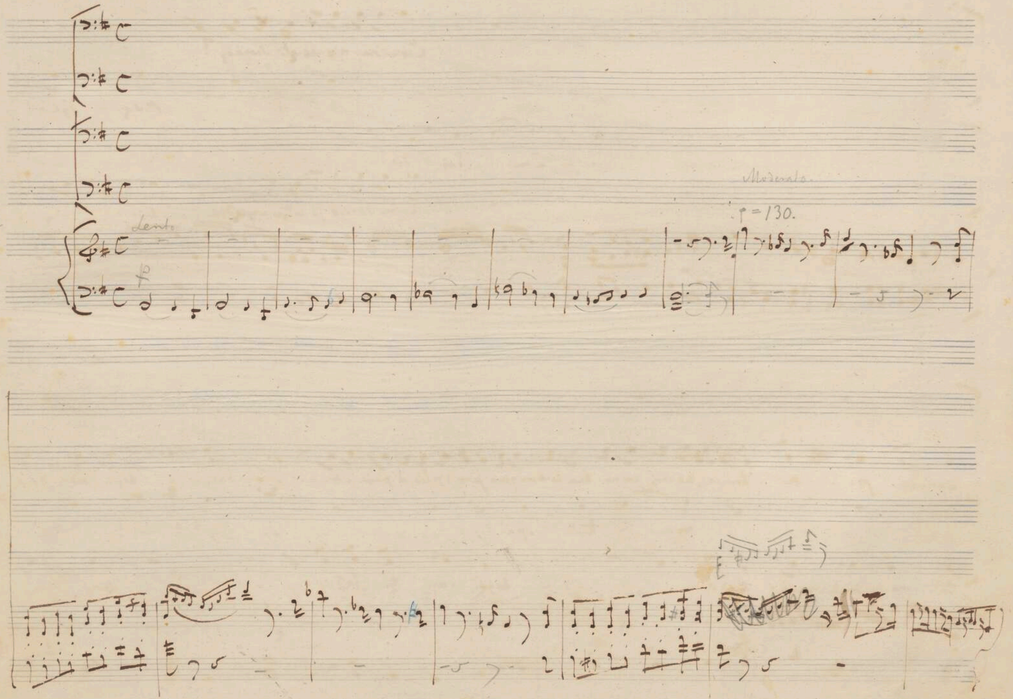
Duch.

Duch.

48



N° 11



Cremismy nie-wiele Siorcey?

Zmi- łuj się!

A - mi sprobuj ja w tym względzie pes- nic

Swieci po- nie brania, swarij swone tam w komnacie jeden z młodych panow stanie. Teo- ran o- bejdz się za

mani tu spać... Tu- łuj? tu- łuj?

to co mie-rmie- kiee. wasi spai tu będzie. pry ze-

(nie spojrzeć)

Gdzie? Tam? więc nie mam?

pleey. Tam gdzie drwi, tam, a drugiej stronie. drugi tam mas swe po- danie. Nie mas-

a- le tu... tu zimno stodze... tu- by we maie wstyst- ko skrogło, wszedy na owem?

gane na pod-

(na stronie)

Marsie tobie! Jak tu strasno! jak tu strasno! jak tu strase

panie. Jakos sta- ry mi- ng stra- cił już ru- bosz

(na stronie)

Jak tu strasno! jak tu strasno! jak tu strase

Podra pły rzgane będzie ciepło Jmi- stra- cił już ru- bosz

96

no! ma-lo-wi-dla gdy-by mary, te ma-ka-ty o-dra-panem... ma-lo-

(do Skoliby)

no. Ju-by wszystko we mnie skrwiło.

ng.

przy re-gale tędzie ciepło, bo ten wiatr...

più mosso

tempo 1mo

wdla te ma-katy... nie, nie, nie, nie ja na to nie przy-

te ma-katy...

regas... i te śpiewy...

i te śpiewy...

tu będziesz spać... ten ty, ten tam, a ty ty sam, sam.

i te obra — zy... zy... dwóch ten

Berneuy

Strasny

Strasny

re-zem mastrzy, śpal patrząc, i ja przy tych rozkazach

Strasz — no!

Patrzcie dziewczęta!

Strasny

1mo Volta

Dobrzy no-

Nie! nie! ja nie puszczę was precz.

Dobrzy no-

twoje słowa tajemnicze? Chcę się nie lękam, jednak cierpienia czuję. Bardzo cię-

Dobrej nocy.

prosz niechaj wasze miecze ostrzeżeni... Nie.

Nie lękasz się? wiedząc. Zwycięstwo jest nam dane pu- ścichaj

(M: Daj jeden kieliszek miecze ... i okropnie)

Stary Żyd

Ten za- gar sta- ry

więc, przy- ja- ciele ruch:

7

gdy — by świat ku- ran — ty cisz jak z nut ze- psuł — ty wszak — że

od sta lat na — krzy — cać prób — ny trud Lecz je- śli nie — spo-

Fag. Solo

dzia — nie ktoś ob- cy ta- jem- nie — nie pan za- gar gdy za-

(x)

nie — je- stem w prze- dzi- wych rur. Dziś zbudzi cię koncercik

98

8

Maciej Skrzypka

taki. Brisse się? Nie. Nie? Za — łóż ta —

riten. a tempo

— ba —

riten:

— ki. Te wiel — kie ma — lo —

(: wskazuje :)

wi — dzi dzie na wzgó — rze wa — sze mie — sz

Mieczysław.

— ni — ka pra — pra —

pod śp.

bab — ka ta, ta pra — pra — bab — ka taj. przy obrych w nocnej

9

do — bie ta pra — pra — babki o — bie. ~~~ ~~~ ~~~

198

10

(i zabrzmiewa lira)

a tempo.

a gdy-by trochę prawdy u-kry-wa-ły te baśnie? Toż byś-my

(i wraca na pierwsze miejsce)

mie-li do-pie-ro bal! Nie widzi panom. (i głos z otworu z prawej) Jadwiga Już dziś! (i głos z otworu z lewej) Hanna już i-dzą! Maciej Ale? co? kto? kto to

jest... Nie wiedzą ni-ko-go... wyraźniem słyszał: „już i-dą! już i-dą!" Zkądże te słowa pochodzić

mogą? toż jesteśmy nie pierwszy raz w tej wiosce tych pra-pra-pra- ja nie mogę pra-pra-

marcato.

199

babki wykrzywiają twarze i gadają o czymś prawda,

(i zaczyna wygrywać kapela)

Scena 3cia

(i zaczyna wchodzić do domu na Zbigniewa:)

obie Ra-tuj kto ty-wy Maciej ju! co

Allegro

(i Zbigniew — Stefan — Dwóch pachołków jeden niesie pierścień na poduszce, drugi [illegible] na przemian:)

Rest. Maciej

(i zabrzmiewa nuta pachołków:)

tobie? Presto Nic... nic... powiem w jednem słowie jak o-dej-dą pachołkowie. Stój! tu na stole postaw

chłopcy oddalają się

(i pachołkowie odchodzą:)

a tempo.

(i zaczyna mimowolnie skakać)

tracie. Te dwie... o-te... dwie postacie... a ten ze-gar... a te

moderato.

100

12

Stefan

Zbigniew

Maciej

(Odjazdowy) (Ich drugi)

scia - ny!... Co ty pleciesz? Co się dzieje? Niech no tylko kus za - pieje! panie! panie mój Ko

sp.

Zbigniew

Maciej

ch'any!... I cóż gdy za - pie - je kus? Ten zegar stary gdyby świat zepsuty od ty - sią - ca

lat. kwanty gra z przeklętych rur prababka ta z pra-pra-pra-pra pra

pra prowadzis spór. koncercie taki że się we snach ery się nie boisz? Naiwi ta

13

Zbigniew

Stefan

Zbigniew

luby! Skądże te smalone buby? ba ki. O - sza - leś bracie luby! Skądże te smalone

Maciej

Zbigniew

du - by? od klawesynka, od Skarb - by. On zar - to - wał... wstyd się, wstyd się!... prze - le -

tenuto

wa - sel w bo - ju dzwon ta - ki żołnierz ta - ki łeb! Skąd ci

Maciej

teraz tchórzem być? w boju panie in - na rzecz. Gdy Sza - tan - bar - pos

proc prapra babek tych o

101

14.

Zbigniew Maciej

Jakub? „Ja - ja! ja - ja! — ja! — i o - czyma więcej w kle - sze. Patrzcie!

pp

(Strzeżcie się [illegible] prorokow:)

Stefan (bierze święcę - obłóca się do obrazu - twarze żywe chowają się)

prawroczący jeszcze! one tu nam głowy u - trą

Zbigniew (do Stefana:)

Stary z rabotowne słynie, słynął Dziwy o tym

Stefan (do Macieja)

dwone, zresztą trochę wyjść moje, jak się wyjść strach o mnie. Idźmy za Zbigniewem

15.

Życzę dobrej nocy wam Zbigniew

spać. Ja to przeczuwam sam naprzeciwko w tej Komnacie. Dobranoc wam! Dobra

Zbigniew

nocie. Dobrej nocy ży - czę wam! Dobra noc bra - cie.

(Odchodzi z Maciejem, który zabiera świecę)

non troppo lento

attacca:

№ 12.

1

Stefan Recit.

Cisza dokoła ... noc ja — sna ... czysta niebo, Księżyc płynie swobodnie popreshen bez

chmur.

Tajemnych uczuć niepojętą urlasza oblicza sen tęsknotę napro-

A

wadza,

serca marzenie stanie, tęsknota, tak, tak!! to

sp.

103

2

a tempo Moderato

Stra- szny! bardzo straszny dwór! prawdę mówił Maciej stary: Są tu strachy! Są tu czary! ten niepokój nie a-

stawny, myśl o tobie pięknej Hanny mimo jasno w chwili tej że czarami ... że czarami o- czy

jej. Tak! nie- za wodnie, bo wszedłszy pod ten dach tylko mi tych oczu strach

dolce

3

a tempo Allegro

Nie, nie! nie myślmy o tém! Bawmość Stefanie! wstrząsnąć się przyszło żyć w bezżen- nym stanie.

più lento.

(Zegar bije 12ty)

p (prawie mówiąc)

Cóż to jest? Maciej mówił że od lat tysiąca chyba dusza wracająca

z pogrzebu dla psot- ty wprowadza w obrot zegar ten popsuty...

grzeszyć bić...

Moderato.

(Kwartet:)

(Słucha:)

a teraz gra...

a=

Bo — że to melodja ta o jakiéż chwile przypomina

=B

jak rozżarza wpierśi krew! ~~Nie~~mój Ojciec w kole rodzinném nastroi mnie, lub Zbigniewa starszego

a tempo

a libit.

Syna, u-czuć drewnianym władai pałaszem tak ogień nucił ten Sarmacki śpiew!

Śtę — sięg tę

piosn — kę z dziecięcych wspomnień e — chem, jak płynie z piersi ój — ca do niebiańskich

Strof — wi — dzy jak matka anielskim swym u śmiechem stroi, stroi, stroi

105

6

(:Szuka:)

(:z wybuchem:)

Synów i gra-ja-cych w cieniu drzew.

Ma-tko moja miła!

nad o-sie-ro-ci-ałą Matko droga nie cios wro-ga skumił ten serzde — cny

Ma-tko moja miła! po twym skonie to oj-ca-lo — nie skinął ten serzde — cny

śpiew serzde — cny śpiew.

śpiew serzde — cny śpiew.

7

ad libit.

a tempo.

Ny- szą jak to- dzie tę pieśń swobodnie

trembando

na — — ci gdy dla ojczyzny swo — jej spie- szy od- dać krew. wi — dzę jak ma- tka nie

pe — wna cy on wro — ci wzywa Bo-ga, wzywa Bo-ga by za-godził wojny gniew.

106

Recitativo (po Nr 13.)

Moderato assai.

cresc. molto

Lata. Zadrosny Matejovic co to o- bawie o- brata- podradzy na yborzynek z walgarnoq

N°14. Duet

Allegro moderato.

Ldzigniew.

Stefan (z oczami)

Ldzigniew

Stefan

Świat?

Kto tu?

Kto?

Pan brat!

Pan

Ldzigniew (z niechęcią)

Stefan

brat!

Swoją drogą to spotkanie! Co robisz tu Stefanie... Który zgadnij się spo-

Ldzigniew.

dziwa co wiodło tu Ldzigniewa.

So na jednym pomarz Dowie.

Stefan

Ldzigniew

Tak! potro pojednam pomarz Dowie. Oh! wieczna a sumi u głowie, a myśl mo- 12 ciggle śni- ga. Pomo Hanna? Nie! Ja-

Stefan (i. uspokojony)

wiga

wiesz wrażennie co ty robisz

Tak! wiesz wrażennie co ty

robisz, Pasmo wspomnień swoją sobie a myśl mo — ja nie ustan — nie

Zbigniew

Stefan

Hannie Jakie cenisz to da — wanie! ten przychylny dla nas traf! mówisz prościej, do za —

Ja

a

zdrości żaden z braci niema pra — mówisz prościej ta do zazdrości żaden z braci niema

tak mówisz pro — ściej ta do zazdro — ści za —

żaden z braci nie ma

pra — przychylny traf! Jakie przychylny traf!

pra —

traf

a

un poco più lento.

akompaniament w dużym sekstenie przeciwny Hejkitnym otoczkiem

Gdym przyjeżdżał — przy

pa — tryś wiej o — czy prze — nie — sła się — wym rumieńcem róż —

109

Dzień mego ses — ca od- dźwięk prorо- czy jasną nam przyszłość zwiastowaś już

zwiastowały już

Znikły wś- dzie- nie do- tąd nie zna- ne

znikł sen czarow — ny lecz po- został ślad u- czuciem w pier — si mej tak błogą zmianę

jakbym raz pierw — szy ten za- ba- czył świat, u- czuciem w pier- si mej tak błogą zmianę

za- baczył świat

Stefan

jak- bym raz pierwszy ten zobaczył świat

jak- bym raz pierwszy za- ba — czył świat. Hej o-

=t.o

walet

strzenie panie bracie! bo teraz czeryr dawny plan. Niemas nierządnic w naszej chacie! Vivat semper wolny

tenor

stan. Tak! tak! wi- vat wolny stan! Dobrze! dobrze mówisz bracie: Vivat semper wolny

stan

110

6

7

un poco più lento

Stefan

W kra - i - ny z'ść — dań

wdzię - kiem boga - te gdy mnie prosza — dziś tęsk - no - ty ślad wspomniałem to — bie

na-

tę ro - dzinną cha - tę taż nam pamięt - na od dziecinnych lat

miet — ną nam.

wspomniałem ja — Ko w nasz wiąk poranny przy matce oj - ciec.

111

es

takie

nie znał co łzy i po-my-śla — łem że o-bok Hanny

Kto tak u-roczych do-

tak dowcipu dni ach pomyśla — łem że i obok Hanny

Zbigniew (z niemiecka)

re — — ka dni. Nie tak skoro panie bracie, bo zniweczyły dawny plan niemcy niewiast w naszej

(niemiecky)

prawda!

Tak! tak! ~~Vivat~~! Vivat wol — ny stan.

chaud! Vivat semper wolny stan

attacca

N° 15

N° 15.

Hanna

Jadwiga

pppa

a jednak....

ppp

a jednak...

a jednak....

p

a jednak...

Ni bo-

ralent

leści na ros- kosz z tkliwą duszą nie po-dzielał nie miał serca co ci płoszy chmurą

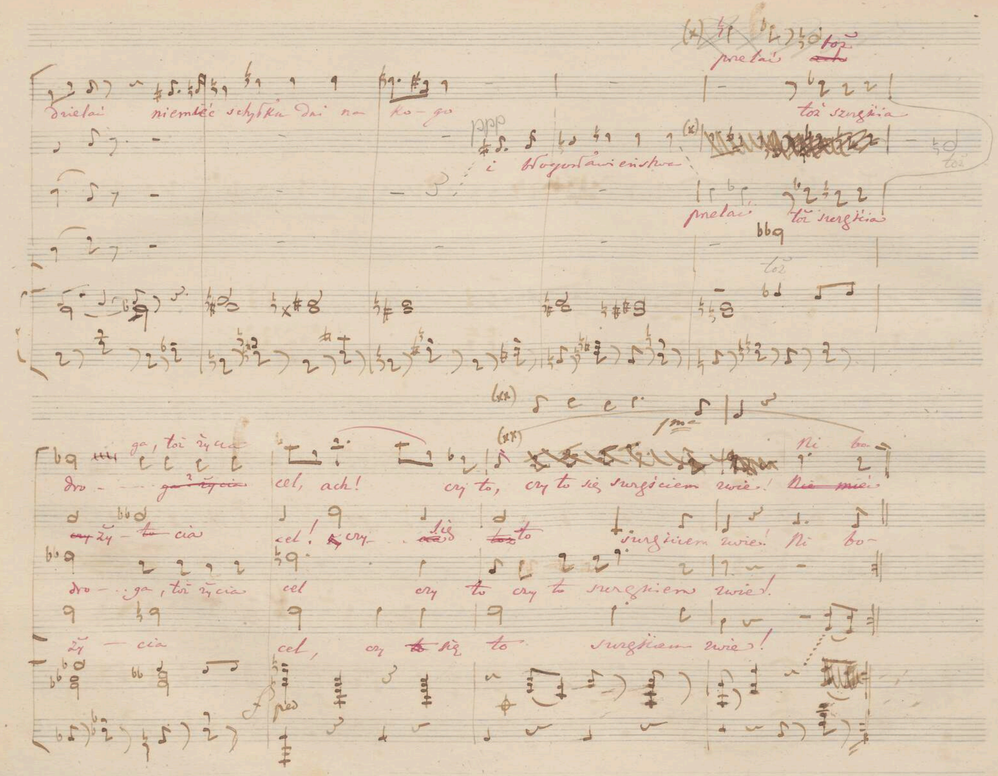
19

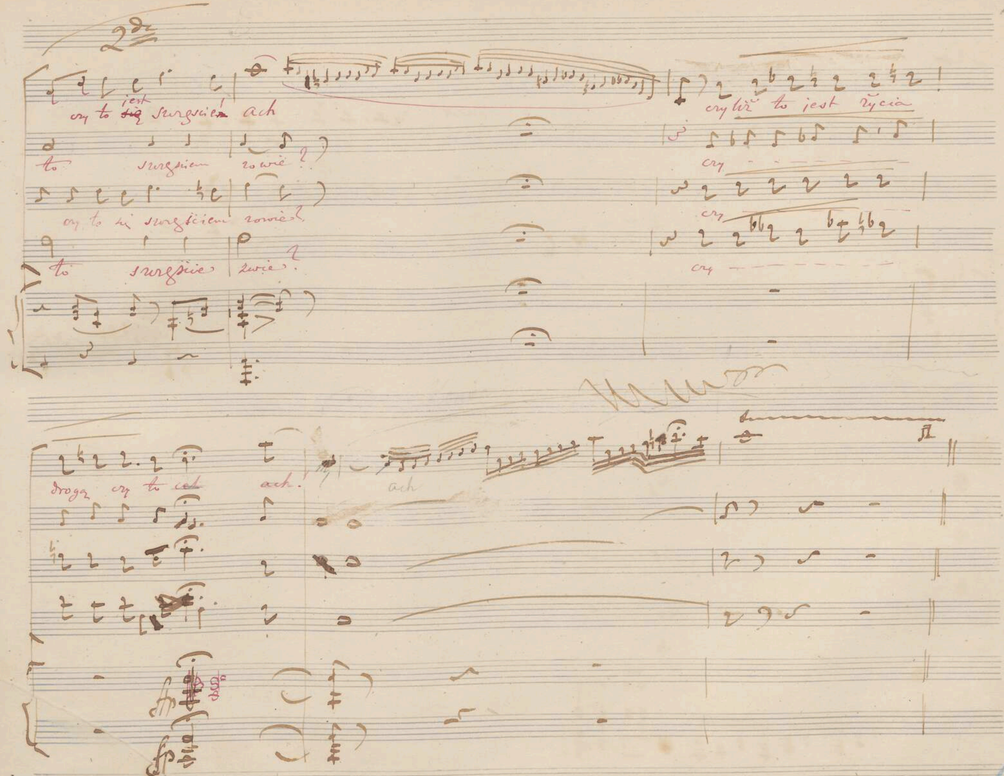
112

z cro-ża z o-ka Bg, nie mieć w sche-dzie nic Ko-go chwały Boże błogosławieństwo pra-ch! cry-ki to się strzęsiem

Cry-ki to się strzęsi

Cry — — —


prelat
toż
drżelaś niemłódź schyłku dni na ko-go
toż szczęścia
i Wszystkie istnie
prelat
toż szczęścia
dro - ga, toż życia
cel, ach!
cry to, cry to się szczęściem zwie!
Ni bo-
dro - ga, toż życia
cel!
cry
cel
cry to cry to szczęściem zwie!
cel, cry to szczęściem zwie!


2de
cry to jest szczęścia ach
cry to się szczęściem zwie!
cry
droga cry to cel
ach.
ach
II
114

(i pogrzebuje Damazy)

Pan Damazy? (i kręci się)

Pan Damazy (i kręci się)

(i spostrzegłszy pomarańcze)

Ha! obrazy!

Co to znaczy!

(i wyjmuje z kosza)

Maciej (i rozsypawszy obiega na scenę)

Gwałtu! Gwałtu! pieczą

(i pada na krzesło w głębi)

Kur.

bra

bra

M.

S.

L.

Recitativo.

Stefan

Zbigniew

To zapewne żart niewieści! Pójdź! zobaczmy co tam mieści w przedpokoju dworski

(i spostrzegłszy Macieja)

Maciej (i rozsypawszy)

(i przybiegłszy do ucha Maciejowi)

mur. Ha! Ha! Macieju wdzięczy

Strzegą już przebabki wioda spór. Pilniej nie puść stąd nic

(i Stefan i Zbigniew wychodzą)

Maciej (i mrugając)

Kogo.

Strzeżcie dwór!

lento.

Straż

Straż

dwór!

Straż — ny dwór.

(i ziewając)

115

16

Moderato

Damazy (wyjrzał z zegara)

(idzie do jednego obrazu)

pp

Tak!.. to Hanna! i Jadwiga!

(obraz usuwa się do połowy)

(z obrazu usuwa się do połowy)

(biegnie do drugiego i czyni toż samo)

Juri jej niema... i tu

(spuszcza się na drugą stronę)

figa....

Więc domyślać się należy że są w bastardzie lub na wieży tamtejszej zegar na Ko-

Recit

17

rytarz i już bratka ich nie schwytasz. Tak się zbiegły myśle nawczas! ich myśl... jak raz z myślą moją! One

a tempo. Moderato.

(z smutkiem)

stra- szą i ja stra- szę... lecz się tchórzem ciut nie boję!

Allegro.

Maciej: Aj kto to? Damazy Kto tu? Maciej Święć pabrmi! to duch z zegara!

Damazy Pusrzaj! Maciej Nie mogę! Damazy Ha! Ha! Ha! ze strachu szabasu dzwoni

Damazy (z zmienionym głosem)

Maciej (z trwogą)

Damazy

(wyciąga się ku Maciejowi tak że trzeba krzesło pod niego)

Pusrzaj bo pić- no w czyśćcowe drzwi. Nie! nie! ja nie mogę. Pusrzaj! ja jestem duża dzie-ga- - - -ni!

a tempo Moderato.

f

116

Maciej (z n. s.)

a tempo

Oj! co ja widzę! To on! tak! tak! To jest ta dusza co bez konturu rozpycha przebrana w ten kubły

(z miejsca do Damazego)

trach! Nie! nie wy- puszczę! bo bez za- kla- ku nie wyjdzie duszko aż ju- tro

Damazy (z gniewem)

reno. Co? co krocset djabłów! rozdrą mi pręcz! Duchom zamkniętym drzwi nie dotkniemy, Kto duch niech

Mozart

a tempo

Maciej

Rusz

Damazy

Maciej

Zbigniew (postrzegając ich wzgórza zeszli)

Maciej (nie widząc Zbigniewa)

zmy- ka duszka ot kłopot. Puszczaj bałwanie! Daremna rzecz! Co tu za mrawa? Kiedy pan

Zbigniew (z postrzeżenia)

a tempo tanto

Maciej

ka- że słu- ga pil- nu- je a- ni kłąb rusza. Co? pan Da- many? Nie! to jest

du- sza co po- ku- tu- je w starym ze- ga- rze!...

attacca n° 16

20

21

Nº 16. Finał. Kwartet. Stefan - Damazy - Maciej - Zbigniew

Stefan (zwraca się do Damazego) — Zbigniew (zwraca się do Stefana) — Stefan (z mocą)

Panie! Panie w regarze. — Ha! to ciekawe! — Więc się ta skarga by z nas zat-

Damazy (m. s.) — (z Stefanem i Zbigniewem)

twoi — by nas osmieszyć! Daj z tego sprawę! — Dwojnie! by mnie z biedy wyprowadzić! — Nie,

Zbigniew. — Damazy

nie! Panie — wie. A to kur — ty! a to obra — zy! Nie wiem skąd się ta wie-

Stefan

Niedowiadom żądzą waszej u ra — zy. Panowie! Da — mieć! to burzę. Dzie-

22

Damazy — Zbigniew (wskazując regał) — Damazy (z n.s.)

Tu Niel na honor nie wiąż po cień tam. — Ha! wybornie! jak ich miano.

(do obecnych)

Słyszałem dawno że w tej stali skark ipał cny prawda dociec chciałem, lecz sam no-

a=

cowal ta nie śmiałem. Aż gdy już wam dziś od-dali o-śmielony w mym za-

miarze wreszcie słyszę w tym regale i dziś tu kr w ogień wio-zą, żem słyszał

23

Dam. — len — to — tempo un poco più lento

prawdę o tym okrutnym dobrze się Mówią że ten gmach pod la-tą po-wstał z hań-

Stefan

Marii — Coś tedy

Zbigniew — Coś tedy — tempo un poco più lento

tam

Ub. = pag 29

Damazy

bio-gich u-ślug za- pla- ty, że na nim przekleństwa i klęsk i ztąd gniew Boski tu

119

24

S.

D.

M.

T.

2 han- biegyd udiy 21

grzmi.

Mu - zy te ſtan ſprzeciwi 2 han-

Mówią że gniew pana la - ty

Mu - zy te pu - wsta - ły 2 han-

Mu

bie - cej za - pła - ty

bie - cej za - pła - ty

i ſtąd nad niemi Boſki gniew Boſki ſtraszny

nadniemi gniew Boſki ſtraszny

gniew ſtraszny grzmi, gniew Boſki

238

25

ancora un poco più lento

grzmi.

Ach jeſtli na tym Dworze ciężki prokleiſtwo

grzmi.

grzmi.

niesnaſć

grzmi.

rallentando

a tempo un poco più lento.

jeſtli na Dworze tym prokleiſtwo

Bo - że chmura co nad nim ſię grzmi - na wy gra - na

morze ogar - nąć i nad. Dwy ciężkiwa dwa.

cie chmura te co nad nim ſię grzmi - na

morze o - gar - nąć i nad

Boże, chmura co nad nim ſię grzmi - na

morze o - gar - nąć i nad

239

120

26

Allegro

chmura co tu leż cres - ni morze ogarnąć nas.

chmura co tu leż cres - ni morze ogarnąć nas.

chmura co tu leż cres - ni morze ogarnąć nas. A więc słowa swoimi wiernie

ritus

Allegro

Rui - cajmy dwór piekieł — ty

jak ich ogarnia strach Wy - gra -

Rui - cajmy te progi nucajmy póki czas

caj - my te progi...

ryu

crat.

(x)

240

27

Stoimy sie

zgubne w nim pomysły

na, pier me wykrzyki

gaski tej zakłuj - ty

Stoimy tu przy progu

to piekłem każdy gmach

Co wzniosł się na strach — Ru - caj - my dwór piekieł — ty

o - garnia ich strach

Wy gra -

to piekłem każdy gmach na bratnich strach. Ruj

na —

(x)

cajmy stanowy gmach

zgubne w nim

(pokazuje Marcjanna)

na! zwycięstwa dwa.

caj — — — gmach co się wzniosł na bratnich strach

Ru - caj - my gmach co się wzniosł na bratnich

ten gmach na bratnich strach, o tak! ten gmach się wzniosł na bratnich

wzniosł na bratnich

(xx)

Rui cajmy dwór gmach piekłem ty co się wzniosł na bratnich

(xx)

piekłem ty co się

241

121

252

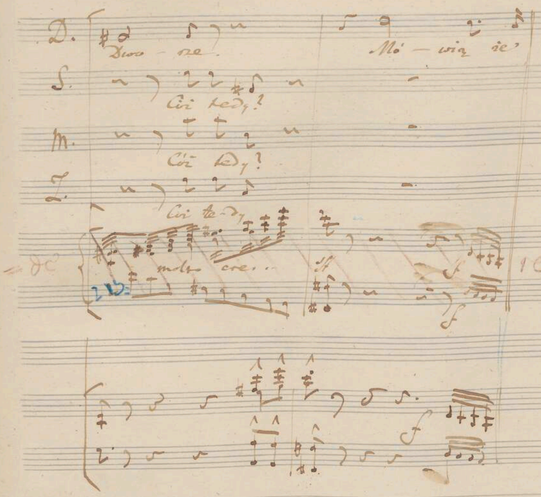
28.



242

253

29.



243

122

Allegro № 17.

Akt Chwały

C. Skalny Op. 44

Hanna. Reit.

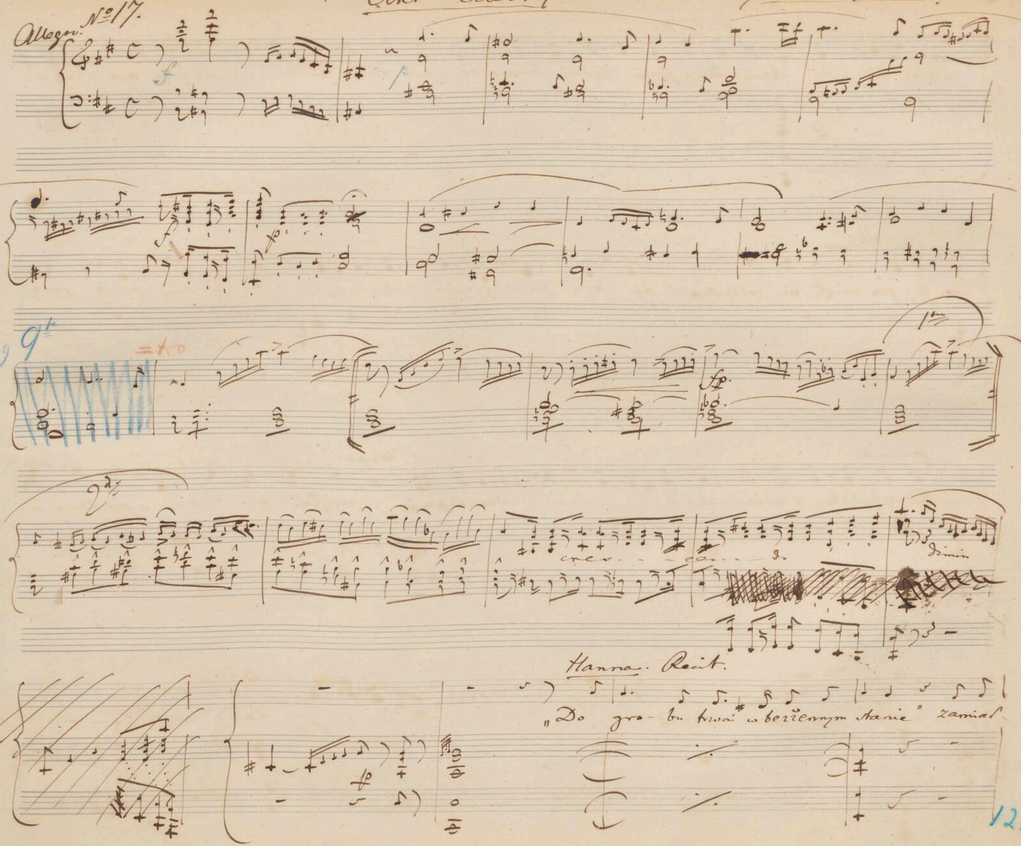
„Do gro- bu, kwia- w bezżennym stanie" zamiast

254

244

Akt Chwarty?

Allegro № 17.



245

255

123

2

parlante.

Dziwny nie dy- chanie. Mówi pani Cresini kusas że z nich każdy wolność chowas aby nic a leg ai

più legato
cantabile

Przem, gdy głos świętej, nie wzruszo — ny, mimo prośby, pła — cze żony. Ka- że Swój po- że- gnać

parlante.

dom. Myśl szlachetna z serca chwały, bez na wasnych rojeń oparcia, mężni ry- cerza —, powiem od-

a tempo.

parcie że nie — twart polskich

Aria.

żna — cie wiek

3

Moderato

C=

Któraś to, któ- ra tej ziemi córas

nie dziś z po- wi — cia dzi- cion jej życia... Która to zry- wa bo- skie agni- was co

=D

C=

Do — szy spo- la z ro- dzin — na do- le? Gdy z cio- li nie- ba ~~fiorgy pa-~~ trzeba.

E=

E=

Nad ilubne gody

te na- ze- cze- na krwo- gą po- ko — na.

F=

=F

pp

124

4

ty - ce - ran nalody, sama ci wska - że świętne ot - tarze) Sa - ma ci wska - że świętne ot -

ta - - - - - ze, o tak o tak! ach! Sama

wskaże, ach Sa - ma wskaże ci świet - sze ot - ta

ze świętne ot - ta

5

ach!

più lento.

Że - na żoł - nie - rza tudzoż nie zmia - że - nie! Ina - kom go

più mosso.

kry - ża do chwały Zbli - żas. Mat - ka pora - kli - na krwawe - go

125

6

Sy — nu,

zgon znie-sie krwe wy

bój od nie-sła — wy, malka zgon znie-sie krwe nie

Zmiesza, sła — bszy, zgon znie-sie krwe wy bój od nie-

sła wy wy

(chromatycznie)

7

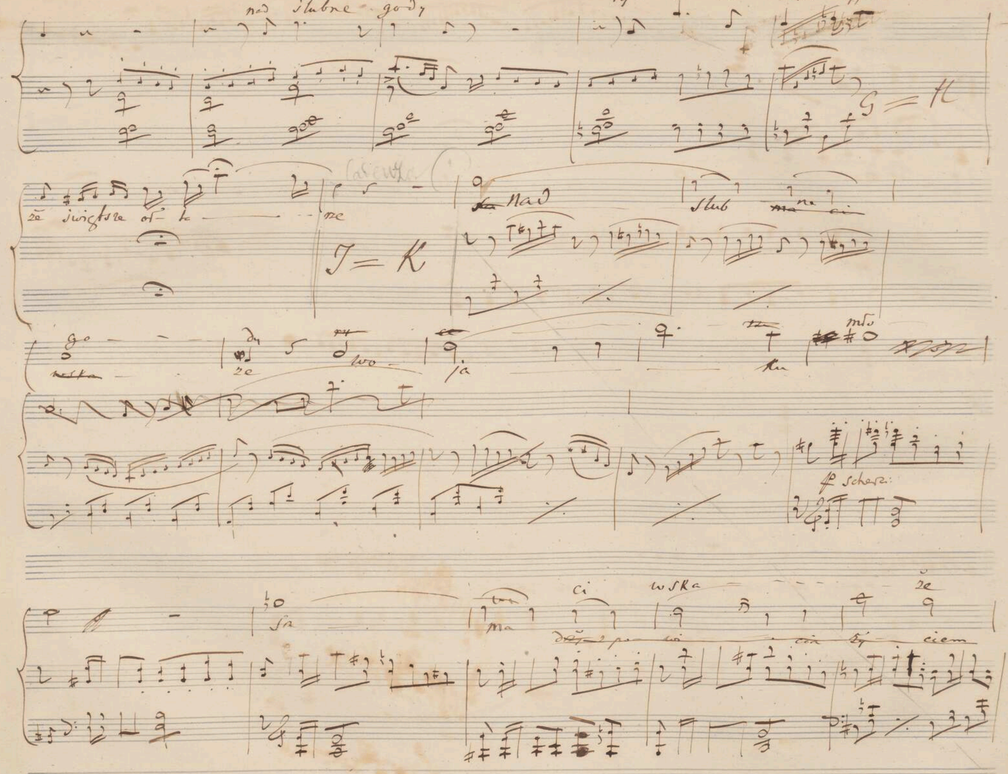
ppp

ritent

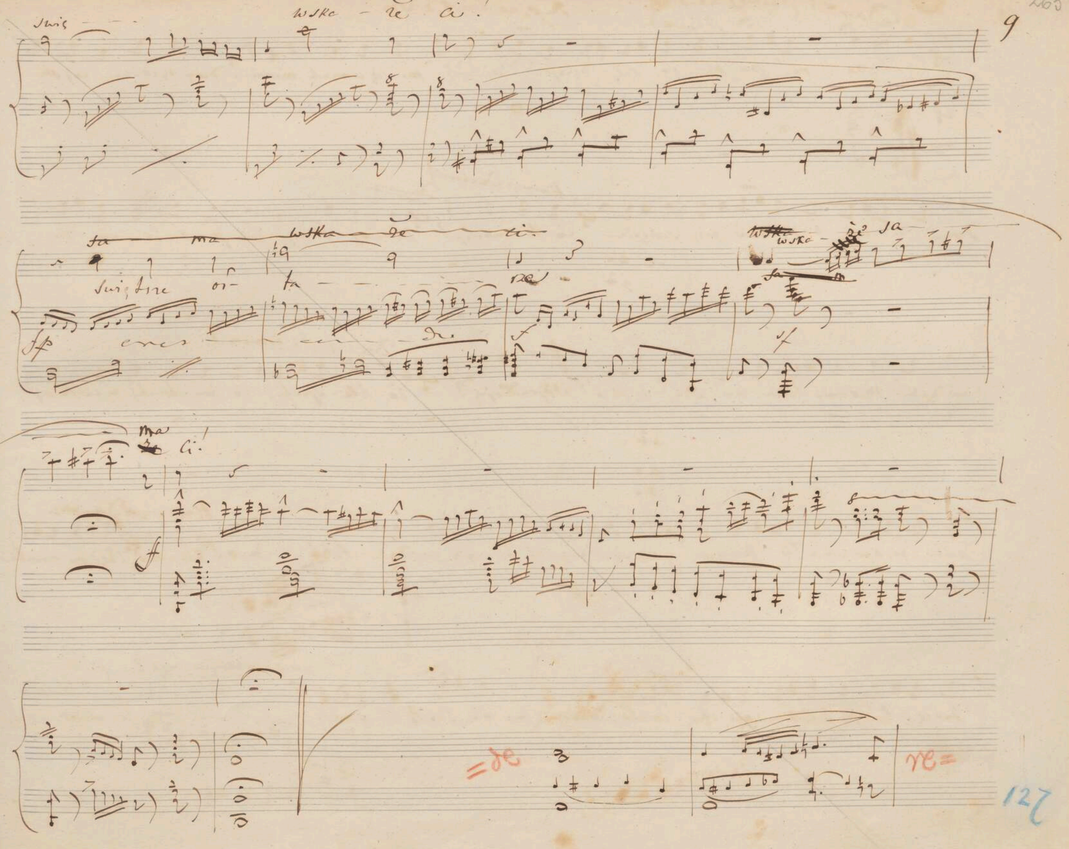
Która te klą-ra

te ogni-wa co ser-ca spale-z ro-dzin — na do-la.

8


nad Słubne - gody
ry - ce - rza
mło - dy, ach se - mer - ce
Słub
ma
ja
ku
Schara:
wSKa
ci
ciem

9


wSKa - że ci
Świ - ta - ta - tyne
wSKa - że ja
ci
=że
że=

127

10.

Recitativo

Damazy (:ubiegając się:) (:żywo:)

pa - ni! pa - ni! co się dzieje! aj! aż mi się w oczach mieni. Dwaj rycerze wystra-

Hanna (:zdziwiona:) Damazy

sieni u - cie - kają dziś przy świecie! Co to znaczy? Maciej stary już pakuje się za-

Hanna Damazy (:z ironią:)

więcia Miecznik ledwo nie skaleje. Wyjeżdżają?! Że ile spali, że im strachy w wielkiej

Hanna (:jw:) Damazy

sali wyprawiały tej harce, gwary... więc dla ko - go za - tchó - rze. Klawikord. Będziem mieli

(:n.s. zaciekając oczy:)

burzę, być jej świadkiem nie chcę wcale, Miecznik nie na żarty gore: Jak wyholuje się sy-

11.

(:wybiega:) Hanna (:z macierzyńską troską:)

wale, wkrótce wracam i ślub biorę. jej, dla - cze - go nie mo - że być nie

Stefan (:spostrzega schodzącą ~~ach~~ Stefanię:) Stefan (:pomiędzy:) Hanna

morze Hanna! Hanna! o mój

Boże! czyż mi prawdę po - wie - dziano, gołąb ojciec gu - dzi - dani, choć paprotki za zo-

Stefan Hanna Stefan Hanna

stawą, idzie dzie - ja dziś? Tak pani. Dziś? w tej chwili. Nagłej zmiany jakiś

Stefan tutto (:zupełnie tak ~~w~~ Stefanie:) a tempo - crescendo

potrzeb. Tajemni - cze. Ta - jemni - ca pa - nieszczęsny głos ktoś dzisiaj słyszeć licząc... więc nieszczęście.

128

12

Stefan

– cia? Dotąd żadne... bez nagra - dy czuję to.

Hanna (spokojniej)

Tajemnica... czyż nie wy - dasz

№ 18. Duet. Hanna i Stefan.

Nie przegnij zbłądzi ja.

Na jedną do - wo - dę serce młode

gorzkiej bo -

le - ści dotknął by grom, lub smutek

Smutek

od Dal świę - ty swo - bo - dę nie za - sła -

13

żo - nej zgrozą ty - strom. Nie, nie! o Hanno zostań swej

ci - wość ja - ku i - sto - ty wol - ne od

skaz - nięć w głębi serca twego spo -

miech w głębi serca spoczy

czywa głos co z tych przejść od - da - la mnie, głos co od - da - la z tych przejść

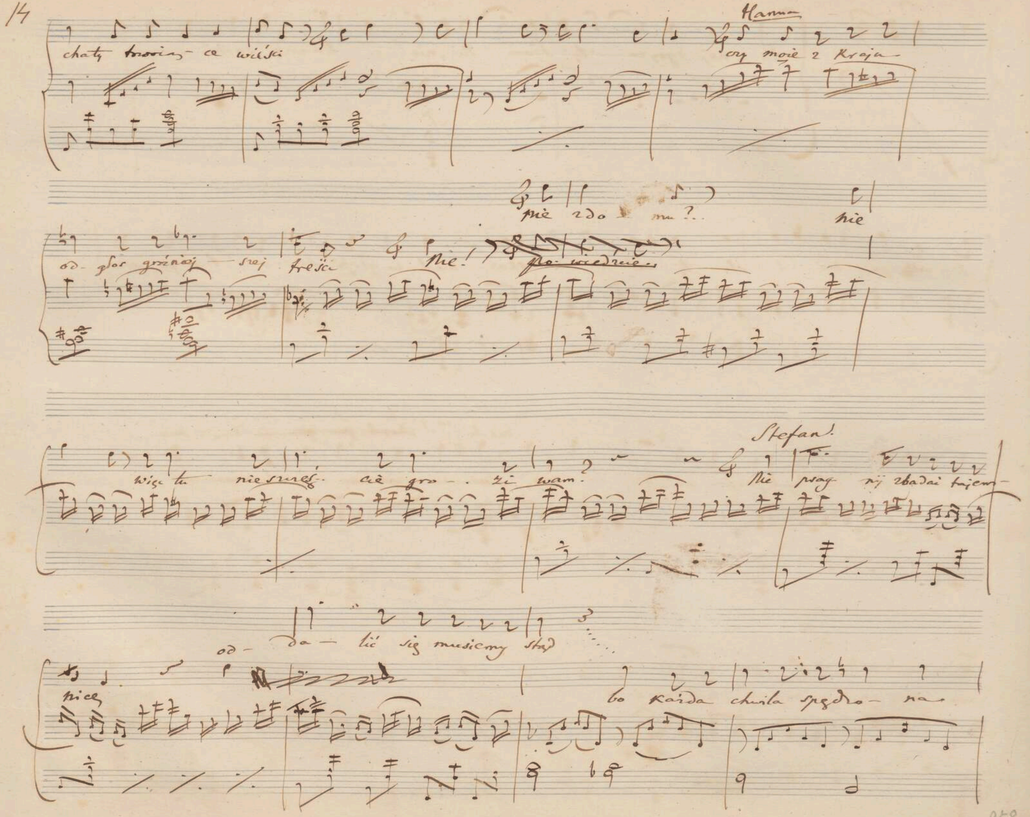
wa, głos co od - da - la z tych przejść

Hanna

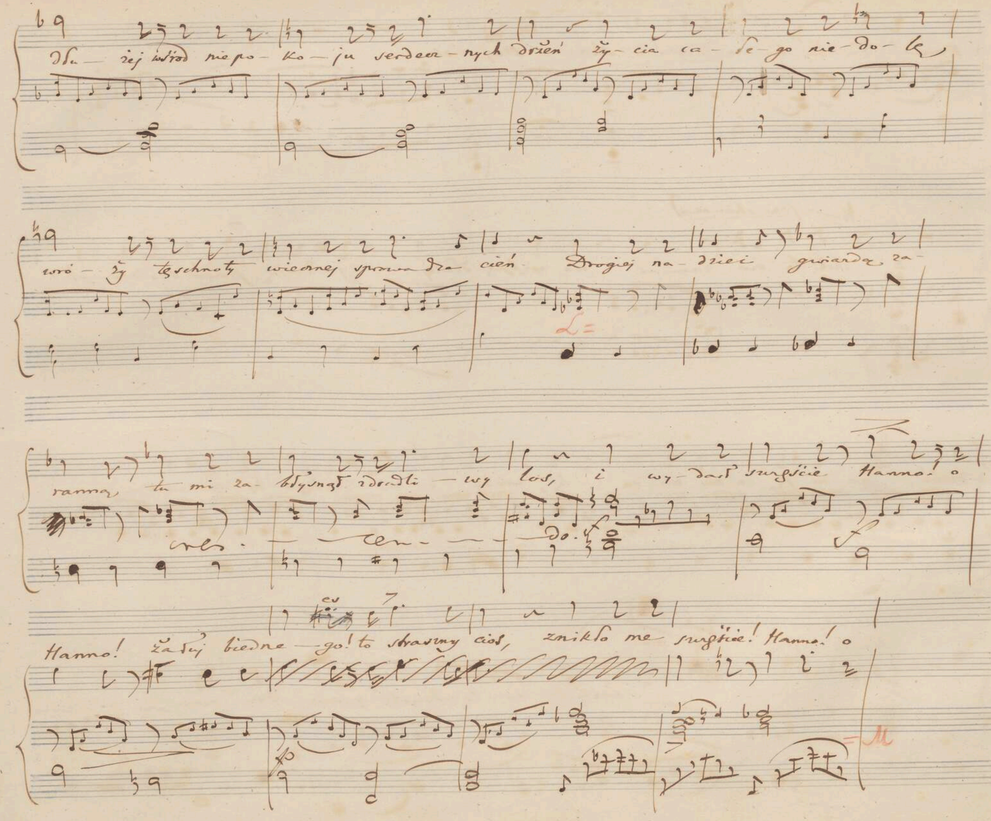
Czy z wa - szej

129

14


chaty tworzą ca wiáski
Hanna
czy moje z kraja
nie?
nie
od- głos groźnej swej
Nie!
po wiedzieć
Stefan!
więc
nie znasz
aż
gro- zi wam?
Nie
przy
zbadaj tajem-
od- da- lić się musimy stąd
nie
bo każda chata zgoła- na

15.


Ach- zej wkrótce niepo- ko- ju serdecz- nych dzień ży- cia ca- łe go nie- do-
wró- cą tęsknoty wiosennej sprzed dra cień
Drugiej na dzieci
ramą
tu- mi za- błysnął dzwoni- ec
los, i
Hanna! o
Hanna! żałuj biedne- go! to straszny czas, zniknęło me- szczęście! Hanna! o

130

16

Hanna! Ża-łuj biedna — go-ścia stra — szny cios.

Hanna (: ze słowiczem :)

Ach! to ów ramiel... nie wstąpiż słuszy... zgadnijż powód serdecznych

drżeń zga-du-jąc co mu nie do — ty, wróży i co tęsknoty sprowa-dza cień.

co nie do — wróży co tęsknoty sprowa — dza cień.

17.

(: Do Stefana :)

Stefan

wróg ci nie-zmiennie pozostanę nie — nie Dziś odjeż-

Hanna (: upewniona w swojém mniemaniu :)

(: nieco z kokieterją :)

dzieny i brat i ja. brat... tak, tak, lecz choć stałość mo-że się

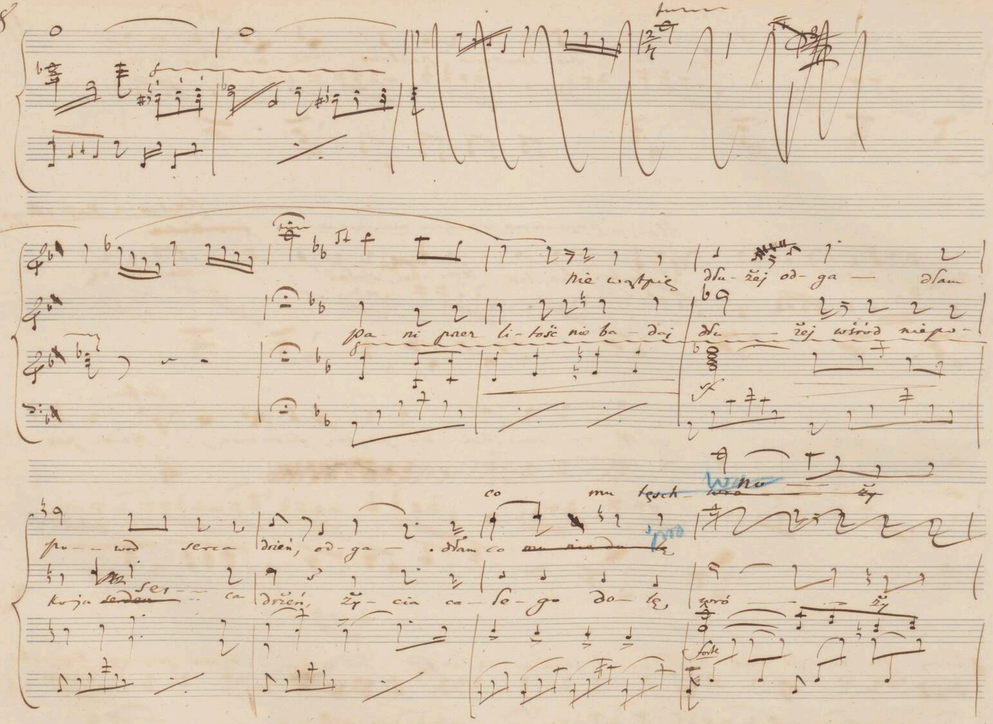
Stefan.

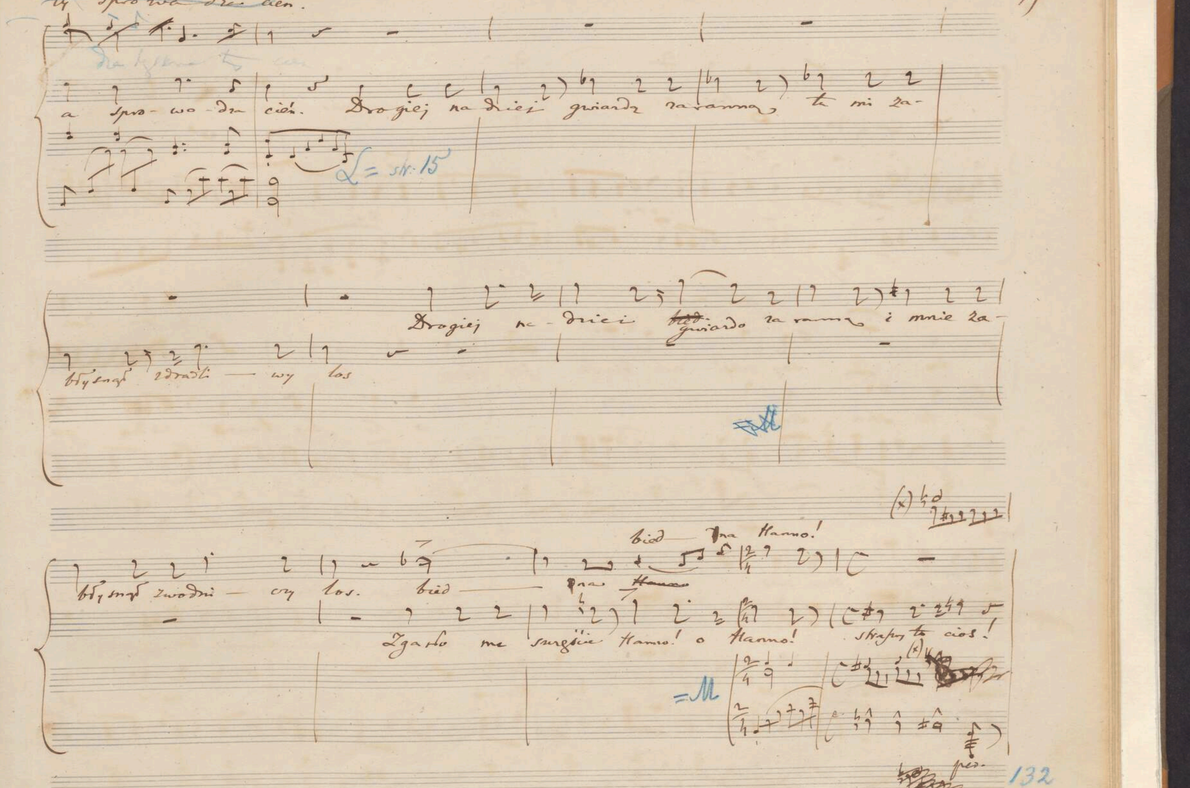
ci za-machnie-cia przykrz odmowa Dzieci pre-

od — — — jaś odwiję da...

barwy gdy na-gli czas Hanna wróg tajemni-cz od-gad sam owoż dziwna przyczyn kapryśle

18


nie wstaję
Słu- żej od- ga — dam
Pa- ni prze- li- tość nie ba- daj
Słu — żej wśród nie-pa-
co mu tęsk- no —
ser — ca
Drżeń, drżeń, od- ga — dam co mu
ser — ca
drżeń, drżeń — cia ca- ło- go do- łę
zgrób — — —
forte


ty Spowiedzi aień.
a spo- wie- dzi cień. Drogiej na Dzieci gwiazdo zaświeć i mnie za-
L = str. 15
Drogiej na- dziei gwiazdo za- świeć i mnie za-
błysnął zdrad — czy los
błysnął zwodni — czy los. biad — Pani Hanno!
zgarło me serdzie Hanno! o Hanno! skrzyp ta cios!
=M
(x)
pes.

132

twą ra — dość Ha — mi

a 2a

cresc.

duj mnie

spia mistra

i ra — dość

ba — le — sny cios! ach blask jej gasnie

to stra — szny cios. o ża — łuj Hanno biedne — go

Hanno ba. le — sny cios ach blask jej gasnie i ra — dość

dość Hanno

Hanno stra — szny cios! o ża — łuj Hanno biedne — go

Hanno ba — le — sny cios, bied — na! jako ba — le — sny cios!

Ża — łuj! to stra — szny cios tu mi ra — dzynaś zdro — wy los!

ten stra — szny cios.

to stra — szny cios.

Recitativo

Miecznik (śpiewa do Olgierda z którym wchodzi)

Nie zapomnij serca ciosu! o mojej chacie waśćiom

Olgierd

Miecznik

Stach, łoż bez niewiast słowa wiecie chcecie wrócić pod swój dach. Tamy powód. ale,

a tempo

Stefan

Olgierd

Miecznik (wspatrując się w obydwóch)

precie gdy do jutra zostawienia... Nie! nie! o nie! ten i ten

Maciej (wchodzący słyszy)

Recit

Miecznik (mieszpliwszy)

Bryka wiosła na podwórze).

tkliwe

Stoją jerteście chyba

2

Maciej

Maciej

Maciej

– Kto tchórz? moi panowie? Tak, tak! i ty! wiem o strachach, wiem że

Recit. Maciej (i wszyscy)

Tchórz!

tchórz! tchórz?

Stefan

Maciej! milcz!

Maciej (i wszyscy)

a tempo

Tchórz!

tchórz! moi panowie!

talent

3.

Stefan

Maciej

Ulryk

Moderato

(i cicho)

Maciej milcz.

Stefan

Mówią że tej grandgrid la — ty powstał z hańbicą — gdzie u — ciebie ta-

(i cicho)

Co. cyganie.

fp.

Stefan

Milcz stary.

Maciej

płaty że ty pno kloiszno i ty, że

stoi nad nim gnieu boski godnie.

Odbij ty! (i n.)

fp

molto cresc.

molto crescendo

4.

Macieju miłey!

Ach zawiły wrzask!

a to jest

Recit. Maciej

Wszak kubek kubek, Nowo po słowie Da cnego dwór ten strapiony tą zawie — tak pan Da-ma — zy Homary

attacca Finale N°14

Finał.

N°. 19. Ensemble.

Sam. Maciej

Szach Co to ma znaczyć?

Zbigniew Op nie wie sam. Maciej

Op nie wie sam. Wszak kubek w kubek, Nowo po

Nowie Da cnego dwór ten stra — szny tą zawie — tak pan Da-ma — zy Homary

Maciej

nam. ach! zgu — ba! Pan Dama — zy co się w karty ubrał nieszczęścia — mi —

Szast gdy bez u — ra — zy, ale tak to djabeł czart. Jaśnie panie. Stoły nie

136

2. Skrzetuski (wchodząc) Mieczysław

Ja- nie panie. Miła nie mia- wo! Pan Da- ma- szy prześ niech żywa przyjdzie

Skrzetuski Mieczysław

Ten Jak da- wno to mieście Co? wy je- chał? wy- nioś

Skrzetuski: Mieczysław

(: Szychaj Dworki coś za głośnojsze — Wszyscy słuchajcie :)

Maciej i Zbigniew

Coś to? Coś to?

Skrzetuski

O- woż Jaśnie Pa- nie bie- głem

Sk. Pro- gnie- ciu — cu

Sonievi ide tchu, tu ku- bi- giem bież- ne Sa — nie bi- giem pę — dzą,

283

=de

Skrz.

Mieczys.

Maciej

Zbigniew

Skrzet.

re=

137

273

vi=

138

2.

Skrzypce (i wiolonczele)

Jaś — nie panie. Miłu — kie mia — wa. Pan Da — ty prós nich swa — prze —

Mieszane

Skrzypce

Ten

(i flety i dwonki)

się

Skrzypce

O — woż Jasnie pa — nie bie — glem

Skrzypce

— doniósł ile tchu, tu ku — li — giem licz — ne sa — nie po goś — ciń — cu

(x)

Mieszane

tu. Kar — cu — ją — cy gło — sem ba — śnią — jąc pio — wo — cu Da —

mary bar — dzo Jakuro wam czy — ją śnią przy — ście aszów na brog

Vl=

138

4. (Dzwonki cicho głośniejsze ustają kolejno. Arlekin wchodzi gwałtownie za sceną.)

molto cres - co

(Zbigniew i Stefan wydają cichy okrzyk Marijonka, który zasłonięty odchodzi.) (Drzwi główne otwierają się jak szeroko)

(Chór wpada na scenę z hałasem — na czele Arlekin z krzepadłem — dwojące: Kulig! kulig! uderza nią po ramieniu Stefana i Zbigniewa, obiega wkoło Miecznika, potem Zosika w Kumie:)

alty: Od te-rema, do te-rema cy to śnieg cy lu-du lom do Miecznika za-jedzie-ma

tenory

a

f=

5.

alt: Kulig! Kulig wje-go dom. gdy do gardła mróz się-ga złotym je-sa groszem płaci

tenor

=R

C

2

=K

(x)

Zima tęga Mieczni-ku! odpiewuje Dawaj kluca. (wchodząc za kotarę na scenę:)

Soprano: Od te-rema do te-rema

C D a=

cy to śnieg cy lu-du lom, do Miecznika za-je-dzie-ma Kulig! kulig! w jego dom.

=B

139

6.

Kiedy mróz do gardła sięga Stąd je wegrzynem pluł, Hej! Miecznika kina tęga, Dawaj, dawaj

Kluka Kluk! ha! Po piwnicy dawaj kluk. kluk! ha! ha! Hej Miecz

(xxx) (xxxx) (xxxx)

nik dawaj dawaj kluczy Oj tęrema do te

lo je du tom. lo du tom. lo du tom. lo du tom.

(x) (xx)

rema ey to inicy ey lodu Vom, ey to inicy ey

Vom Vom Vom Vom

to Miecznika to Miecznika

(x)

6.

Kiedy mróz do gardła sięga Słotym je wątpyniem słucha, Hej! miecznika Lima tęga, Dawaj, dawaj

Kluza Kluz! ha! O piwnicy dawaj kluz! Kluz! ha! ha! ha! ha! ha! ha! Hej Miecz

(xxx) (xxxx) (xxxx)

nik dawaj dawaj Klucz do terema do te rema ery to dnicy ery lodu Tomy ery to dnicy ery

lo je lo lo lo Du Du Du Du Tom. Tom. Tom. Tom.

(x) (xx) (xx)

Tom Tom Tom Tom

8

Kluj. Niej de —

tak

Kluj, niej, niej Mieczniku do pie —

tak od le — rema do le —

tak

tak od le — rema do le —

— tak za — je — dziema w jego dom.

rema, za — je — dziema w jego dom.

— tak za — je — dziema w jego dom.

rema, za — je — dziema w jego dom.

Gospo —

9.

darzu!

coś z hupk gości

coś nie widai

Gospodarzu!

coś z hupk gości

Mieczysław

(i bez humoru:)

Nie, nie, nie,

10.

cia-ła, co za ba-wy nie-po-dzia-ła, co dziś ra-no, po-kryj-o-mu z mo-jej cha-ty wy-nio-sł

Pan Da-

Hej u-spo-kój ser-ca pew-ne, toć to on — pew-ne, to Ar-le-kin lu-dzi nas...

Hej —

Hej —

Hej —

to on Ar-

nas...

Mieczy

ma- by!

Tak! tak w te strony musiał wrócić

f Mieczy

Pan Da-

Stef.

Zbigniew

Mariti

i Zbigniew

Mieczy

Stef.

Zbig.

Mariti

Schaf.

to go mar.

Mieczy

Pan Da-

Zbigniew

Mariti

Pan Damary- pan Da-

Pan Da-

Schaf.

Pan Damary! pan Da-

12.

Vio sk. 14te

Muz.

Skr.

Obóz.

Mucz.

Sued.

Śpiew.

to on sam! Oh teroma do teroma czy to Śnieg czy łodu łom

sk. 6te

sk. 4te

13

G = A

=Ks G = A

do Miegnika wjedziema tuby ÷ wjego dom

(: NB Słowa dobrze przytoczenie: potym je wsgoynem głosu tu! ha! :) Ad.

pój do gardła moia ręka gaiu

sk. 6te

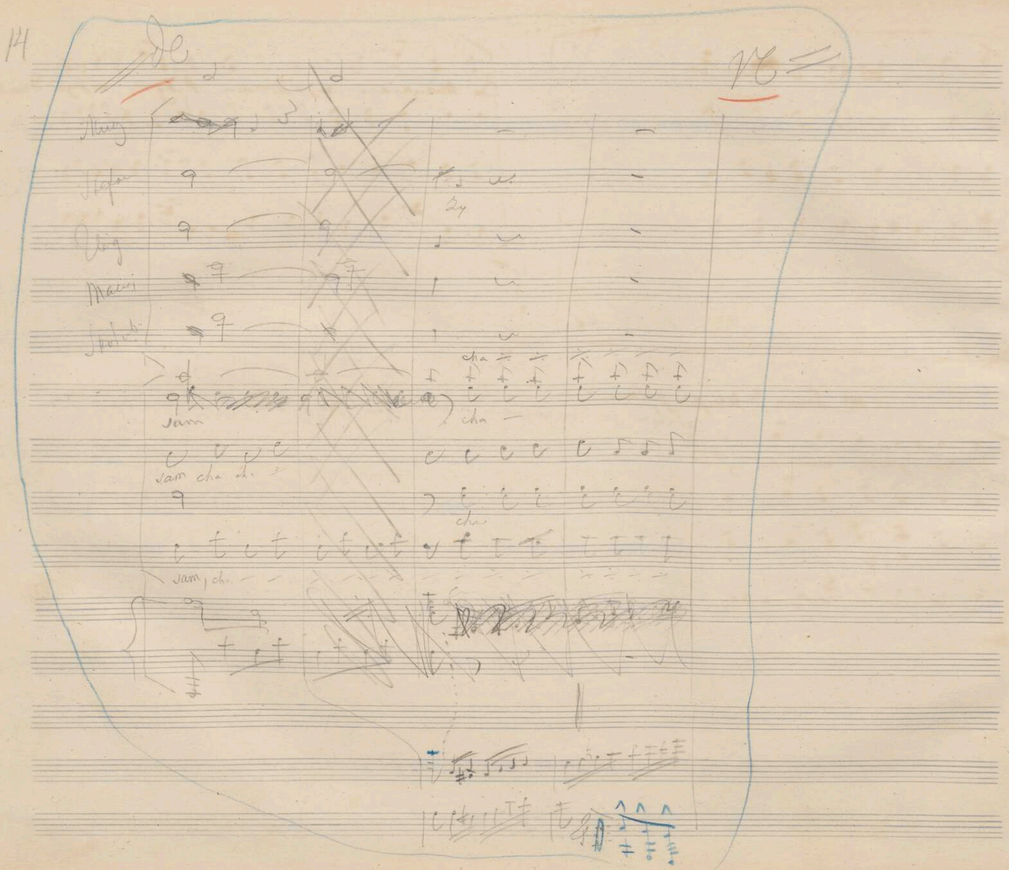
Mi N 0

bez powtorzenia

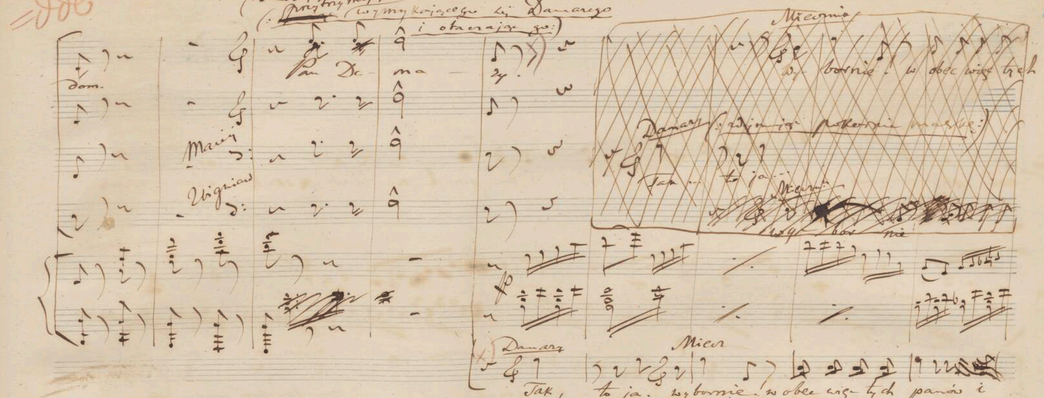
=Ks

VIIc = sk. 15te

14


Jam cha
cha
Jam cha
cha
Jam cha

15


Mocnio
Damazy
Mier
Jak, to ja. wybornie wsobie czy-ch panów i
Damazy i pan wojewodzic
pan wojewodzic mu-sze.
cremu Wygnany
cremu Rakuszanie

144

Miecznik

pań skąd prezum — cja, skąd prezum — cja że ten gmach na braterskich stan — wion

Ach ta fijury jakieś rant kto śmiał wyprac ta ten gmach stawion na braterskich trach!

Ach!

Ach!

po- sta- wion na- braterskich trach!

Miecz. (do widzów) Czyż te baśnie sunt de fide? Damazy (mówi podle do Strachem) Mea culpa! mój Miecznik... przy wieczerzy jąc na biedę, ostek to- ten pił bez

(wstawiając na stołek: Obiginiau)

Damazy

liku, a po- wi- nie, jeśli się dasza, palnąć kwapt z kale- rasze, wiśnia kiedy w miodzie pali jak od dalia- dzkich czy

Miecznik (wyrwie się) mię się? a któż waści sięgnął to? im się o tem ani śni!

D. wali. O- ni

Damazy (do Miecznika) Strudzo

od Zawow ser- ce z głowy nawyścigi bla- gaj ka- żą,

wierzyć! Dawiesz mi.

rzyjąc cudne oczy, o ręce ... Obiginiau (skoczy Damazy na stronę mówi mu grzecznie na ucho:)

Tyl ko nie panny Jadwigi, lub o- ba a- szy o- be- tną

Troj sob

18

Damazy

pragnę! pragnę jak niebieskiej błagaj o po-

nie! nie!

Stefan (z pewnością go za rękę i wiesz ma grono?)

ra a twoich stóp ... rękę ...

Tylko niepanny tlamy lub Kasa- bella- pospieszę cię w grób!

Damazy

Czy - jej - ale waśc pragnięcy

rękę?

rękę?

rękę?

rękę?

Stefan

290

19

pewny! co za męski! pragnę błagać o ni- ży- ca

(Stefan z tyłu obliczając się do Miłaszewicz)

bronię. Jak! o dłoń tłan- ny błagam cię poko- rze! Panie! ran- syrem naszywać

(x) Chór f

Go za Dewne da-

Stefan mnie.

Chopin O drogs córkę to serca pierwotne na przyjęć ojca za klinan was. Ca

291

146

20

ores - - -

22.

pp

Mieczysła

mnie.

Cześć p. Wolde

Księże Ka-

Księże się każdy jasno do-wie

Kędy ja

Skąd

Sto dzie-

jasno do-wie, ja

23.

sfpp

Dwór Księ Skarbnyn dworem zwie.

Mieczysła Audanko.

Sto ma lat, mój zacny dziad zbu

dował ten rozkoszny dwór, i dziewosz kwiat za ślubił nad, a

24

Bóg im dał dziewięć cór. pp

Bóg im dał aż dziewięć cór. a pp

Bóg im dał aż dziewięć cór a pp

cór a pp

cór a

Najpiękniejsza z tych gdy wzrosła już, gdy

Hanna (spuszczając oczy)

po - wab głosza - ny jej prze - ja - wił się miłośnie tuż, i cóż? I wnet pokochał się w niej...

25.

Mieczysław

Za tamtą kray ho - że jak skry; wśród miłośnie uwa - z szczęśliwych

wnet po - ko - chał się w niej

wnet w niej

wnet w niej

wnet w niej

Jadwiga (spuszczając oczy)

Strach

o - że - ni - ła się

Strach

Mieczysław

Strach w konkury grzmi żajeż dża, i...

i o - że -

i o - że

i o - że

26

Miecznik

ni- so się ich trech. Wia- ki to ślad przez kilka lat za zięciem zja- wiał się tu

za nic trech.

trech.

trech.

trech.

Hanna i Jadwiga.

pięć aż szary dzień wyprawiał

Dziewczęta

27

Miecznik

Lecz gdy tu kwiat nie wesele gromadź w koło ka- dzące panny sta-

pięć, dziewiątek pięć.

pięć

pięć

pięć

wały. wiąc matki ciście, w przód nym błogosła, w darowanej słodki rzeka- ją go ści, na grotka

310

28

Gratka gdy je mi - ja - dy dwora mego dziadka Skarb — nym, Skarb — nym nazwaty

Dwór ten

Mieczysław (2. Cześnikowa)

Skarb — nym na - zwa —

Skarb — nym na - zwa —

Skarb — nym na - zwa —

Skarb — nym Dwór na - zwa —

121

300

311

Stefan (2. Cześnikowa)

Mieczysław

29

(f)

Skąd się dwór ten skarbnym tobie stojeniczko wiemy już.

I tak

Miecz.

mowie, kiedy z nich by niby, chwie.

Do Cześnikowej

(f)

Mieczysław

Skarbnym tytułem wciąż. Po - ska wola! tra - sza chęć! pod Jad-

wi - si! to twój mąż! Han - no! to mój dra - gi.

301

151

30.

Allegretto.

Cresnikowa (:patrząc na wodych:)

Radość błyska z pod ich powiek jakie im ta wyroś ale: ale to serce

dy to słowiek co nie dość li bliźniej chce A więc zgoda wstał i prości wiodą za

31

dziewczęcych dróg, tylko w zgodzie a miłości błogosławi hufiom Bóg, tylko w zgodzie

a miłości Błogosławi Bóg.

Chór

Stefan

Zbigniew

(:do brata:)

„Niema nic nie wart w naszej chacie, znał kto nie chciał świętą pan.

krzyż z pokorą miły bracie

32.

nie zaleźny żegnaj stan. Bóg z łaskami niebiańskiemi dziecky swoim da nam z nich

na rodzinnej

chwałę ziemi i na chlubę ojców swoich, na rodzinnej chwałę ziemi i na oj- ców swoich

dziatwy chwałę ziemi i na chlubę ojców swoich.

Hymne

Soldats

Musiciens

=Q

S=

=Q

33.

(z namiarem ad libit.)

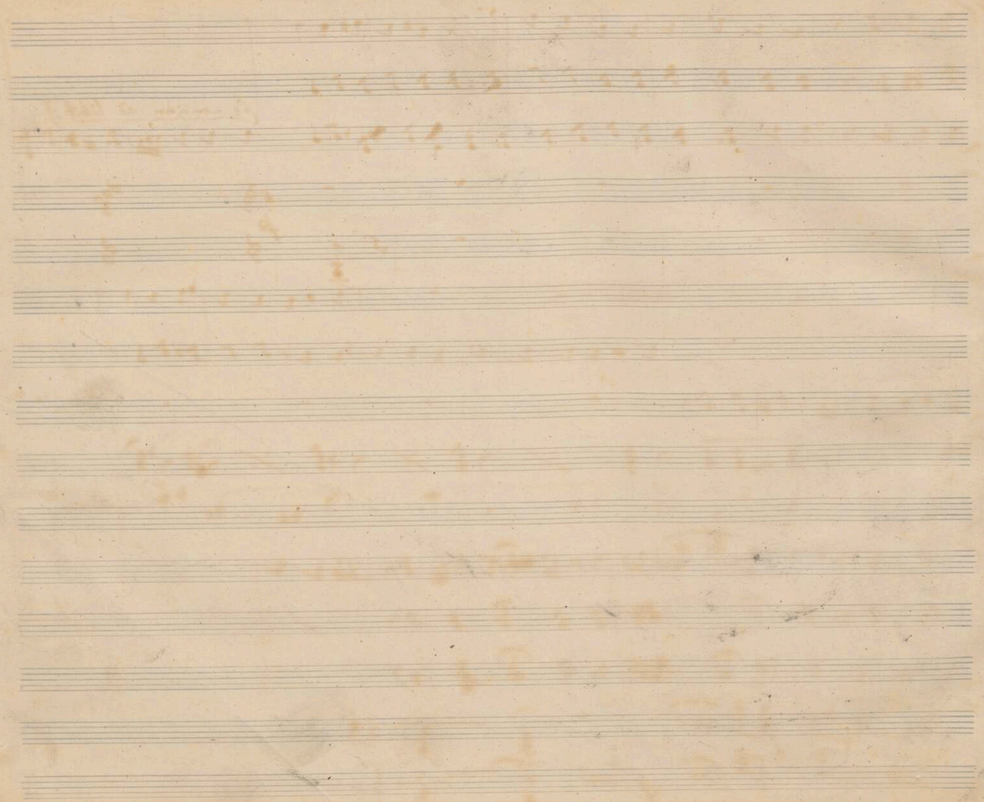
Chor

S=

=Q

BIBLIOTEKA NARODOWA
Zbiory Muzyczne
Sygn. 38 MUNTUR/53

153



BIBLIOTEKA W.T.M.
R 634/M

BIBLIOTEKA W.T.M.
R 634/M

Krasny Dwór

R 634
m. 3

Rękopis Moniuszki

(brulion)

Straszny Dwór

part. fort. do śpiewu

Kant 153.

9/IX 1906.

Z

Państwowe Muzeum Muzyczne im. St. Moniuszki


Tw 3
N=1 Introduktion
N. 58. a)
Stefan
Mag
Zyg
Chor-2
a
enes
ce
pp.
1